

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne
Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcina 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 298

Poznań, poniedziałek dnia 4 lipca 1932

Rok XXVII

Przestroga

Na gwałtowny wzrost radykalizmu w obozie rządowym i podjętą przez grupę „Przełomu” propagandę „wielkiej” rewolucji społecznej, zwróciliśmy przy różnych sposobnościach uwagę społeczeństwu, przeciwstawiając się mocno hasłom rewolucyjnym nie w imię interesu partyjnego, dla którego w pewnym znaczeniu mogłoby być: im gorzej, tem lepiej, — ale z punktu widzenia ogólnonarodowego i państwowego.

Był nawet moment, w którym zdawało się, że akcja prasy narodowej odniosła pewien skutek: mianowicie po pierwszomajowym numerze „Przełomu”, nie tylko solidaryzującego się ze „światem pracy”, ale pełnym wyrazów uznania dla stosunków w Sowietach, ukazał się kolejny numer, będący jakby wycofaniem się ze zbyt eksponowanej pozycji. Cofnięcie to było jednak chwilowe. Następny, trzeci z rzędu numer był znowu podobny do pierwszego, co nie mogło nie wywołać wrażenia, że rewolucyjni publicyści uzyskali od kogoś z góry pozwolenie na swoją propagandę.

Błyskawica, oświetlająca niebezpieczeństwo tej lekkomyślnej taktyki, a zarazem nastroje tych czynników, które uznałyby się za powołane do odegrania ważnej roli w dziele rewolucji społecznej, stało się zamordowanie na terenie rzeźni miejskiej s. p. Gettera. Mord dokonany został przez przywódców związku zawodowego tragarzy, którzy wyzyskując swoją przynależność do Frakcji Rewolucyjnej P. P. S. (popularnie zwanej B. B. S.) i jej wpływy w magistracie, stworzył sobie w rzeźni rodzaj monopolu. Zamordowany chciał złamać ten monopol, zapewniający tragarzom bebesowskim ministerjalne dochody a przez to powodujący drożyznę mięsa, i utworzył spółdzielnię chrześcijańskich przedsiębiorstw mięsnych. I za to padł od kuli bojowców.

Zbrodnia była tak potworna a motyw jej tak niskie, że trudno było przypuścić, aby ktoś stanął w obronie morderców. A jednak Frakcja Rewolucyjna uczyniła to. Jej organ „Walka” wprowadził w bardzo obszernych wywodach wyparł się uznawania terrorku ekonomicznego, jako „niecelowego” (o etyce ani słowa!) środka walki, ale natychmiast dodał, że „moralnym winowajcą tego terrorku jest zawsze (!) „głupota, zachłanność i brutalność burżuazji”. Co więcej? „Walka” nie zawahała się przestrzec pp. Prystora i Sławka, że szubienice mają „atrakcyjny wpływ” na masy robotnicze, że stają się one „relikwiami i sztandarami”, o czym — jak twierdzi „Walka” — p. premier i p. prezes B. B. wiedzą „z praktyki własnego życia”. W tej pogroźce mieści się taki sens, że jeżeli obcy ci panowie nie chcą, aby „szubienice rodziły szubienice”, to nie powinni dopuścić do wykonania wyroku śmierci na mordercach s. p. Gettera.

Motywy, kierujące Frakcją Rewolucyjną w tej obronie, są jasne. Opierała ona zawsze i dotąd opiera swoje wpływy w stolicy na akcji licmej i dobrze zorganizowanej bojówki, do której należeli i mordercy. Likwidacja tej bojówki byłaby równoznaczna z ostatecz-

Konflikt komisji finansowej z rządem Herriota

Komisja odrzuciła większość rządowych wniosków oszczędnościowych

Paryż, 4. 7. (PAT.) Komisja finansowa izby obradowała nad projektami finansowymi, złożonymi przez rząd. Minister wojny Paul Boncour i minister marynarki Leygues udzielili wyjaśnień w sprawie redukcji niektórych pozycji militarnych budżetu obronny narodowej.

Naogół projekty finansowe nie cieszą się poparciem stronnictw izby. Socjaliści naturalnie przyjmują redukcję kredytów wojskowych i zwiększenie podatku od dochodów, dotychczas wiadomo jednak, jakie będzie ich ostateczne stanowisko w sprawie obniżenia plac urzędniczych. Grupa radykalno-społeczna wypowie się prawdopodobnie za projektami z „obowiązku”, będzie zresztą nalegać na przeprowadzenie pewnych zmian. Członkowie komisji z grupy t. zw. „młodych radykałów” nie szczędzą krytyki. Grupa lewicy radykalnej odbyła swe pierwsze posiedzenie, lecz wyraźne jej oblicze zaznaczy się dopiero w poniedziałek. Narazie zachowuje rezerwę.

Co się tyczy opozycji — nie wiadomo jeszcze, jakie zajmie ona stanowisko.

Oświadczenie Herriota — Zwolnienie rady gabinetowej

Paryż, 4. 7. (PAT.) Po powrocie z Chocherel Herriot odbył wieczorem konferencję z Malvy i Lamoureux w obecności min. Palmade.

Malvy i Lamoureux udzielili wyjaśnień w związku z sytuacją, jaka powstała w związku z obradami komisji finansowej. Po naradzie Herriot oświadczył:

„Jestem obecnie dokładnie obznajomiony z sytuacją. Jedyną konkluzją, jaką mogę sformułować, jest ta, że zwołam na poniedziałek radę gabinetową. Sam ponoszę całkowitą odpowiedzialność za sytuację”.

Republikanie lewicowi głosować będą zasadniczo za wszystkimi kompresjami części wydatków projektu, lecz nie zgodzą się na żaden nowy podatek, uważając, że wszelkie takie podatki od transportów, wody, gazu i elektryczności powiększą jedynie koszt utrzymania. Inne grupy jak centrum republikańskie (Tardieu), akcja społeczna (Pernot), federacje republikańskie (Marin) zamierzają wstrzymać się od głosowania lub głosować przeciwko.

Paryż, 4. 7. (PAT.) Decyzja komisji finansowej o skreśleniu większości rządowych wniosków oszczędnościowych oraz kilku nowych podatków jak podatek od kawy, wywołała konflikt pomiędzy rządem a komisją. Palmade oświadczył, że rozbieżność pomiędzy jego projektem a tekstem uchwały komisji jest zbyt wielka, aby rząd mógł się na nią zgodzić.

Sprawozdawca komisji Lamoureux w porozumieniu z Palmade postanowił opóźnić publikację raportu. Wobec tego posiedzenie izby przewidziane na poniedziałek odroczone.

między z sytuacją. Jedyną konkluzją, jaką mogę sformułować, jest ta, że zwołam na poniedziałek radę gabinetową. Sam ponoszę całkowitą odpowiedzialność za sytuację”.

Lamoureux zaznaczył, że dyskusja nad projektem finansowym na posiedzeniu publicznym nie rozpocznie się przed 6 b. m.

Targi w sprawie odszkodowań

Projekt państw wierzyielskich i kontrproponycje niemieckie

Lozanna, 4. 7. (PAT.) W niedzielę Mac Donald przyjął delegację niemiecką w osobach v. Papena, Neuratha i Schwerng Krosigka, którym zakomunikował propozycje wierzyielski. Popołudniu delegaci Niemiec ponownie przyjęci byli przez Mac Donalda.

Propozycje wierzyielski, jak wiadomo, polegają na złożeniu przez Niemcy bonów na sumę 4 miliardów marek. Bony te ma się zdeponować w Banku Rozrachunków Międzynarodowych.

O dacie ich emisji zadecyduje większość głosów rady tego banku, przy czym konieczne będzie, by pożyczki Davesa i Younga osiągnęły kurs, przy którym ich oprocentowanie wynosiłoby 5 proc. Układ wejdzie w życie po ratyfikowaniu go przez 5 wierzyielski Niemiec. W ten sposób każde państwo wierzyielskie będzie mogło uzależnić wejście w życie układu od uregulowania ze Stan. Zjedn. kwestii długów wojennych.

Delegacja niemiecka zastrzegła so-

bie czas do zbadania planu. Jednak już popołudniu zgłosiła szereg obiekcyj, w szczególności przeciwko sumie, którą uważa za zbyt wysoką i przeciwko formule, łączącej odszkodowania z długami.

Lozanna, 4. 7. (PAT.) Delegacja niemiecka wręczyła wczoraj popołudniu Mac Donaldowi kontrproponycje, w których oświadcza m. in., że godzi się w zasadzie na wznowienie spłat odszkodowawczych po całkowitem wygaśnięciu 3-letniego moratorium, o ile pozwoli na to odbudowa gospodarcza państwa. Wyplata sięgać będzie 2 miliardów mk. niem. w złocie łącznie z ratami odroczonego wskutek moratorium Hoovera. Niemcy spłaciłyby tę sumę w pewnej ilości rat rocznych, prawdopodobnie 10.

Mac Donald zamierza przedłużyć swój pobyt w Lozannie w nadziei doprowadzenia konferencji do pomyślnych wyników.

padków nie należy. Wprost przeciwnie. Tylko ściśle zastosowanie ustawy w stosunku do morderców oraz energiczna sanacja stosunków, panujących w warszawskiej rzeźni, mogą zapobiec „atrakcyjnym” wpływom zbrodni i jej naśladownictwu.

W tragicznej śmierci kupca warszawskiego kryje się przestroga zupełnie inna od tej, którą grozi B. B. S. Zarówno sam mord, jak i jego obrona przez prorządowych socjalistów, nadających mu znaczenie walki społecznej z „zachłannością i brutalnością” bur-

żuazji, oświetlają z właściwej strony akcję tych, którzy marzą o rewolucji społecznej, przeprowadzonej w majestacie prawa i porządku. Im się to tak wydaje, ale inaczej myślą ci, którzy już pracowali w rewolucji i którzy znają lepiej jej wewnętrzną dynamikę. Ci na myśl o czekającej ich „robocie” ścisną rewolwery, a nawet próbują ich sprawności „rewolucyjnej”.

Może mord popełniony w rzeźni i jego okoliczności przemówią do uczciwszej części radykałów „sanacyjnych”. Powinny przemówić, bo są aż nadto wymowne.

M. K.

Paderewski o stosunkach polsko-niemieckich

We francuskim piśmie konserwatywnym „Figaro”, ukazał się wywiad p. Sanvoisina z Ignacym Paderewskim na temat stosunków polsko-niemieckich. Paderewski w dłuższym wywodzie wykazywał absurdalność tezy niemieckiej, uderzającej w podstawy pokoju. Pod koniec wywiadu p. Sanvoisina postawił następujące pytanie:

„Poruszam punkt delikatny — pisze p. Sanvoisin. — Niedawno w artykułach dziennikarskich zrobiono aluzję do projektu bezpośredniego porozumienia między Polską a Niemcami. Sprawa „korytarza” miałaby być załatwiona drogą „śluszných kompensat”. Przemówiła rolę w tej sprawie miałby odgrywać pułkownik Beck, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych; sprawa ta stałaby w związku z wyjazdem z Warszawy naszej misji wojskowej...”

Paderewski nie odpowiedział wprost na to pytanie. Przypomniał tylko, że on to zainstalował francuską misję wojskową w Warszawie, po czym wyraził zaufanie w patriotyzm p. Zaleskiego, zaznaczając, że, straciwszy bezpośredni kontakt z krajem, musi zachować co do jego wewnętrznych stosunków wielką rezerwę.

Wiadomości o pertraktacjach polsko-niemieckich w sprawie Pomorza są celowo szerzone przez wroga propagandę, usiłującą osłabić naszą pozycję we Francji. Oczywiście nie znalazłyby się w Polsce żaden Polak, bez względu na zajmowane stanowisko, któryby ośmielił się prowadzić rokowania w sprawie naszych granic. Wiedziałby, że czeka go szubienica. Pod tym względem opinia w Polsce jest całkiem jednolita.

Nowy rząd jugosłowiański

Białogród, 4. 7. (PAT.) Tworzenie rządu powierzono min. spraw wewnętrznych w gabinecie Marinkowicza Milanowi Serczkicowi. Skład nowego rządu przedstawia się jak następuje:

Prezes rady ministrów — Milan Serczkicz, minister spraw zagranicznych — Jęfticz, sprawy wewnętrzne — Ziwoin Lazić, sprawiedliwość — Kozicz, oświata — Sumenkowicz, roboty publiczne — Serkulij, rolnictwo — Demetrowicz, wojna — generał Stojanowicz, finanse — Dżordzewicz, komunikacja — Radiwojewicz, handel — Mohoricz, lasy państwowe — Pogaczik, polityka socjalna — Putzel, wychowanie fizyczne — Kraljewicz, ministrami bez teki zostali Rosa Maksimowicz, Kramer i Karamehmedowicz.

T. C. L. a oświata ludu dokona cudu. Przy imieninach, zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegramów T. C. L.

Wielkie święto katolickie w Kępnie

Uroczyste nabożeństwo na intencję Zjazdu — Zebranie plenarne — Praca w komisjach — Udział ks. Prymasa

Kępno, 3 lipca.

W niedzielę 3 lipca, w drugi dzień zjazdu katolickiego w Kępnie rozpoczęło się nabożeństwem pontyfikalnym, celebrowanym przez J. E. ks. kardynała Hionda, Rynek, na którym ustawiono bogato udekorowany ołtarz polowy, zaległy blisko 20 000 tłumy ludności, które wzięły udział w nabożeństwie i wysłuchały kazania ks. kanonika Kłosa.

Po nabożeństwie odbyły się zebrania trzech sekcji: akcji katolickiej, robotniczej i młodzieżowej. W posiedzeniach wszystkich tych sekcji brał udział kolejno ks. kardynał, witany wszędzie z entuzjazmem.

Następnie odbyło się drugie zebranie plenarne. Po przyjęciu szeregu rezolucyj i zamknięciu obrad uformował się wspaniały pochód manifestacyjny, w którym wziął udział niezliczony szereg organizacji ze sztandarami.

Zyczenia zjazdowi przesłał starosta krajowy, p. Begale, osobiście zaś złożył je p. Bolesław Adamczewski, wiceprefekt Związku Sodalicyj Marijańskiej.

Szczegółowe sprawozdanie ze wspaniałej manifestacji katolickiej oraz treść rezolucyj wraz z ilustracjami ze zjazdu, będącymi w przygotowaniu podamy jako jedną całość w numerze porannym.

„Wielkopolska i Pomorze padną skruszone”

Wychodzący w Starogardzie „sanacyjny”, „Ilustr. Kurjer Pomorski” oświadczył publicznie to, co wielu „sanatorów” myśli, ale czego głośno wypowiedzieć nie śmia. Oto we wspomnianym piśmie obozu rządowego czytamy:

„W dzisiejszej Polsce obserwujemy stale zmagania się wschodu z zachodem o hegemonję nad państwem czyli o władzę w kraju. Wschód reprezentuje obóz prorządowy, zachód opozycja, a głównie Wielkopolska i Pomorze.

„Najsilniejszym przejawem walki obozu wschodniego — były wypadki majowe roku 1926. Zachód nie uznał tego stanu rzeczy i po dziś dzień trwa walka zażarta i bezpardonowa.

„Powiedzielibyśmy, że to orły Napoleońskie i francuska Wanda. Tak samo jak ta oporna prowincja zachodu francuskiego uległa w końcu genjuszowi Napoleona — tak samo ulegnie wschodowi Pomorze i Wielkopolska.

„Co przedstawia sobą wschód? Przedewszystkiem ideę. Umiłowanie ojczyzny i poszanowanie władzy... Zachód to obóz ludzi interesu, którzy wszystkie zagadnienia polityczno-państwowe zaświadczają pod kątem pytania: „Was ich davon haben werde?” czyli co ja przedewszystkiem za poświęcenie czy pracę dostanę.

„Dlatego też zachód w walce obecnej toczony zwycięstwa odnieść nie może, — idea bowiem tylko w takich razach zwycięża. W walce obecnej zwycięstwo wschodu nad zachodem jest kwestją bardzo niedługiego czasu. Krótszego aniżeli to sobie przedstawia ciele zachodu wyobrażają.

„Dlatego też dzień, w którym Wielkopolska i Pomorze padną skruszone, bijąc się w piersi przed majestatem Rzeczypospolitej — jest niedaleki...”

Tyle prorządowe pismo w Starogardzie. „Słowo Pomorskie” odpowiada na to:

„Oto hasło bojowe, oto okrzyk wojenny tych prawdziwych ludzi wschodu, którzy przyszli Pomorze „zdobywać”. Takich szczerych i prawdziwych wynurzeń jeszcze nie słyszeliśmy.

„Oстрым językiem przemawiał gen.

Berbecki; twarde słowa padały z ust p. Wrony — Lamota; lecz i oni krępowali się jeszcze jakimiś względami. Dopiero teraz „duch wschodu” pokazuje nam swoje oblicze w całej swojej pełni, zapowiadając „zażartą i bezpardonową” walkę, która ma się skończyć upokorzeniem i upadkiem ziem zachodnich („padną skruszone”). W ten sposób kończy się chwilowy okres obłudy... „pacyfikacyjnej”.

„Jesteśmy z tego zadowoleni. Położenie stało się bowiem całkowicie wyraźne. Dzisiaj już nikt nie będzie miał żadnych złudzeń co do istoty nowego „kursu wileńskiego” na Pomorzu. Obóz „sanacyjny” wypowiedział zażartą i bezpardonową wojnę polskiemu zachodowi. Mobilizowało się opinję przeciwko hitlerowcom, a skończyło się na tem, że starogardzki organ wskazał prawdziwy cel wojny: Dlatego też dzień, w którym Wielkopolska i Pomorze padną skruszone, bijąc się w piersi... jest niedaleki”.

„Nieostrożny bojowiec wschodni (ze Starogardu) otrzyma niewątpliwie od swoich zwierzchników ostrą naganę za to, że się tak nieostrożnie „wygadał”, odstawiając operacyjne i mobilizacyjne plany głównego sztabu pomorskiej „sanacji”. Ale my, narodowcy, powinniśmy temu gadulskiemu bojowcowi podziękować za dostarczenie tak cennego dokumentu. Jego wartości nie zdoła osłabić żadne zaprzeczenie i żadne sprostowanie.

„Teraz rozumiemy także lepiej stosunek „sanacji” do żydostwa na Pomorzu. Teraz już wiemy: „sanacja” i Żydzi to sprzymierzeńcy, którzy razem idą ze wschodu na podbój zachodu; razem chcą złamać, upokorzyć i opanować Wielkopolskę oraz Pomorze.

„Ale to się nie stanie! Ani teraz, ani wogóle nigdy! Tego się nie doczekacie! Walkę narzuconą społeczeństwu zachodnie podejmie i doprowadzi z Bożą pomocą do zwycięskiego końca. Nad duchem wschodniej Moskwy i jej odprysków zwycięży zachodni Rzym katolicki i jego wyznawcy. Walka będzie — oczywiście — bezwzględna.”

Tyle „Słowo Pomorskie”. Do zasadniczej strony sprawy powrócimy.

Jeszcze o „wychowaniu państwowem”

Z prowincji piszą nam, co następuje:

Przypadkiem wpadł mi do ręki dwumiesięcznik „Polonista” z artykułem dr. Kijasa o wychowaniu państwowem i obywatelskiem i nauczaniu języka polskiego.

Z dawnych wspomnień każdy z nas doskonale pamięta, jak rozszerzała mu i wzbogacała duszę lektura arcydzieł naszej poezji i prozy, jak rozgrzewała i do żaru doprowadzała miłość ojczyzny, jakie postanowienia i święte przyrzeczenia pod wpływem tej lektury w nas się budziły. Sami odnajdywaliśmy w niej „myśli przędę i uczuć kwiaty”, nieraz kryjące się z nią przed okiem wrogo, obcego nauczyciela. O ileż szczęśliwszą — myślimy sobie — jest dzisiejsza młodzież, której pomoże w szukaniu i odnajdywaniu piękna i mądrości w lekturze polski, troskliwy nauczyciel.

Cóż, kiedy między tych troje, t. zn. nauczyciela, ucznia i książkę, wchodzi jeszcze coś czwartego — t. zn. „wychowanie państwowe”. Aby je uzasadnić,

stawia się płytkie, aż do absurdu nieprawdziwe i niedorzeczne twierdzenie, stawia się je jako pewnik, a potem oczywiście buduje się gmach wniosków i rozumowań, jak na granitowej podstawie. A więc: „...dzisiaj jeszcze, w kilkanaście lat po odzyskaniu niepodległości... nie możemy zapomnieć tego, że żyjemy we własnym państwie, którego jesteśmy obywatelami i nie tylko nie doceniamy tej radosnej sytuacji, lecz lekceważymy po dawnemu swe obowiązki obywatelskie i interesy naszego państwa, jakby ono wciąż jeszcze było państwem zaborczem...”

Kto dał takiemu panu prawo do wygłaszania tego rodzaju sądów? Jeśli on sam, wraz z bliskim sobie kolegą jeszcze do zrozumienia, że żyje w wolnej Polsce, nie doszedł, to jego sprawa, ale nie wolno nikomu rzucać tego rodzaju oskarżeń w stronę społeczeństwa, które tyle dało i daje dowodów przywiązania i ofiar wobec państwa...

Ale to potępienie i odsądzanie od czci i wiary całych odłamów społeczeń-

stwa, ba nawet całego narodu polskiego, jest modne dzisiaj, bo ma być uzasadnieniem tego, co się od majowych dni w Polsce dzieje na tyłu różnych polach. Uzasadnieniem także „wychowania państwowego” w szkole. Wybija się oczywiście dawno już otwarte drzwi, bo przecież nie było chyba i niema nauczyciela Polaka, któryby przy czytaniu z dziećmi czy młodzieżą różnych utworów nie uczył przywiązania do mowy polskiej, kraju i zwyczajów, umiłowania przeszłości i jej bohaterów (także tych z przed maja!), któryby nie budził zrozumienia dzisiejszego naszego położenia, nie krzewił szacunku dla pracy i znoju i t. d. i t. d. Ale poruszanie tych tak zupełnie zrozumiałych i dawno stosowanych rzeczy potrzebne jest na to, aby pomiędzy nie wpieść te, o które głównie chodzi, t. zn. szerzenie kultu jednej osoby i nieznanej „ideologii”. Wyraźnie to zresztą z trybunu sejmowej powieści minister oświaty, powtarzając jak za pania matką pomniejsi oświecicieli.

A tak zwane aktualizowanie lektury? Przy czytaniu „Bartka Zwykłego” każe autor zwrócić uwagę na obrazek wyborów i omówić przy tej sposobności naszą ordynację wyborczą do Sejmu, doniosłość wyborów i t. d. Nie

trudno się domyślić, jakby to miało wyglądać. Ale popróbujmy sobie wyobrazić miny i myśli starszych już uczniów, zwłaszcza na tych terenach, gdzie działały się sławne „cuda” w urnach wyborczych, z napadami znanych bojówek, a „nieznanych” oprawców i t. d., a dojdziemy do ładnych rezultatów pedagogicznych.

Albo takie pytanie np.: „Jakie wady musiałby Krasicki chłostać, gdyby żył w Polsce odrodzonej?” Czyż uczniowie, którzy myślą i czytają, nie sformułują przypadkiem inaczej tego pytania? Ot tak np.: „Co stałoby się z Krasickim, gdyby, żyjąc dzisiaj, zaczął różne wady chłostać?” Powtórzyłyby się pewnie glinianki warszawskie, jak w wypadku Nowaczyńskiego, albo znana „przejażdżka” samochodem redaktora Mostowicza...

Niema rzeczy gorszej w szkole, niż obłuda, gdy nauczyciel mówi o rzeczach, bo tak mu każą, i uczeń słucha, bo także mu każą. Ale co przytem myśli i co czuje, jak to urabia jego poglądy na szkołę, władzę i państwo? Czy na te pytania nie mają odpowiedzi ci, co tak lubią deklamować o „państwowem wychowaniu”?

Z Ogólnopolskiego zjazdu Hallerczyków

Kruszwica, 3 lipca.

W sobotę i niedzielę odbył się w Kruszwicy, w związku z 10-leciem istnienia chorągwi pomorskiej Związku Hallerczyków oraz poświęceniem sztandaru placówki kruszwickiej, ogólnopolski walny zjazd Związku Hallerczyków. Na zjazd ten przybył osobiście gen. Józef Haller, dalej ks. pułk. Panaś, ks. kap. Godlewski. Przybyło też wiele delegacji bratnich stowarzyszeń, jak i liczne poczty sztandarowe.

Zjazd rozpoczął się w sobotę wieczorem. Na przywitanie gen. Hallera i gości wyjechała na dworzec banderka konna Sokoła. Następnie odbyło się w sali „Pod Białym Orłem” walne zebranie chorągwi pomorskiej Związku Hallerczyków, na którym sprawozdanie z 10-letniej działalności wygłosił p. red. Pałaszewski.

W niedzielę około godz. 8,30 zebrały się delegacje, poczty sztandarowe, członkowie placówki kruszwickiej oraz członkowie licznych stowarzyszeń miejscowych i wielkie rzesze publiczności na obszernym rynku kruszwickim. Bodaż najliczniej był reprezentowany O. W. P. Przeszło 20 sztandarów powiewało nad głowami zebranych. Stąd wyruszone w zwartym pochodzie do kolegiaty na uroczyste nabożeństwo. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prałat Szeinborn, poczem sumę za poległych i zmarłych Hallerczyków odprawił ks. pułk. Panaś. Podczas nabożeństwa ks. pułk. Panaś do-

konał aktu poświęcenia sztandaru. Z kościoła pochód udał się na cmentarz, celem złożenia wieńca na grobie Nieznanego Hallerczyka.

Po powrocie z cmentarza odbyła się przed gen. Hallerem, komitetem zwołującym zjazd i chrzestnymi sztandaru defilada karnych szeregów błękitnych żołnierzy. Następnie w ogrodzie hotelu „Nad Gopłem” odbyła się przy tłumnym udziale Hallerczyków i gości uroczysta akademja. Słowo wstępne wygłosił p. red. Pałaszewski i przedstawił w nim przebieg dziejów błękitnej armji, a w szczególności działalność chorągwi pomorskiej. Następnie przemawiali ks. pułk. Panaś o ideologii Zw. Hallerczyków i p. Władysław Seyda o znaczeniu akcji błękitnej armji dla odzyskania niepodległości Polski. Po przemówieniach tych p. gen. Haller udekorował sztandar placówki kruszwickiej oraz szereg zasłużonych członków Związku „Mieczami Hallerowskimi”.

Po akademji odbył się w sali „Pod Białym Orłem” obiad reprezentacyjny, podczas którego zostały wygłoszone liczne i serdeczne toasty z życzeniami dla chorągwi pomorskiej i placówki kruszwickiej, zaś w hotelu „Nad Gopłem” odbył się obiad żołnierski. Po południu Hallerczycy i stowarzyszenia zaprzyjaźnione oraz rzesze publiczności wyruszyły na boisko, gdzie odbyła się zabawa ogrodowa oraz popisy. Wieczorem bawiono się ochoczo tańcami w dwóch salach.

Tępy nożem

„Historyk” „Dziennika Pozn.” p. Wuzet uwziął się, żeby — szkodzić Piłsudskiemu i kierownictwu legionów z czasu wojny światowej. Najpierw „wykazał” czarne na białem, że — armja polska we Francji wywodzi się ideologicznie od Piłsudskiego, a gdyśmy to przywołaliśmy na wieczną rzeczy pamiątkę, wojuje z nami tasiecowym artykułem, który kulminuje w „oskarżeniu” Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, że w pierwszej umowie z rządem francuskim, zawartej w lutym roku 1918, „dał armji polskiej we Francji mniejsze uprawnienia, aniżeli posiadały np. legjony w zaraniu istnienia, t. j. w roku 1914”.

Naprawdę? Wspomniana umowa orzekała między innymi, że Komitet Narodowy Polski ustala formułę przysięgi. Formuła przez Komitet ustalona, najpierw dla oficerów i szeregowców, następnie dla wodza naczelnego Józefa Hallera, zawierała przysięgę na wierność ojczyźnie, Polsce jednej i niepodzielnej, oraz oświadczenie gotowości oddania życia za świętą sprawę jej zjednoczenia i wyzwolenia, jej niepodległości.

A powstałym w Małopolsce w roku 1914 legionom rząd wiedeński bezwzględnie odmówił prawa składania odrębnej polskiej przysięgi, w którejby imię Polski było choćby wymienione, i żądał złożenia przysięgi według ogólnej formuły austriackiego pospolitego ruszenia, czemu uczynili zadość legjoniści Piłsudskiego, a co spowodowało rozwiązanie legionu wschodnio-małopolskiego. Wkrótce zaś dostał się legjon Piłsudskiego w taką zależność od armji niemieckiej, że — jak wiadomo — mężowie zaufania Piłsudskiego So-

kolnicki i Jodko-Narkiewicz zawarli 2 października tegoż roku z przedstawicielem Hindenburga pułk. Saubertzeim umowę, zobowiązującą legjoniści polskich m. i. do prowadzenia defensywnego i ofensywnego wywiadu, aresztowania osób „podejrzanych” i odstawiania ich do niemieckiego sądu wojkowego...

To p. Wuzet nazywa „większymi” uprawnieniami od tych, które w pierwszej umowie z rządem francuskim zdobył Komitet Narodowy Polski dla armji polskiej we Francji. Tych „większych” uprawnień — nie zazdrościmy nikomu.

Za to, że p. Wuzet w zaślepieniu swem prowokuje przypomnienie tych smutnych i upokarzających rzeczy, rozsądni piłsudczycy nie będą mu napewno zbyt wdzięczni. Cóż począć? Bywają orędownicy, którzy sprawę, będącą przedmiotem ich orędownictwa, zarzynają tępy nożem.

Konfiskata „Kurjera Poznańskiego”

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w Poznaniu dokonał w niedzielę zajęcia Nr. 297 „Kurjera Poznańskiego” z dnia 3. 7. 1932 (wydanie poranne) z powodu artykułu na stronie 7 p. n. „Po zjeździe O. W. P. w Kaliszu”. Konfiskacie uległo jedno zdanie z tego artykułu, w trzecim ustępie, poczynając od słów: „Policja najniebezpieczniej” — aż do końca tego zdania.

Zapisz się na członka wspierającego
T. C. L., roczna składka 12 zł,
kwartalna 3 zł.

Budżet „biednych” i „rozbrojonych” Niemiec

Królewiec, 4. 7. (PAT.) Budżet Rzeszy i w tym roku przewiduje znaczne dotacje dla Prus Wschodnich. W budżecie na rok 1932/33, przyjętym przez Reichstag, znajdują się m. in. następujące pozycje: na cele społeczne i kulturalne, wzmocnienie niemieczyny 10 milionów marek; na cele osadnicze 30 milionów; na rozbudowę linii okrętowych 500 tysięcy marek; na cele „specjalne”, bliżej nieokreślone 2 miliony marek; na rozbudowę koszar Reichswehry w Królewcu 104 tys.; na budowę koszar w Szczytnie 432 tys. marek; na wyposażenie baterii nadbrzeżnej w Piławie w 4 nowe działa dalekonośne 60 tys. marek;

na budowę wież armatnich w Piławie 50 tys. marek; na dokończenie budowy pancernika „Deutschland”, przeznaczonego w pierwszej linii ku obronie Prus Wschodnich 15,5 milionów; jako druga rata na budowę pancernika „Ersatz-Lothringen” 20 milionów marek; jako pierwsza rata na budowę pancernika „Ersatz-Braunschweig” 5 milionów; na budowę mniejszych jednostek marynarki wojennej 5 milionów; wyposażenie pancernika „Leipzig” w nowe torpedy 600 tys.; wyposażenie pancernika „Karlsruhe” w nowe torpedy 800 tys.; wyposażenie w torpedy innych jednostek bojowych 1200 tys. marek.

Uroczystości ku czci Brianda w Cocherel

Paryż, 4. 7. (PAT.) W niedzielę miejscowość Cocherel przybrała uroczysty i żałobny wygląd. Samochody przybywających do Cocherel dostojników przybrane były krepą. Od samego rana zaczęły napływać masy publiczności, pragnącej oddać hołd Briandowi. Z okolicznych blizszych i dalszych wsi przybyli tłumnie wieśniacy. Przy grobie Brianda ustawiono za-

łobną trybunę, tę samą, z której przemawiał Poincaré na pogrzebie marszałka Focha. Obecnie z trybuny tej przemawiał Herriot. Na grobie Brianda złożono blok granitu, sprowadzony z Bretanii, ojczyzny Brianda. Na głazie tym, pozbawionym wszelkiej ornamentyki, wyrzeźbione są tylko słowa: „Aristides Briand”.

Znalezienie zaginionych lotników

Niemieccy piloci Bertrand i Klausmann znaleźni przez krajowców w Australji

Londyn, 4. 7. (Tel. wł.) Według doniesień z Sydney poszukiwania zaginionych lotników niemieckich Bertranda i Klausmanna, którzy na płotowcu „Atlantic” usiłowali lotem etapowym przebiec Ocean Spokojny z Indji Holenderskich do Australji — uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem. Lotników znaleziono w odległości 12 mil od miejsca lądowania, w zatoce Berniere w Australji. Znaleźli ich krajowcy zupełnie wyczerpanych i gojących resztką sił. Po spożyciu mięsa kanguru i zaspokojeniu pragnienia Bertrand w krótkich słowach opowiedział swe przeżycia. Lotnicy dostali się nad oceanem w strefę huraganu i wszelkie próby wydostania się z niej speliły na niczem.

Lotnicy stracili zupełnie orientację i lecąc na chybił trafił musieli wreszcie lądować niedaleko od wybrzeża. Po daremnych oczekiwaniach na pomoc w ciągu dwóch dni odmontowali jeden pływak i dotarli do lądu, podążając pieszo w dalszą drogę. Żywili się pozostałymi zapasami, pijąc wodę z chłodnicy motoru. Na krótko przed odnalezieniem ich resztkami sił usiłowali dotrzeć do osady krajowców. Bertrand był tak wyczerpany, że się nie mógł już poruszać. Krajowcy natychmiast zawiadomili ekspedycję ratowniczą pułk. Marshalla, wysłaną przez władze austriackie. Ekspedycja przybyła na motorówce do miejsca odnalezienia lotników i zabrała ich.

Znów dymią wulkany w Chile

Londyn, 4. 7. (PAT.) Donoszą z Valparaiso, że Chile znowu zagrożone jest wybuchami wulkanów. W niedzielę nad ranem wulkan Pnemo na południu Chile wybuchł i zagraża okolicy. Silne wiatry powodują, że lawa i popioły rozlewają się na znaczne obszary w dalszej odległości. Efekt wybuchów wulkanów dał się

również odczuć w Valparaiso i Santiago, gdzie światło elektryczne zgasło. Również wulkan Ligera jest czynny i mieszkańcy pobliskich miejscowości uciekają w popłochu do Valparaiso. W porcie St. Antonio wszystkie lampy zgasły i panuje zupełna ciemność, bowiem całe niebo jest pokryte popiołem z wulkanów.

Sezon nad polskim morzem

Gdynia, 4. 7. (Tel. wł.) Dzięki pięknej pogodzie liczba letników w poszczególnych kąpieliskach morskich wzrasta z dnia na dzień. Ceny są w wielu wypadkach niższe, niż w roku ubiegłym, ale jeszcze sporo restauracji i hoteli, szczególnie lepszych, uprawia niczem nie usprawiedliwioną lichwę. Właściciele pensjonatów w Helu skarżą się na wyolbrzymienie niebezpieczeństwa hitlerowskiego w Gdańsku przez gazety krakowskie i tłumaczą to sobie tem, iż Małopolska celowo forsuje swoje letniska, odstraszać ludzi od pobytu nad polskim morzem. W każdym razie doszło do tego, że let-

nicy, jadący na Hel przez terytorjum wolnego miasta, zastanawiali okna w przedziałach kolejowych wazalkami i mówili: „jeżeli już hitlerowcy będą strzelali, to niech trafią w wazalki, a nie w nas”. Zupełnie katastrofalnie przedstawia się frekwencja gości kuracyjnych w Sopotach. Onegdaj zaobserwowano, że z wypelnionego, południowego pociągu pośpiesznego z Warszawy, idącego na Hel, w Sopotach wysiadła tylko jedna osoba — stara Żydówka. Jednak, jak świadczy rozlepiona tu anonimowo druga lista „zdrajców”, obywateli polscy nadal nie unikają sopockiej jaskini gry. S. B.

Wojna domowa w Rzeszy

Krwawe starcia i zaburzenia — Kilkunastu zabitych i kilku set rannych — Zjazd hitlerowców w Monachjum

Berlin, 4. 7. (PAT.) Z różnych stron napływają dalsze wiadomości o krwawych starciach i zaburzeniach. W Sztutgarcie przez całą noc toczyły się krwawe bitki między wrogimi obozami politycznymi. Wielokrotnie interwenjowała policja piesza i konna, która aresztowała przeszło 80 osób. W Eschweg w reg. Kassel komuni-

ści próbowali na ulicach miasta sforsować pochód demonstracyjny, przyczem wywiązała się strzelanina między komunistami i policją. 1 komunistą został zastrzelony. Berlin, 4. 7. (Tel. wł.) W ciągu trwających wciąż starć hitlerowców z komunistami zabito dziś w nocy czterech osoby, w tem jednego policjanta

i trzech demonstrantów. 27 osób jest rannych, przyczem cztery ciężko; 120 osób zostało aresztowanych. Policja musiała użyć broni, aby przywrócić porządek.

Z Westfalji donoszą, że doszło tam w ciągu wczorajszego dnia do walk pomiędzy hitlerowcami i komunistami oraz członkami socjalistycznego reichsbanneru. Jedna osoba jest zabita.

Z odchodzącego z Essen do Hagen pociągu przepełnionego członkami „czerwonych” związków sportowych strzelano do powracających z kongresu uczestników wojennych. Jedna osoba jest ciężko ranna. Policja aresztowała 23 komunistów.

Na jednym z boisk związków robotniczych w Essen doszło do zajść wskutek czego policja musiała wkroczyć. Po opróżnieniu boiska przeprowadzono rewizję i na boisku znaleziono ukryte w różnych miejscach rewolwery, specjalne urządzenia do rzucania kamieni, kilka sztyletów, 12 noży, różne przyrządy żelazne do walki wręcz it. p., nadto większą ilość kamieni.

W Bauerbach podczas bójki komunistów z hitlerowcami, trzech tych ostatnich ciężko poraniono. Po północy starcia powtórzyły się, przyczem hitlerowcy zostali pobici przez liczniejszą część komunistów; 5 odniosło ciężkie obrażenia. Policja była aż do późnej nocy zajęta przywracaniem spokoju.

Monachjum, 4. 7. (PAT.) Zapowiedziany od kilku dni zlot szturmówek narodowo-socj. ze środkowych Niemiec rozpoczął się capstrzykiem na ulicach miasta. W niedzielę popołudniu odbył się wielki pochód ulicami miasta, połączony z defiladą przed przybyłymi z Berlina przywódcami hitlerowskimi Strassarem, Goebbelsem i Kubem. Defilada trwała 2 godziny.

Zjazd rzemiosła

Bydgoszcz, 4. 7. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się w Bydgoszczy zjazd przedstawicieli rzemiosła okręgu bydgoskiej izby rzemieślniczej.

Po sprawozdaniu, złożonym przez izbę, wyłonila się bardzo gorąca dyskusja, w której poddano ostrej krytyce statut Rady izb rzemieślniczych oraz obciążenia, które musi ponosić rzemiosło w związku z przystąpieniem Izby do rady. Wskazywano na to, że w budżecie rady figurują na cele reprezentacyjne 48 tys. zł., prócz tego pensja dyrektora wynosi 24 tys. zł., oraz 5 pensyj innych współpracowników po 6 tys. rocznie. Dalej bardzo ostro krytykowano sposób wyborów, w których poszczególne izby przedstawiają po trzech kandydatów, a rząd wybiera sobie milego, czyli rzemiosło nie ma absolutnie wpływu na samą radę. Ostatecznie uchwalono dłuższe rezolucje w sprawach podatkowych i organizacyjnych.

Katastrofa kolejowa

Praga, 4. 7. (PAT.) Nastąpiło zderzenie dwóch pociągów na bocznej linii w pobliżu miejscowości Benesow w Czechosłowacji południowej.

W katastrofie tej poniosło śmierć 9 osób a około 30 zostało rannych, z nich 12 ciężko.

Katastrofa nastąpiła w czasie gwałtownej burzy.

Przepowiednia pogody na wtorek:

Pogoda w ciągu dnia utrzymana, ciepło i przejściowe zachmurzenia, wiatry południowo-wschodnie.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.89% zł.; w Gdańsku na Warszawę — złotych.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.70 zł., gotówką 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 174.06 do 174.32 zł., gotówką 173.72 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 4. 7. 1932 r. Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była ożywiona.

Z pożyczek państwowych płacono dzisiaj nieco wyższy kurs za 5 proc. Poż. konwers., mianowicie 34½ proc., również płacono za 4 proc. Poż. inwest. 86.— jednaki bez oddawców. Z prywatnych papierów procentowych handlowano w transakcjach 8 proc. listy zast. Zach. Polsk. Tow. Kred. po 89.50.— 8 proc. oblig. Kom. Banku Kred. po 90½ oraz 8 proc. oblig. m. Poznania z roku 1927 — po 92 proc. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano większe ilości 4 proc. listów zast. konwert. po 26.— w transakcjach, zaś 8% listy dol. stare obracano po 55.— w ofiarowaniu. W końcu obracano 6 proc. listy żytnie po 11.— w placeniu.

W obrotach nieoficjalnych płacono za

4 proc. Premjówki dol. 45 oraz za 3 proc. Poż. bud. 35.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)
5% Pożyczka konwersyjna 34½% P.
8% oblig. m. Poznania z 1927 r. 92% +
8% listy zastawne Zach. Polsk. Tow. Kred.
Miejsk. w Poznaniu 89½% +
8% obligacje Komunalnego Banku Kredyt. 90½% +
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 55% O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. 26% +

(Kurs w złotych)
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. ex kup. 11.— P.
Tendencja ożywiona.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 4. 7. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg. (119.1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg. (127.1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74.35 kg. (126.4 f. w. h.); 5) jęczmienia poz. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa poz. i pom. 43.55 kg. (74.1 f. w. h.).

Ceny orientacyjne
Żyto 21,00— 21,50
Usposobienie spokojne.
Pszenica 22,25— 23,25
Usposobienie spokojne.
Owies 20,00— 20,50
Usposobienie spokojne.
Maka żytnia 65% wł. work. 33,25— 34,25
Usposobienie spokojne.
Maka pszena 65% wł. work. 35,50— 37,50
Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie 11,50— 11,75
Otręby pszenne 10,00— 11,00
Otręby pszenne (grube) 11,00— 12,00
Łubin niebieski 11,00— 12,00
Łubin żółty 14,00— 15,00
Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 105 tonn, rzepaku 30 tonn

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 4. 7. 1932 r.

Waluty Gotówka
Dolary St. Zjedn.: tr. 8.88%, sp. 8.90%, kup. 8.86¼.

Dewizy:
trans. sprzed. kup.
Belgia 124,20 124,31 123,89
Holandia 360,45 361,35 359,55
Londyn 31,75 31,92 31,62
Nowy Jork
kabel 8,919 8,939 8,899
Paryż 35,08 35,17 34,99
Praga 26,37 26,43 26,31
Szwajcaria 174,25 174,68 173,82
Berlin 211,90

Tendencja niejednolita.
Papiery wartościowe i obligacje:
3% poż. bud. 36,00 36,50
4% poż. inw. szt. ser. 95,85
5% poż. konw. 36,00
4% poż. dolarowa 46,25 46,50
7% poż. stabil. 44,75
Tendencja mocniejsza.

Akcje w złotych:
Bank Polski 0,00— 70,00
Sole Potasowe 0,00— 80,00
Tendencja utrzymana.

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 4. 7. 1932 r.

Pszenica march. 237,00—239,00
Tendencja spokojna.
Żyto march. 186,00—188,00
Tendencja stała.
Jęczmień pastewny i przemysłowy 162,00—172,00
Tendencja spokojna.
Owies march. 157,00—161,00
Tendencja mocniejsza.
Maka pszena 30,25— 34,10
Tendencja prawie stała.
Maka żytnia 70% 25,60— 27,40
Tendencja utrzymana.
Otręby pszenne 10,10— 10,50
Tendencja utrzymana.
Otręby żytnie 10,10— 10,50
Tendencja utrzymana.
Groch Victoria 17,00— 23,00
Groch drobny jadalny 21,00— 24,00
Groch pastewny 15,00— 19,00
Peluska 16,00— 18,00
Bób 15,00— 17,00
Wyka 16,00— 18,00
Łubin niebieski 10,00— 11,00
Łubin żółty 14,50— 16,00
Kuchy lniane 37% 10,30— 10,60
Kuchy z orzecha ziemnego 10,60
Kuchy mielone (maczka) 11,00
Wytłoki suche paryt. Berlin 8,70
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg 10,20—
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin 11,10— 11,20
Ziemniaki jadr. czerw. zeszl. roczny zbiór 1,70— 1,90
Ziemniaki inne żółte zeszl. roczny zbiór 2,80— 3,00
Ziemniaki inne żółte nowe 4,00— 4,25
Ogólna tendencja, niejednolita.

Imponujący zjazd O. W. P. w Obornikach

Protest przeciw zaborczości niemieckiej

Oborniki, 4 lipca.

W dniu wczorajszym odbył się w Obornikach II zjazd powiatowy Obozu Wielkiej Polski, którego przebieg był wprost imponujący. Z wszystkich stron powiatu spieszyły od rana na zjazd placówki. Przybywano pieszo, rowerami, autobusami i wozami żniwnymi.

Na powitanie Młodych miasto przybrało odświętny wygląd. Na ulicach powiewały sztandary; w wielu miejscach pozakładano ponad jezdnią girlandy z zieleni. Przybywający Młodzi udawali się do ogrodu Strzelnicy Bractwa Kurkowego. Około godz. 9 ogród był wypełniony. W tym czasie przybyły również delegacje Młodych innych powiatów. Dwoma autobusami przybył z Poznania liczny poczet sztabu grodzkiego i powiatowego wydziału Obozu Wielkiej Polski.

O godz. 10 znajdowali się na boisku Młodzi z 35 placówek O. W. P. pow. obornickiego. Po sprawieniu szyków przez p. Edwarda Budniaka z Poznania stanęło w karnym szeregu 8 oddziałów. Na prawem skrzydle stanęła grupa rowerzystów oraz oddział żeński O. W. P.

Wśród dźwięków hymnu narodowego wkroczył na boisko poczet sztabu powiatowego wydziału O. W. P. w Obornikach, p. Dondajewski, zdał raport członkowi Komitetu Dzielnicy Zachodniej O. W. P. red. Romanowi Fenglerowi z Poznania. Po dokonaniu przeglądu przez władzę dzielnicową O. W. P. nastąpiło otwarcie zjazdu.

W towarzystwie dwóch orkiestr nastąpił wymarsz na nabożeństwo, skąd następnie pochodem przez całe miasto udano się na cmentarz. Na grobach poległych powstańców złożono wieńce. W tym samym szyku ruszono przez miasto. Tysięcznemu pochodowi przypatrywały się tłumy obywatelstwa obornickiego, żywo aplaudując maszerującą kolumnę. Postawa Młodych

wzbudziła ogólny zachwyt. Z okien posypały się kwiaty na maszerujących.

Po przybyciu do ogrodu Strzelnicy i rozwiązaniu szeregów placówka obornicka O. W. P. podejmowała Młodych obozowym obiadem. Wśród niefrasobliwego nastroju spożywano obiad pod gołym niebem.

Punktualnie o godz. 15 rozpoczęło się zebranie zjazdowe. Czworobok Młodych otaczał zwartym murem przepięknie przybraną estradę, ustawioną w cieniu drzew. Na estradzie zajęły miejsca władze obozowe. Zebranie otworzył kierownik obornickiego pow. wydziału O. W. P., p. Dondajewski, witając władze obozowe, Młodych i gości z ks. prob. Schmidtem z Roźnowa na czele. Chór Młodych z Murowanej Góślina odśpiewał kilka pieśni, przeplatanych deklamacjami Młodych. Z kolei nastąpiły przemówienia. Zapoczątkował je członek Komitetu Dzielnicy Zachodniej O. W. P., p. red. Fengler, kreśląc szkielet zadania młodemu pokoleniu na przyszłość, następnie mówił p. poseł Witkowski obrazując sytuację polityczną kraju, na koniec zaś p. poseł dr. Wróbel z Wolsztyna. Mówcy w stanowczych słowach napiętnowali zaborczość niemiecką, skierowaną przeciw Polsce. Wszystkie przemówienia żywo oklaskiwano, przerywając mówcom wielokrotnie ich wywody.

Po przemówieniach nastąpiła podniosła chwila odebrania przyrzeczenia od 150 kandydatów, którzy w wielkim skupieniu powtarzali rotę przyrzeczenia. Uroczystość odbyła się w obecności przeszło 1000 Młodych i gości. Liczbę tę powiększyli kandydaci otrzymujący po przyrzeczeniu godła organizacji „szczerbce” Chrobrego.

Zjazd zamknął krótkim przemówieniem p. Dondajewski. Wzniesiono okrzyki na cześć Rzeczypospolitej, obozu narodowego i Romana Dmowskiego. Potężne akordy hymnu Młodych zakończyły wspaniałą uroczystość.

ostatnio wypisywała „République”, kto wie, czy Vienota nie wysłano do Gdańska właśnie w celu zreferowania sprawy w duchu artykułów Pfeiffera.

Zjazd Związku Oficerów Rezerwy w Gdyni

Z Gdyni donoszą, że wczoraj odbył się tam dziesiąty walny zjazd Związku Oficerów Rezerwy przy licznym udziale delegatów. Prezydenta Rzplitej reprezentował min. Kozłowski.

Obrazy zjazdu odbyły się w sali kina „Morskie Oko”, gdzie przemawiali b. min. Kwiatkowski, min. Kozłowski, gen. Paślawski i gen. Górecki, który podkreślił, że na temat Po-

morza, Poznańskiego i Śląska żaden Polak nie podejmie nigdy dyskusji, niezależnie od swych przekonań politycznych, partyjnych czy społecznych.

Przemawiali jeszcze prof. Bujwid, oraz imieniem zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej dr. Rosiński. Nastąpił odczyt min. Kwiatkowskiego, poświęcony prawom Polski do wybrzeża.

O godz. 12,30 uczestnicy zjazdu wyjechali na pełne morze, skąd przyglądali się pokazowi ataku lotniczego, zjazd oficerów rezerwy zbiegł się bowiem z 9-tym Tygodniem Lotniczym. O godzinie 14 odbył się wspólny obiad w świetlicy marynarki wojennej na Oksywiu.

Manifestacja Powstańców i Wojaków we Wrześni

Września, 3 lipca.

W dniu 3 lipca w niedzielę, obchodzić zamierzało tu. Tow. Powstańców i Wojaków swe dziesięciolecie w sposób bardzo uroczysty. Tego samego dnia okręg XVII wrzeński zarządził odbycie apelu okręgowego Powstańców i Wojaków, którego to apelu zadaniem jest wykazanie sprawności fizycznej i wojskowej członków. Apel został przygotowany z wielkim nakładem pracy zarządu okręgu i miał się odbyć na stadionie miejskim.

W przededniu zjazdu urząd wojewódzki nadesłał pismo, zakazujące odbycia apelu, a także pochodu z kościoła i defilady, uzasadniając zakaz obawą o zakłócenie spokoju publicznego w związku z majowym się tego samego dnia odbyć zjazdem i pochodem związku weteranów (organizacja „sanacyjna” — red.).

Stwierdzić należy, że tego dnia we Wrześni ani zjazdu ani pochodu związku weteranów nikt nie widział.

Wobec powyższego zakazu wszystkie towarzystwa ze zwiniętymi sztandarami udały się luzno chodnikami do kościoła. Na ulicach zebrała się wielka ilość publiczności, która przechodzące organizacje przyjmowała entuzjastycznie. Z okien domów sypały się kwiaty, okrzykom nie było końca, a wielu ludzi płakało.

O godz. 12 wielka sala „Odeonu” zapelniała się po brzegi. Uroczyste zebranie zagał prezes p. F. Wilkus i proponował na przewodniczącego prezesa związku p. mec. dr. Celichowskiego z Poznania, co cała sala przyjęła z entuzjazmem. Pod wrażeniem zakazu pochodu i apelu tym, którzy

kwę za Polskę przelewali, przemówił świetnie p. Wł. Kaliszewski, wzywając do zachowania zimnej krwi. Następnie p. Kromolicki streścił 10-letnią owocną działalność towarzystwa, po czym nastąpiło składanie życzeń przez delegacje. Jako pierwszy przemówił prezes Związku p. adw. dr. St. Celichowski, zaznaczając, że życzenia te składa imieniem zorganizowanych w związku 500 towarzystw z Wielkopolski, Pomorza i Francji. Z kolei przewodniczący odczytał uchwałę towarzystwa, mianującą prezesa okręgu por. rez. Trawińskiego członkiem honorowym, i wręczył mu pięknie wykonany dyplom. Niemalże oklaski były dowodem popularności, jaką się cieszy p. Trawiński wśród miejscowego społeczeństwa. Poza tym dyplomy otrzymali ci członkowie, którzy od 10 lat pracują w towarzystwie.

Odśpiewaniem „Roty” zakończono podniosłą uroczystość, jedną z tych, których Września nie zapomni.

Po akademii miejscowe towarzystwo przyjmowało gości obiadem żołnierskim.

Po południu w zamkniętym ogrodzie Bractwa Kurkowego odbyła się zabawa.

Dzięki niezmordowanym zabiegom komendanta wrzeńskiego okręgu Powstańców i Wojaków wykonano także w zamkniętym kole program zawodów, które, choć doraźnie i prymitywnie urządzone, dały świetne wyniki. Zawody składały się z popisów lekkoatletycznych młodzieży przedpoborowej, strzelania o mistrzostwo, biegu na 3 klm i rzutu granatem.

„Cud” na Dynasach

Pod tym nagłówkiem pisze „Gazeta Warszawska”:

Przed paru miesiącami komendant główny Legii Mocarstwowej, sam Rowmund Piłsudski, polecił stu członkom zapisać się do Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów. Członkowie towarzystwa, którym to głowy nie przyszło, że organizacja jest przedmiotem ataku politycznego, kandydatów przyjęli. Odbyło się zebranie, na którym głosami owych nowych „cyklistów” prezesem W. T. C. wybrano p. Rowmunda Piłsudskiego, dotąd od czasu istnienia toru na Dynasach nieznanego zawodnika.

Ten zamach wywołał wielkie wzburzenie wśród autentycznych cyklistów, zachodziła obawa, że na następne zebranie p. Piłsudski godności prezesa zostanie pozbawiony. Wówczas wydał on do swych podwładnych pismo treści następującej:

Warszawa, dnia . . . 1932 r.
Kwatera Główna
Legii Mocarstwowej
Warszawa, ul. Hoża 25 m. 1,
tel. 9-72-60.

POUFNE

Szanowny Panie!

Na dzień 21 bm. (sobota), godz. 20-ta punkt zostało zwołane nadzwyczajne walne zebranie Warsz. Tow. Cyklistów. Na zebraniu tem zarząd W. T. C. będzie domagał się pełnomocnictwa w sprawie przedłużenia umowy dzierżawnej na teren, na których znajdują się „Dynasy”, oraz postawi wniosek o obniżenie wpisowego i składek członkowskich.

Ponieważ na zebraniu tem spodziewana jest opozycja spośród dawnych członków niezadowolonych z obecnego status quo (?) na Dynasach, którzyś się podobno nawet z myślą o votum nieufności dla zarządu, przeto obecność wszystkich osób zapisanych w tym roku przez organizację mocarstwową do W. T. C. na powyższym zebraniu jest niezbędna.

W związku z tem proszę Pana o konieczne przybycie na walne zebranie W. T.

C. o godz. 20-tej bez względu na ilość obecnych osób.

W razie wyjątkowej niemożności przybycia na powyższe zebranie należy obowiązkowo zwrócić legitymację członkowską W. T. C. do rąk p. Gajewicza w kwaterze głównej Legii Mocarstwowej do dnia 18 maja najpóźniej.

Z poważaniem
Komendant Główny L. M.
(—) R. Piłsudski.

Na „zebranie powyższe” stawilo się „zapisanych w tym roku” tylko 50 (co za karygodna niekarność). Ale o czegoż miał p. Gajewicz legitymacje tych, którzy przybyć nie mogli. „Zastępcy” znaleźli się w ilości dostatecznej. „Niezadowolonych z obecnego status quo” zostali przegłosowani przez nieobecnych członków towarzystwa.

Dodać należy, że jednym z pierwszych czynów p. Piłsudskiego, jako prezesa W. T. C. była piękna uroczystość, nazwana „Zbratanie W. T. C. z Legią Mocarstwową”....

Komunikat zarządu głównego Stronnictwa Narodowego

Dnia 1 b. m. odbyło się posiedzenie zarządu głównego Str. Nar., pod przewodnictwem sen. Bartoszewicza.

Po wysłuchaniu sprawozdań o stanie organizacji w kraju zarząd uchwalił instrukcję, zawierającą plan pracy w ciągu miesięcy letnich. Zarząd stwierdził, że władze administracyjne w niektórych częściach kraju wykonywują nową ustawę o zgromadzeniach w sposób sprzeczny z jej postanowieniami, czego jaskrawym dowodem było zachowanie się starosty i policji wobec zebrania członków O. W. P. w Kaliszu.

Skandaliczny raport posła francuskiego

Korespondent paryski „Kurjera Warszawskiego” p. Aubac nadesłał swemu piśmie następujące informacje:

W łonie komisji spraw zagranicznych Izby utworzono specjalny referat polski, który objęli: poseł prawicowy Soulier oraz poseł lewicowy Pierre Vienot, należący do grupy „Socialistes Français, zasiadającej na prawo od grupy drugiej międzynarodówki Leona Bluma. Jednocześnie jednak zmarłych powstała niewiadomo poco grupa parlamentarna francusko-polska, pod przewodnictwem Maxence’a Bibie, należącego do tej samej grupy co Vienot.

Dawniejszy prezes grupy i jej sekretarz generalny, posłowie Locquin i Capgras, zostali pobici przy wyborach. Przyczem zrekonstruowanie grupy francusko-polskiej odbyło się przy dość osobliwych warunkach i niewiadomo wcale, czy zgłosili do niej akces niezależni parlamentarzyści polscy.

Otóż grupa ta zapoczątkowała swą działalność wybraniem posła Vienota na referenta sprawy gdańskiej i wysłała go na Pomorze w celu zbadania sytuacji na miejscu. Vienot bawił na Pomorzu osiem dni. Rozmawiał z Polakami i Niemcami-Gdańszczanami i opracował referat, którego przypuszczalnie tylko fragment ogłosił za własnym podpisem w dzisiejszej „République”.

Już sam wybór pisma świadczy o tendencjach autora, ale treść referatu jest wręcz prosto skandalem, wyrażającym energiczny protest i natychmiastowe napiętnowanie.

Zgóry bowiem należy podkreślić, że referat Vienota może posłużyć komisji spraw zagranicznych za materiał do wydawania opinii w sprawie rewizji art. 19 paktu Ligi, gdyż wrogowie Pomorza wybrali właśnie taką procedurę, żeby zmusić Polskę do udzielenia swej zgody do rewizji jej granicy zachodniej.

W swym długim bardzo artykule w „République”, poseł Vienot usiłuje — rzekomo z bezstronnością — streścić tezy gdańskie i polskie w sprawie ostatnich wydarzeń w Gdańsku. Powołuje się na prasę angielską, ażeby twierdzić, że uzbrojone bandy Związku Obrony Kresów Zachodnich uplanowały podobno zbrojny zamach na Gdańsk.

Prasie angielskiej nie pozostała

dłużna prasa polsko-francuska, żeby zaalarmować opinię o zainstalowaniu w Gdańsku sztabu i kilku tysięcy hitlerowców, przyczem obiektywne sprawozdania Londona w „Journalu”, Vienot porównywa z ohydny paszkwiłami „Daily Herald” i „Daily Expressu”.

Vienot pisze dalej, że stwierdził zinną krew Gdańszczan, gdy bez żadnego uprzedzenia i wbrew uchwałom Rady Ligi torpedowice polski wtargnął (?) do portu gdańskiego na powitanie eskadry angielskiej.

W Gdańsku panuje spokój i porządek dzięki doskonale zorganizowanej policji — według p. Vienota.

Senat gdański jest — jak twierdzi p. Vienot — wrogo usposobiony wobec hitlerowców i ich awantur, które właśnie spowodować mogą interwencję polską.

W Gdańsku — wedle p. Vienota — nie się nadzwyczajnego nie dzieje, absolutnie nic. Istnieje tylko codzienne i nieuniknione spory.

Ostatecznie Vienot stwierdza, iż podstawą alarmów francusko-polskiej jest fakt, że Hitler w drodze do Królewca wylądował w Gdańsku, gdzie zatrzymał się tylko jedną godzinę. Podstawą alarmów prasy niemiecko-gdańskiej jest fakt, że co niedzielę polscy urzędnicy kolejowi w ogromnej liczbie odbywają ćwiczenia wojskowe w miejscowości granicznej — Tczew, co daje powód do myślenia o ofensywie polskiej w Gdańsku.

Niemniej konflikt jest możliwy. Vienot pisze, że zarówno Polacy, jak Niemcy i Gdańszczanie uważają za gadanie Gdańska i korytarza pomorskiego za nierozwiązalny; teza niemiecka, to zlikwidowanie Pomorza; teza polska, to aneksja wolnego miasta i, być może, Prus Wschodnich.

Zarówno w Niemczech i w Polsce istnieją — według p. Vienota — zwolennicy rozwiązania pokojowego i drogą wojny. W stosunku do Niemców p. Vienot używa wyrazu defensywa, w stosunku zaś do Polaków ofensywa. Gdańsk jest gotów na rozwiązanie europejskie, tylko Polska żąda rozwiązania polskiego.

Na samym końcu Vienot zapytuje, gdzie w tem wszystkim jest interes francuski i jak Piłat umywa ręce, ponieważ na pytanie to wcale nie odpowiada.

Sądząc z tego wszystkiego, co

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

O ostatnich posunięciach rządu wobec karteli

Z kilku objawów można wywnioskować, że rząd zastrzył kurs swej polityki w stosunku do karteli. Ceny żelaza i nafty uległy niższe pod naciskiem sfer rządowych. Ostatnio zaś rząd wprowadził pewne zmiany do taryfy celnej, pragnąc w ten sposób wpłynąć na obniżenie ceny papieru.

Rzecz charakterystyczna: przy pertraktacjach rządu z przemysłem naftowym powtórzyła się ta sama komedia, która rozweseliła koła gospodarcze wiosną ubiegłego roku, gdy to rząd „zabrał się” do przemysłu węglowego, pragnąc wywalczyć obniżkę cen produktów górniczych. Pozornie akcja rządowa odniosła sukces, gdyż oficjalny cennik odnośnych wyrobów został o kilka procent zredukowany. W rzeczywistości jednak ani przemysł węglowy w ub. roku, ani przemysł naftowy w bieżącym roku nie poniósł żadnych ofiar, gdyż ciężar obniżki przerzucił na swych odbiorców, którym dawniej bonifikował pewne rabaty. Oczywiście, po ogłoszeniu nowych, niższych cenników, odnośne przemysły zawiesiły przyznawanie bonifikat, co pociągnęło za sobą zgola nieoczekiwany rezultat: ceny oficjalnie spadły, jednak w rzeczywistości... wzrosły! Dobry dowcip tynfa wart.

Tymczasem, w obecnej sytuacji, akcja generalnej obniżki „cen sztywnych” staje się coraz bardziej konieczną. Czyż bowiem nie kłuje w oczy i nie działa w najwyższym stopniu drażniąco wiadomość, ostatnio przez nas zarejestrowana, że na rynku skandynawskim tonnę polskiego węgla sprzedaje się po 2,— zł? Taki absurd jest jedynie możliwy dzięki utrzymaniu wewnętrznych, krajowych cen węgla na niebywałym poziomie 121,2 (1927 r. = 100), podczas gdy wskaźnik hurtowych cen artykułów rolnych w maju r. b. wynosił zaledwie 51,4 (również w porównaniu z rokiem 1927 = 100)!

Albo taka np. cena drożdży: podczas gdy koszt własny produkcji drożdży wynosi 65—70 groszy, to konsumpcja polski płacić musi za 1 kg aż 5,— zł! Wprawdzie sfery producentów drożdży „sprostowały”, iż koszt produkcji wynosi 2,20 zł za kilo, ale w tej cenie własnej widnieją również opłata na rzecz kartelu, który z tego tytułu zgarnął w r. 1930 — bagatelna sumkę 3 i pół miliona złotych...

Podobnych przykładów możnaby mnożyć bez liku. Lecz pocóż? Przecież zarówno opinia publiczna, jak i rząd doskonale są poinformowane: cóż robią koła rządowe? Organ rządowy „Gazeta Polska” w artykule, zamieszczonym w numerze z dnia 25 czerwca r. b., a noszącym szumny tytuł: „Problem polityki kartelowej w Polsce”, kwestję słuszności „cen sztywnych” zbywa... dowcipem, wypowiadzianym w francuskiej izbie deputowanych przez posła Artaud:

„Od wielu lat — powiedział Artaud — toczy się spór pomiędzy pracodawcą a przedsiębiorcą. Pracodawca powiada do przedsiębiorcy: Będziesz karany, jeżeli będziesz pobierał niestuszną cenę. Na to przedsiębiorca zapytuje: A jaka cena jest niestuszną? Pracodawca zaś odpowiada: tego ja sam nie wiem!”

Dowcip ten, podany przez Lopka w warszawskiej „Bandzie”, odniósłby swój sukces, ale na łamach organu rządowego wywiera przykre wrażenie, niejako tłumacząc przypadkowość cechującą politykę rządu w stosunku do karteli.

Z ZAGRANICZNYCH

(z) Co potęguje kryzys w Stanach Zjednoczonych. Ostatni numer miesięcznika „Guaranty Trust” porusza aktualną sprawę olbrzymich podatków i obciążeń społecznych, które rujnują społeczeństwo St. Zjedn. M. in. artykuł stwierdza, iż wydatki ogólne oraz poszczególnych Stanów w 1929 r. wyniosły 347 proc. więcej aniżeli w 1913 r. W tym samym zaś okresie dochód narodowy wzrósł tylko o 148 proc., a przyrost ludności wyniósł 25,9 proc. Wydatki rządowe zwiększyły się dwukrotnie w stosunku do dochodu narodowego oraz trzykrotnie w stosunku do przyrostu ludności. Półoficjalne źródła informują, że dochód w r. ub. wyniósł 52 ½ milijarda dol., z czego 14 miliardów pochłonęły wydatki rządowe. Jeżeli dane te są prawdziwe, to oznaczają one, że w r. ub. przeszło ¼ dochodów narodowych poszło na pokrycie obciążeń podatkowych i socjalnych. „Guaranty Trust”, zwraca uwagę, że, jest to jedna z zasadniczych przyczyn kryzysu.

Obrona artykułu p. t. „Ofensywa rolnictwa”

W „Dziale Gospodarczym” (num. 284 K. P. z dnia 24 czerwca r. b.) ukazał się mój artykuł p. t. „Ofensywa rolnictwa”. Staralem się w nim wykazać, iż — niespełna dwa miesiące po I-szym zjeździe samorządu gospodarczego — koła rolnicze podjęły ofensywę na pozycje zajmowane przez przemysł i handel. W szczególności, jako „peu amicales” określiłem trzy następujące fakty: 1) niezaprośzenie kół przemysłowo-handlowych na doroczną konferencję w sprawie zbytu płodów rolnych, odbytą w min. rolnictwa w dniu 10 ub. m., 2) propozycję odebrania związkowi izb p.-h. prawa podziału kontyngentów wywozowych oraz wreszcie 3) żądanie rolnictwa wprowadzenia preferencji dla krajów surowców rolniczych w drodze przymusu.

Na mój artykuł zareagował w sposób równie kurtuazyjny, co rzeczowy, publicysta, sygnujący kryptonimem „Rolnik” (p. K. P. nr. 292 z dnia 30. 6. 32). Trudno sobie wyobrazić atmosferę bardziej pokojową nad tą, w jakiej odbywa się nasza dyskusja, podjęta przez Szanownego Przeciwnika pod hasłem: „wszystko zrozumieć, to wszystko wybaczyć”. A więc wspólnie starajmy się zrozumieć się wzajemnie:

I zjazd samorządu gospodarczego posiadał kompetencje szersze od tych, o których wspomina polemizujący ze mną autor. W szczególności zjazd zajął wyrażne stanowisko, w kilku konkretnych zagadnieniach gospodarczych, mianowicie: a) odnośnie preferencji dla krajowych surowców rolniczych, b) odnośnie organizacji handlu wewnętrznego artykułami rolniczymi, oraz c) w sprawie organizacji i standaryzacji eksportu rolnego (por. sprawozdanie ze zjazdu str. 34—36). Fundamentem odnośnych uchwał był postulat ścisłej współpracy zainteresowanych czynników samorządu gospodarczego przy rozwiązywaniu wspomnianych zagadnień. Dlatego właśnie koła przemysłowo-handlowe przeżywają obecnie (w dwa miesiące po zjeździe „kochajmy się!”) przykre rozczarowanie, konstatując, iż rolnictwo swej taktyki w sprawach handlu rolniczego nie zmieniło.

Najlepszym tego przykładem: „doroczna konferencja” w min. rolnictwa. Oczywiście, nie kwestionuję (!) prawa kół rolniczych do odbywania narad rodzinnych, tj. zebrań dla przemysłu i handlu niedostępnych. Ale, w niniejszym wypadku, konferencja w min. rolnictwa nie była „zamknięta”, bo wzięli w niej udział przedstawiciele handlu spółdzielczego. Następnie: radono w sprawach, w których doradczy głos przemysłowców i kupców mógł być oddać cenne usługi samemu rolnictwu. Zgola inaczej miała się rzecz na konferencji w min. p. i h. Tam koła rolnicze były reprezentowane, i nikt nie obawiał się ich obecności.

Cóż to, że na kilkadziesiąt uchwał

„dorocznej konferencji rolniczej” kilka postulatów wyraźnie uwzględniło interesy kupiectwa zbożowego i młynarstwa? Wiadomo: w cytowanych przez p. „Rolnika” wypadkach interesy rolnictwa i jego odbiorców są zbieżne. Ale właśnie w wypadkach rozbieżności trzeba tworzyć porozumienia, przy wspólnym zasiadając stole!

Czuje, że w tem miejscu mój Szanowny Przeciwnik rzuci pytanie:

— „Więc dlaczego jesteście przeciwni, aby podziału kontyngentów wywozowych dokonywała mieszana komisja, składająca się po połowie z przedstawicieli izb rolniczych i izb p.-h.?”

Oto, jak brzmiałaby moja odpowiedź: Przedewszystkiem koła rolnicze powyższy swój postulat uzasadniają w sposób co najmniej... niemiły, głosząc, iż w proponowany przez nie sposób „dojdzie się jeżeli nie do zupełnego eliminowania pośrednictwa handlowego, to co najmniej do zredukowania go do minimum”. Trudno przeto dziwić się kupiectwu, iż protestuje przeciwko takiemu „dictum acerbum”.

Następnie, należy sobie uświadomić, że w bezpośrednim eksporcie produktów rolnych udział rolnictwa jest niski (np. przy wywozie trzody chlewnej 6—7 proc.). Jakże więc uprawnione rolnictwo do wykonywania funkcji rozdzielczej na równych prawach z przedstawicielami handlu eksportowego?

Strukturalne różnice sprawiają, że w Wielkopolsce i na Pomorzu współpraca między rolnictwem oraz przemysłem i handlem istnieje faktycznie, a nie tylko na papierze, jak w innych dzielnicach. Poza tem: ponieważ u nas niema pośredników żydowskich, kwestja wypierania kupiectwa przez spółdzielnie prawie, że nie istnieje.

To też w poruszonych powyżej sprawach można w Poznaniu dyskutować „sine ira”. Byłoby dobrze, gdybyśmy w tej pokojowej atmosferze zgodzili się na następującą tezę, która — zdaniem mojem — powinna oczyścić burzliwą atmosferę w Warszawie:

Czasy są tak ciężkie, warunki zbytu płodów rolnych są tak trudne, że wszczynanie w chwili obecnej sporów między poszczególnymi czynnikami życia gospodarczego musi być uznane za całkowicie nieaktualne, choćby nawet dzisiejszy aparat wymiany handlowej wymagał przebudowy. Istnieje bowiem obawa, że podczas „przebudowy” normalny tok zbytu zostałby zahamowany.

Takie rozumowanie leżało u podłoża mego wystąpienia publicystycznego.

Autor artykułu p. t. „Ofensywa rolnictwa”.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) W sprawie kredytów na zboże dla młynarstwa i rolnictwa. W związku z ustaloną sumą kredytów rejestrowych pod zastaw zboża, ze strony młynarstwa został wysunięty postulat, aby z kredytów tych mogły korzystać również i młyny, przy czem musiałoby być dozwolone, by w młynach zboże zastawione było zastępowane podczas trwania zastawu innem zbożem w równej ilości i równym gatunku. Przyznanie tych kredytów, a w szczególności dla kilku młynów finansowo silniejszych, byłoby pożądanem zdaniem kół zainteresowanych, ze względu na ułatwienie regulowania rynków zbożowych w nadchodzącej kampanji.

(k) Handel terminowy zbożem na giełdach krajowych. Ministerstwo przemysłu i handlu powierzyło Związkowi giełd zbożowo - towarowych w Polsce zebranie opinii i opracowanie wniosków w sprawie prawnego uregulowania terminowego handlu zbożem na giełdach krajowych. Rada Związku giełd wypowiedziała się w tej sprawie negatywnie z uwagi na to, iż handel taki na giełdach polskich nie jest stosowany i ewentualne rozporządzenie powinno być wydane dopiero wówczas, gdy życie wykaże jego potrzebę. Związek Izby przemysłowo - handlowych podzielił całkowicie negatywne stanowisko zajęte przez Związek giełd zbożowo - towarowych i wyraził wobec min. przemysłu i handlu opinię, że zwołanie specjalnej konferencji dla omówienia tej sprawy jest nieaktualne.

(k) Nie będzie importu przedzielników. Na skutek zabiegów przemysłu włó-

kienniczego czynnik miarodajny powziął decyzję nieudzielania Niemcom kontyngentów na przywóz przedzielników do Polski. Przemysł włókienny w akcji interwencyjnej wskazał katastrofalny spadek eksportu polskiej przedzielnikowej, jak i ujawnia się ostatnio w związku z ograniczeniami importowymi i restrykcjami dewizowymi w całym szeregu państw zagranicznych. Ten stan rzeczy uniemożliwia przemysłowi włókiennemu rozszerzenie produkcji, a przynajmniej Niemcom kontyngentów na import przedzielników do Polski wydatnie pogorszyłoby sytuację zbytu i produkcji przemysłu polskiego, co musiałoby się ujemnie odbić na stanie zaopatrzenia.

(k) Sprzedaż spirytusu na cele domowe - lecznicze. Wszyscy koncesjonariusze przedsiębiorstw sprzedaży napojów alkoholowych mogą obecnie uzyskać bez żadnych trudności zezwolenia na sprzedaż spirytusu dla celów domowych - leczniczych. Wystarczy zgłoszenie się z koncesją do właściwego urzędu skarbowego akcyz i monopolów państwowych lub inspektora kontroli skarbowej.

(k) Możliwość eksportu ziemniaków polskich do Argentyny. Poselstwo polskie w Buenos Aires sygnalizuje możliwości zbytu ziemniaków konsumcyjnych w Argentynie w sezonie jesiennym, przy czem zwraca uwagę czynnikom zainteresowanym, że należałoby możliwie wcześniej nawiązać kontakt z importerami argentyńskimi. Wszelkich bliższych informacji w powyższej sprawie udzielić może Państwowy Instytut Eksportowy.

Giełda pieniężna w I. półroczu 1932

Wzrastający zanik obrotów w handlu wewnętrznym jak i zagranicznym naszego kraju odbija się w każdej dziedzinie gospodarczej, nie najmniej w obrotach bankowych, a co za tem idzie, giełdowych. Ogólne położenie polityczne i finansowo-gospodarcze nie zachęca zbyt do większych inwestycji, jak to bywało w innych latach. Większość papierów osiągnęła tak rekordowo niskie kursy, że rentują się one przeważnie po 15—16 proc. z pewnością pupilarną kapitału w złotych w złocie, wzgl. dolarze i nawet złotych dolarach.

Spadek kursów tak pewnych papierów nie jest bynajmniej specyficznym objawem krajowym, gdyż tego rodzaju walory można nabyć np. w New-Yorku po równie tanich kursach, nie wymieniając innych giełd. Rywalizacja naszych pożyczek państwowych zagranicznych z papierami krajowymi uciła nieco wobec ostatniej uchwały dewizowej Związku Banków. Niewzględniając niekorzystnego czasu wakacyjnego dla handlu giełdowego, obroty poza tem znacznie się zmniejszyły, mianowicie w czerwcu br. wykazały najniższy stan dotychczasowy (niespełna 500 tysięcy).

Ogólny obrót w pierwszym półroczu w handlu oficjalnym wyniósł nie całe 4 miliony.

Przeglądając rozwój kursów w ostatnich 6-ciu miesiącach dojdzie się do wniosku, że większość papierów nie doznała wielkich różnic w kursie lub wahań, jakby się wydawało.

Mianowicie, rozpoczynając przegląd od 5 proc. pożycz. konwers., stwierdzamy notowanie w styczniu 36—41, w lutym 39 1/2, w marcu 38 1/2, w kwietniu 38 3/4—37, jedynie maj wykazał przejściowo znaczny spadek na 28 proc. (najniższe notowanie), natomiast czerwiec wykazał polepszenie na 35 proc., więc różnica przez szereg miesięcy minimalna.

Lepiej nawet przedstawia się sytuacja dla 4 proc. pożycz. inwest., która notując w styczniu 75 proc., zwiększyła w marcu do 91 proc., osłabia się w kwietniu do 80 i notuje obecnie 85 proc. w placeniu.

Zupełnie stały kurs miały 8 proc. oblig. m. Poznania z r. 1926, 1927 i 1929, utrzymując się bez przerwy na 92 proc.

Również silnie w kursie utrzymały się 8 proc. listy zast. Zach. Pol. Tow. Kred. Miejskiego w Poznaniu po 90 1/2—85,— (przejściowo) — 89 1/2 oraz 8 proc. oblig. Komunalnego Banku Kredytowego w Pozn. po 97 1/2 — 90 1/2 proc.

W papierach Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego wykazały stały spadek jedynie 8 proc. listy dol. stare oraz 8 proc. listy dol. amort. w złocie 8 proc. listy dol. stare miały przeciętne kursy w styczniu 68,038, w lutym 68 1/2, w marcu notowały 70—67, w kwietniu 67 1/2—65, w maju 65—56 i w czerwcu 56—57—56; zaś 8 proc. listy dol. amort. w złocie notowane były w styczniu 68—70, w lutym 69—68, w marcu i w kwietniu bez oficjalnego notowania — obniżały się stale przy małych obrotach, natomiast w maju ujawniły pierwszy kurs 59, w końcu miesiąca 56 proc a czerwiec wykazał dalszą niżkę z 54 na 52 1/2 proc. 6 proc. listy żytnie miały większe wahania w kursie, notując w szeregu miesięcy 14—12, 15—12 1/4, również 4 proc. listy zast. konwert. wahały się w ostatnim półroczu z 28 1/2—31—23 1/2—25 1/2 w placeniu.

Ostatnio nowo zaprowadzony papier do handlu oficjalnego — 10 proc. obligacje serji z roku 1932 również Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego — notowały dotychczas dwa razy po 101 proc. w placeniu.

W końcu z akcji bankowych notowano jedynie Bank Polski, który wykazał poważną stratę, będąc w obrocie w styczniu po 102—105—100, obniżał się stale w lutym do 80, w marcu zwiększając do 86, jednakże w kwietniu znów zniżając na 74, w maju na 68—70, w czerwcu ostatecznie ustalając się na 69—71 1/2—69 w placeniu.

W obrotach nieoficjalnych cieszyły się największym popytem 4 proc. premjówki dolarowe III. serji, notując zależnie od terminu ciągnięcia, jak również 3 proc. pożycz. budowl. — za pierwsze placomo ostatnio 47 — za drugą 33.

Pozatem handlowano 7 proc. pożycz. stabil, przeważnie po kursach notowanych na giełdzie warszawskiej. S. K.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sześć i pół wieku cechu szewskiego w Poznaniu

Wczorajszy obchód 650-lecia istnienia wolnego cechu szewskiego w Poznaniu miał przebieg niezwykle uroczysty. O godz. 9 odbyło się nabożeństwo w kolegiacie farniej, które odprawił ks. radca Putz. Odprawiający mszą św. kapłan ubrany był w stary ornat, fundowany przez poznański cech szewski przed około dwustu laty. W podniosłych słowach przemówił ks. radca Putz i wskazał na piękne tradycje rzemiosła szewskiego w Polsce, podkreślając przywiązanie patriotycznej braci cechowej do wiary świętej.

Po nabożeństwie liczne cechy ze sztafardami uformowały pochód, który przy dźwiękach orkiestry przeszedł ulicami miasta do sali restauracji „Belweder”, gdzie odbył się obchód jubileuszowy. Uroczyste zebranie otworzył starszy cechu szewskiego w Poznaniu, p. radny Jan Rybelski jedynym przemówieniem powitalnym, które mowa zakończył podkreśleniem, iż bracia cechowia wierna jest wielkim ideałom narodowym, i wniósł entuzjastycznie podjęty okrzyk na cześć Rzeczypospolitej. Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Licznie przybyli na uroczystość delegacje władz miejskich, prasy i cechów. Z przedstawicieli ciał ustawodawczych zauważono pp.: senatora dr. M. Seydę, posłów Lasotę z Ostrowa i Górczaka z Buku, który reprezentował zarazem Izba Rzemieślnicza.

Przewodnictwo uroczystego zebrania jubileuszowego powierzono st. cechu szewców warszawskich p. Dobrzyńskiemu. Na zastępcę powołano senjora p. Maksymiljana Zabłockiego, a na radnych prezydium pp.: Lewandowskiego z Łodzi, Purola z Radomska, Pietruszewskiego z Warszawy, Bočka z Inowrocławia, Fudzińskiego z Bydgoszczy i Tomaszewskiego z Gniezna. Prowadzenie protokołu powierzono p. red. Ehrenbergowi.

Referat zastosowany do uroczystości jubileuszowej wygłosił radca miejski p. Zygmunt Zalewski. Mówca zebrał w streszczeniu historię cechu szewskiego w Poznaniu, a wskazawszy na piękne tradycje tego rzemiosła, podkreślił jego rolę w rozwoju naszego miasta. Z średniowiecza jeszcze datuje się nazwa ulicy Szewskiej, wymownym faktem godności zawodowej jest skuteczna walka prowadzona przez polskich szewców cechu poznańskiego z partactwem żydowskim. W pierwszej połowie XIX wieku szewcy poznańscy dzięki swej postawie wstrzymali napór Żydów bardzo skutecznie. W dawnych czasach, w zniszczonej już obecnie farze poznańskiej, mieli szewcy cechowi w Poznaniu fundowany przez siebie ołtarz, a na szczególniejsze podkreślenie zasługuje wzorowa dbałość o pogotowie wojenne, dzięki czemu podczas najazdu szwedzkiego odmówiono najeźdźcom otwarcia bram miasta. Historia szewców wielkopolskich chlubne ma karty. Z zawodu tego wyszli sławni szewcy warszawski Jan Kiliński, (urodzony w Trzemesznie), a synem szewca poznańskiego był znakomity filozof Karol Libelt.

Obfitujący w wiele ciekawych momentów historycznych referat p. radcy Zalewskiego, nagrodzili zebrani rzeszami oklaskami.

Nastąpiły przemówienia licznie przybyłych przedstawicieli. W imieniu zarządu miasta Poznania i prezydenta Ratajskiego, złożył życzenia p. radca Zalewski, oddając hołd pracy wielu wieków.

Następnie, witany hucznymi oklaskami, naczelny redaktor „Kurjera Poznańskiego” senator dr. Seyda, nawiązując do pięknych tradycji cechu, podkreślił wiarę w jutro i rolę mieszczaństwa polskiego, która na ziemiach zachodnich jest gwarancją równowagi społecznej i źródłem siły narodowej.

Nastąpiły dalsze przemówienia gratulacyjne. W im. cechu szewskiego w Warszawie przemawiali pp.: Pietruszewski i Dobrzyński, który złożył życzenia w im. Centr. Tow. Rzemieślniczego. Dalej przemawiali pp.: Lewandowski z Łodzi, Kołodziejczyk z Poznania, Ruczkowski im. Tow. Mi. Przemysłowców, dalej pp.: Kopydłowski (cech piekarski), Bibrowicz (Kat. Tow. Rzemieślników), Bociek z Inowrocławia, Trawiński (Zw. Cech. Krawieckich), red. H. Grudziński (czasopismo „Prze-

mysł Skórny”), Tomaszewski z Gniezna, Fudziński z Bydgoszczy, Szymański (cech krawiectwa damskiego), Tu-szewski z Leszna, Kabaciński (Zw. Cechów Piekarskich), Bol. Szpruta z Szamotuł, Podlewski z Radomska, Andrzej Roszak ze Środy, Fabjańczyk z Kościana, Bartz (Stow. Czel. Szewskiej) i Zwierzyński z Obornik.

Szczególniejszej uwagi godne były przemówienia przedstawicieli Warszawy i Łodzi. Obaj mówcy podkreślali konieczność stworzenia jednolitego polskiego rzemiosła celem stawienia czoła rzemiosłu żydowskiemu.

Niezwykle wzniosłą chwilą było odznaczenie zasłużonych członków cechu dyplomami. Na wstępie przemówił starszy cechu p. Rybelski, poczem wśród hucznych oklasków odbyło się wręczenie dyplomów. Najpierw otrzymali ozdobne dyplomy za przynależność 50-letnią do cechu dwaj senjorzy pp.: Piotr Strzeliński i Tomasz Reksiński. Za przynależność do cechu od 25 lat otrzymali dyplomy pp.: Józef Swójak, Jan Dopierała, Wojciech Groma-dziński, Andrzej Matuszak, Edward Gąsiorwski, Kazimierz Bera, Sylwester Brzozowski, Cyprjan Bym, Wojciech Kubicki, Piotr Małecki, Oton Bachman, Wojciech Subera, Szczepan Sekretarczyk, Antoni Małecki, Michał Szalkowski, Tomasz Urbański, Franciszek Różniak, Wawrzyniec Szambelan, Jan Prymka, Michał Szymański, Bartłomiej Narożny, Stanisław Rączkiewicz, Marcin Ratajczak, Kazimierz

Bobkowski, Stanisław Wiśniewski, Jan Zajdowicz, Wincenty Wierzbicki, Maksymilian Zabłocki, Władysław Wiśniewski, Michał Kasztelan, Bolesław Kurowiak, Franciszek Zbierski, Józef Sołtysiak, Andrzej Gorączniak, Franciszek Krzyżanek, Michał Józwiak i Stanisław Strzyckiński.

Prezydium obchodu jubileuszowego otrzymało liczne pisma gratulacyjne. J. Em. ks. Kardynał - Prymas nadesłał pismo z błogosławieństwem następującej treści:

„Wolnemu Cechowi Szewskiemu w Poznaniu obchodzącemu w dniu dzisiejszym jubileusz sześciu i pół wieków istnienia, przesyłam Arcypasterskie błogosławieństwo i życzenia pomyślności i pomyślnego rozwoju.”

(—) August Kardynał Hlond.

Z około 200 pism gratulacyjnych i telegramów wymieniamy życzenia m. in. p. naczelnika wydziału przemysłowego w województwie inż. Hempowicza, cechu studniarsko-wiertniczego, dalej cechu fryzjerów damskich i perukarzy, samodzielnych introligatorów, blacharzy i korporacji koncesjon. instalatorów cechu szewskiego w Równem i t. d.

Po obradach zebrania jubileuszowego odbył się wspólny obiad, podczas którego wniesiono szereg toastów.

Popołudniu odbył się koncert w ogrodzie restauracji „Belweder”, a wieczorem odbyła się zabawa, która przeciągnęła się do późnego wieczora. (kl.)

Odnowienie historycznego kościółka

Przed kilku tygodniami rozpoczęto prace około odnowienia historycznego kościółka Pana Jezusa w Poznaniu przy ul. Żydowskiej. Odnowienie kościoła podjęto dzięki staraniom Grona Obywateli przy Kościele Pana Jezusa i zabiegom rektora wspomnianego kościoła ks. N. Cieszyńskiego. Artystyczne kierownictwo całości odnawiania świątyni powierzono znanemu artyście-malarzowi p. Stanisławowi Wróblewskiemu. Prace pożyteczne wykonują p. Stefan Kwissa. Nad całością prac czuwa konserwator wojewódzki p. dr. Nikodem Pajzderski.

Kościółek będzie wykonany za około 3 miesiące, a uroczyste otwarcie nastąpi, równocześnie z obchodem setnej rocznicy istnienia Grona Obywateli przy Kościele Pana Jezusa. (kl.)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 4 lipca 1932.

Słońce: wschód 3,36; — zachód 20,18; — długość dnia 16 godz. 42 min.
Księżyc: wschód 3,21; — zachód 21,19; — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 16 st. Cels. Pochmurno. Wiatr północno - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 759 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 22 st. Cels., najniższa plus 15 st. Cels. — Ilość opadu 2 mm.
Kal. rzk.: Józef Kalas; — jutro Cyryl i Metody.
Kal. słow.: Wielisław; jutro Prokop.

Zebrania

Dzisiaj o 16 Zw. Inwalidów, Wdów, Sierot i Emerytów Kol. u p. Zawadki, Górna Wilda 75;
o 19 Sodalicia Pań Zawodu Kupieckiego w sali biblioteki U. P., ul. Ratajczaka;
o 19,30 Komitet Tow. (Wilda) u p. Kasprzakowej, ul. Kilińskiego 5;
o 20 Stow. Polaków z Ameryki w rest. „Pod Strzechą”, pl. Wolności 7;
o 20 Tow. Powstańców i Wojaków (Sw. Łazarz - Górczyn) w kasynie ul. Marszałka Focha 81;
o 20 Tow. Abstyn. pod wezw. Św. Kazimierza w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;
o 20 Zjedn. Lokatorów (Jeżyce) u p. Bigosa, ul. Zwierzyniecka;

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 41. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1. — Apteka św. Marcina, ul. Ratajczaka 12. — Apteka Śródecka, Rynek Śródecki.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22. — Apteka pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76.

Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha 72.

Wilda: Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3. — Apteka „Fortuna”, Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach miasta pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Rekolekcje dla nauczycieli.** Staniem Sodalicii Marijańskiej Nauczycieli odbędzie się w Seminarium Duchownym w Poznaniu od poniedziałku, dnia 18 bm. godz. 7 wiecz. do piątku, 22 bm. południa pod kierownictwem ks. prof. Lisona rekolekcje zamknięte dla nauczycieli. Koszty utrzymania wraz z obsługą i pościelą wynoszą 16 zł, wstępne 2 zł, dla nieczłonków 3 zł. Zgłoszenia wraz z załączeniem wymienionej kwoty prosimy przesyłać jak najprędzej, najpóźniej do 8 bm. na ręce prefekta p. Jasielskiego, Poznań, Górna Wilda 24. Osobnych uwadomień nie wysyła się.

— * **Na wikariat powołano neopresbiterów:** Ks. Kazimierza Babskiego do Kępna; ks. Teodora Bensa do Leszna; ks. Marijana Bogackiego do Smigla; ks. Feliksa Brysiewicz do Kórnik; ks. Szczepana Czemplika do Trzcinicy - Laski; ks. Kazimierza Dworaka do Grabowa; ks. Garyantiesiewicza do parafii Brody; ks. Leona Gawrona do Buku; ks. Czesława Grzonkę do Zabikowa; ks. Jarosława Jankiewicz do Margonina; ks. Józefa Jasińskiego do Szamotuł; ks. Zbigniewa Kaczmarka do Wysokici; ks. Marijana Kopnińskiego do Ostrzeszowa; ks. Wacława Konwińskiego do parafii św. Krzyża w Poznaniu; ks. Teodora Korcza do Międzychodu; ks. Michała Kosickiego do par. N. M. P. Niep. Pocz. w Poznaniu; ks. Kazimierza Kowalskiego do parafii św. Stanisława Kostki w Poznaniu; ks. Zygmunta Kowalskiego do Środy; ks. Bernarda Langkana do Zaniemyśla; ks. Edmunda Lorkiewicza do Książa; ks. Klemensa Malinowskiego do Granowa; ks. Walentego Marciniaka do Kotłowa; ks. Stanisława Michalaka do Obornik; ks. Zygmunta Mikołajczyka do Mokronosa; ks. Gerarda Mizgałskiego do Śremu; ks. Piotra Musiała do Koźmina; ks. Macieja Paszkowiaka do Chodzieży; ks. Marijana Peika do Ponia; ks. Jana Pietrzaka do Łowówka; ks. Józefa Soparta do Mosiny; ks. Zbigniewa Spachacza do Rawicza; ks. Stefana Szczeplewskiego do Święcichowy; ks. Marijana Szczurkowskiego do Pilki; ks. Antoniego Szudę do parafii św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu; ks. Adama Szuklarskiego do Rydzyny; ks. Marijana Tomaszewskiego do Polajewa; ks. Ludwika Wolkowiaka do Swarzędza; ks. Edmunda Winklera do Biedrowa.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Ze Związku Podoficerów Rezerwy Ziemi Zach. Koło Poznań.** Zebranie plenarne Koła odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 20 w sali „Rzeźni Miejskiej” przy ul. Grochowe Łąki.

WYKŁADY

— * **Baczność członkowie Tow. Młodych Przemysłowców.** W ostatniej chwili przypomina się o dzisiejszym aktualnym wykładzie posła na Sejm prof. Winarskiego.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, pęknięciach kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu na moc, bólu w krzyżu, ucisku w pierśsiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Zadać w aptekach i drogeriach. nw 4167

go „O ustawie zgromadzeniowej” Zapoznanie się z tematem jest dla każdego działacza społecznego rzeczą nad wyraz konieczną. To też udział członków spódiemamy się będzie jak najliczniejszy. Zebranie odbędzie się jak zwykle w salce „Domu Rzemieślniczego” — punktualnie o godzinie 20.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kurs kapłonienia kogutów.** W miejsce pogadanki drobiowej w dniu 7 b. m. urządza się kurs kapłonienia kogutów o godz. 10 w gmachu Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Poznań, ul. Mickiewicza 33. — Kurs składać się będzie z wykładu, demonstracji zabiegu, oraz wykonania operacji przez uczestników kursu. Opłata wynosi 5 zł od osoby, włącznie podręcznika o kapłonieniu kogutów. Małorolnicy płacą 4 zł. Uczestnicy, chcący zabieg wykonać osobiście pod dozorem kierownika kursu (co się konieczne zaleca), przyniesie winni z sobą 2—5 kogucików, głodzonych poprzednio przez co najmniej 36 godzin (2 noce i 1 dzień), przyczem uważać należy, ażeby koguciki nie mogły zjadać piasku, podściółki itp. Koguciki powinny być, o ile możliwości, bardzo młode, w wieku mniej więcej 10 tygodni, wagi około 500—600 gramów, ponieważ przy nowej metodzie kapłonienia dąży się do wykonania zabiegu w czasie, gdy jadra kogucików są jeszcze bardzo drobne. Przy zgłoszeniu się co najmniej 12 osób może się odbyć specjalny kurs również w innych miejscowościach poza Poznaniem.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Stow. Dziełecstwa Pana Jezusa przy parafii Bożego Ciała** urządza jutro, we wtorek, zabawę w ogrodzie „Columbia” przy Drodze Dębińskiej. Wymarsz barwnego pochodu dziecięcego o godz. 15 z dziedzińca kościelnego, ul. Strzelecka. Czysty zysk przeznaczają się na cele misyjne.

— * **Z Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu.** Na studium społeczne Kat. Szkoły Społ. przyjmują się kandydatów i kandydatki, którzy odpowiadają następującym warunkom: 1) ukończony przynajmniej 18 rok życia, 2) wysokie kwalifikacje moralne, 3) świadectwo dojrzałości szkoły średniej ogólnokształcącej; w drodze wyjątku przyjmują się osoby, mające inne równorzędne wykształcenie i posiadające dłuższą praktykę społeczną. Zgłoszenia na kurs należy nadesłać do dnia 10 września r. b. pod adresem dyrekcji Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, ul. Podgórna 12b. Do zgłoszenia należy dołączyć: 1) dokument urodzenia i świadectwo chrztu, 2) własnoręcznie napisany życiorys, 3) świadectwo dojrzałości wzgl. odpowiednie inne świadectwo szkolne, 4) ew. dowody pracy społecznej, 5) polecenie ks. proboszcza lub ks. prefekta lub innej wiarogodnej osoby, zajmującej wybitniejsze stanowisko społeczne. — Bliższe informacje o studium społecznym można otrzymać w sekretariacie Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, ul. Podgórna 12b za nadesłaniem zł 1.15.

— * **Pielgrzymka pieszka do Częstochowy wyrusza z Poznania dnia 6 bm.** Msza św. o sześćsiłwa drogę odprawi się rano o godz. 6 w kościele OO. Jezuitów przy ul. Dominikańskiej, poczem pielgrzymi udadzą się po błogosławieństwo do J. Em. ks. Kardynała-Prymasa. Pielgrzymka idzie drogą przez Tulce i będzie 14 bm. popołudniu w Częstochowie. Powrót nastąpi 18 bm.

— * **Z Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych.** W czasie wakacji letnich zarząd okręgowy i zarząd Koła Poznańskiego T. N. S. W., urzędują przy ulicy Strzeleckiej 4 we wtorki i piątki od godziny 11 do 12.

— * **Zapisy do Szkoły Handlowej w Gdyni.** Zapisy nowych kandydatów do szkoły handlowej, która — po przeniesieniu z Wejherowa — uruchomiona będzie w Gdyni (w gmachu Instytutu Handlu Morskiego) dn. 1 września r. b., przyjmuje i bliższych informacji udziela Izba Przemysłowo - Handlowa w Gdyni, ul. Świętojańska, dom p. Budyna codziennie w godzinach urzędowych. Do kl. I. przyjmowani są uczniowie i uczennice, posiadający świadectwa z ukończenia co najmniej trzech klas gimnazjalnych (wydziałowych) lub 7 klas szkoły powszechnej. Szkoła posiada pełne prawa szkół państwowych.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **W dniu amerykańskiego święta narodowego, t. j. dzisiaj,** złożyła u stóp pomnika Wilsona piękny wieniec z wstęgami o barwach polskich i amerykańskich imieniem Towarzystwa Polsko - Amerykańskiego delegacja złożona z p. dziekana prof. Padlewskiego, p. Michałowiczowej i p. Szyfłówny.

— **Żałobne chorągwie.** Na gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego na Alejach Marcinkowskiego 6. powiewają żałobne chorągwie z powodu śmierci dyrektora oddziału poznańskiego tegoż Banku śp. dr. Adama Pachonńskiego. (kl.)

— **W polskie rece.** Restauracja „Złota Kula” przy św. Marcynie 25, dotychczas własność Żydów niemieckich Peiserta, Korytowskiego i Schellenberga, prowadzona dawniej pod firmą „Appolt”, przeszła w polskie rece. Lokal kupił p. Mieczysław Jaraczewski, syn właściciela restauracji przy św. Marcynie 61 śp. Piotra Jaraczewskiego, prowadzonej obecnie przez p. Aleksandra Kanińskiego. P. Mieczysław Jaraczewski odnawia i przebudowuje lokale po „Złotej Kuli” i otworzy tam w połowie lipca restaurację i probiernię. (kl.)

— **Zakończenie roku w szkole gospodarczej.** Na zakończenie roku szkolnego 1931-32 dla uczennic Szkoły Gospodarczej Zawodowej, oraz kursów krótkoterminowych odbyło się nabożeństwo w kościele św. Marcina, które na intencję wychodzących uczennic odprawił ks. prof. Maćkowiak, stały prefekt szkoły. W okolicznościowej mowie wskazał ks. Maćkowiak na piękne zadania, jakie ma kobieta do spełnienia w rodzinie.

Następnie w sali szkoły, przybranej pięknie w zieleni, odbyło się pożegnanie uczennic. Nauczycielka szkoły, p. M. Lekówna wygłosiła przemówienie pożegnania dla uczennic w imieniu nauczycielstwa, poczem przemawiały delegowane poszczególne kursy. Na zakończenie przemówiła dyrektorka szkoły, p. W. Sadowska. Następnie w lokalach szkoły przy św. Marcynie 69 odbyło się zebranie uczennic i nauczycielek z współuczniżem p. Sadowskiej, podczas którego wywiązała się praktyczna pogadanka, której przebieg był bardzo podniosły i serdeczny.

Szkołę z świadectwami uzdolnienia ukończyły 43 uczennice, a z świadectwami uczęszczania 35. Pierwszą nagrodę w dowód wyróżnienia otrzymały pp.: Zofia Pawlikówna, Marja Wesołówna, druga nagrodę pp.: Marja Cwynarówna i Marja Bolewska, zaś trzecią nagrodę otrzymały pp.: Helena Klujówna i Aleksandra Beikówna. (kl.)

— **Z targu.** W dniu 4 b. m. na placu Sapińskiego płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,50—2,60 zł; 1 kg masła mleczarskiego 2,70—3,00 zł; 1 kg twarogu 0,60—0,80 złotych; za litr śmietany 1,20—1,60 zł; mleka pełnego 20—22 gr; za mendeł jaj 1,20—1,30 zł.

Za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1,60—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,80 zł; skopo-

winy 1,40—2,20 zł; koziny 0,80—1,20 zł; smalcu 2,40—2,80 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50—4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; indyk 8,00 zł; para kurcząt 2,50—4,00 zł; kaczka 3,00—5,00 zł; gęś 7,00—11,00 zł; para gołębi 1,20—1,40 zł; królik 1,30—1,60 zł; bażant 4,50 zł.

Za ryby: 1 kg szczupaka 3,40—3,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karpia 3,00—3,20 zł; lina 2,40—2,80 zł; karasia 2,00—2,80 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; węgorza 2,40—2,80 zł; suma 3,60—4,00 zł; mietusa 3,00—3,20 zł; leszcza 2,40 zł; białych ryb 2,00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr. mniej. Za mendeł raków płacono 1,00—3,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10 gr; młodych 15—20 gr; pieczek marchewki młodej 8—15 gr; kalarepy 10—15 gr; 1 kg szparagów 0,40—0,80 zł; szpinaku 60 gr; szczeni 10—20 gr; kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pieczek pietruszki 10 gr; 1 kg jarmużu 30—40 gr; 1 pieczek cebuli 10 gr; za kalafior 0,30—1,40 zł; główkę sałaty 5—10 gr; ogórek 0,30 do 0,60 zł. Za 1 kg bobu 1,20 zł; groszku w strąkach 0,60 zł. Za pieczek rzodkiewek 10 gr. Za 1 kg rabarbaru 20—30 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 0,80—2,00 zł; czereśni 0,80—1,60 zł; agrestu 0,70—0,80 zł; truskawek 0,50—0,90 zł; 1 litr poziomek 0,45—0,50 zł; czarnych jagód 0,30—0,40 zł; 1 kg malin 1,60 zł; porzeczki 0,80—1,00 zł.

Za grzyby: 1 kg grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; kurków (lisiczek) 1,00—1,20 złotych.

Ruch normalny. Ceny bez znaczących zmian. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Nagły zgon podczas służby.** Podczas pełnienia służby w szpitalu kolejowej na Dębcu zastał nagle i zmarł wkrótce drożnik kolejowy Józef Lik z Poznania, (ulica Szewarska 5). Lekarz stwierdził zgon z powodu udaru serca. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— **Znaleziony kościółec.** W krzakach na Dolnej Wildzie w pobliżu ul. Powstańczej znaleziono kościółec noworodka. Szkielet odstawiono do zakładu medycyny sądowej. (kl)

JARMARKI

— **Grodzisk.** Jarmark na konie, bydło i nierogaciznę odbędzie się dnia 5-go lipca r. b.

— **Września.** Dnia 12 bm. odbędzie się jarmark kramny, na bydło i konie.

stwa. Po mszy św. chorzy spożyli na sali katolickiej śniadanie.

— (Z rady miejskiej.) Na ostatniem zwyczajnem zebraniu rady miejskiej uchwalono wyrównanie budżetu przez skreślenie kilku pozycji. Projekt starostwa utworzenia straży gminnej nie został ze względów zasadniczych przyjęty.

— (Wandalizm.) W nocy 25 czerwca nieznani złoścynicy wybili dwie wielkie szyby w sklepie żydowskim p. Schallamach. Szkodę ocenia się na przeszło 2 tys. złotych.

— **Rogoźno.** (Manifestacja antynie miecka.) W niedzielę, 26 bm. odbył się w sali Hotelu Polskiego wielki wiec w sprawie zakusów niemieckich. Na wiecu reprezentowane były wszystkie warstwy społeczeństwa. Na wstępie koło śpiewacze pod batutą p. Kowala odśpiewało pieśń „Hej ty kraju ukochany”. Następnie wygłosił p. prof. Deleka odpowiedni referat p. t. „Gdańsk a Polska”, poczem zgłosił odpowiednią rezolucję, która przyjęta została przez aklamację. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Rotę”.

— (Z jarmarku.) Ostatni jarmark kramny, na konie i bydło wykazał w dobitny sposób dzisiejsze położenie szerokiej warstw ludności. Cały rynek zajęty był przez stragany żydowskie, a targowisko przez konie i bydło. Ruch był co prawda wielki, lecz kupujących mało. — Żydzi pomimo wykrzykliwości nie robili interesów. U kupców zaś naszych zauważyć było można zupełny zastój.

— (Tradycyjne „wianki”.) W dniu 25 bm. odbyły się w lazienkach miejskich tradycyjne „wianki”. Na pięknym jeździe pojawiło się mnóstwo łodzi oświetlonych, a w lazienkach koncertowała orkiestra p. Goździa. Poza programem wykonano tańce narodowe, puszczano wianki i ognie sztuczne.

— (Z ruchu towarzyszy.) Pod przewodnictwem p. Grałkowskiego odbyło się zebranie Tow. Kupców. Protokółował p. Wojciak. W czasie obrad powzięto uchwałę w sprawie kasy pośmiertnej, załączonych składek oraz w sprawie p. Szalczyńskiego, który wydzierżawił skład Żydowi Białogłowskiemu, postanowiono zwołać wspólne zebranie wszystkich zarządów miejscowych organizacyj. Poza tem omówiono sprawy organizacyjne.

— (Seksja misyjna.) Obradom sekcji misyjnej przewodniczył p. Demski. W czasie obrad p. Godarski wygłosił odczyt p. tyt. „Słowa a czyn”. Uchwalono urządzić wycieczkę do Parkowa, gdzie sekcja urządzi akademję misyjną. Pamięć siostry przełożonej Siostr. Elżbietynek w szpitalu miejskim uczczono przez powstanie z miejsc. (ske.)

— **Strzelno.** (Pożar.) W nocy na 27. b. m. wybuchł pożar w gospodarstwie rolnika Piotra Posadzego w Strzelnie - Bławaty. Pożar wybuchł równocześnie w 3 miejscach i to: w chlewie, stajni i stodole. Pastwą płomieni padły 4 budynki gospodarcze, 2 budynki zostały uszkodzone. Również są znaczne straty w inwentarzu martwym, z inwentarza żywego zginęło: 30 kaczek i 20 kur.

(Manifestacja.) Odbyła się na miejscowym rynku wielka manifestacja antynie miecka w sprawach polsko - gdańskich. Treściwy referat, omawiający całokształt zagadnień polsko - gdańskich, wygłosił p. Jan Dalkowski, kierownik szkoły powszechnej. Po referacie mówca odczytał rezolucję, którą licznie zebrana publiczność przyjęła. Manifestację zakończono odśpiewaniem „Roty” Konopnickiej.

(Z życia S. M. P.) W miejsce prezesa p. Romana Plocienniczaka, który zrezygnował z prezesury, wybrano prezesem p. Strzeleckiego Marjana, zaś w miejsce sekretarza p. Strzeleckiego wybrano p. Wojtasika Tadeusza. (mc)

— **Środa.** (Ze Zw. Robotników.) — Tut. Zw. Robotników i Rzem. obchodził 25-lecie swego istnienia. Na intencję Zw. odbyła się msza św. w kolegiacie, po której wyruszył pochód z wszystkimi towarzystwami na uroczyste zebranie. Na treść zebrania złożyły się referaty, deklamacje, występy muzyczne, życzenia delegacji i towarzystw miejscowych. Dyplom honorowy wręczono za 25-letnią działalność w Związku dh. Kaźmierczakowi. — Zebranie miało przebieg podniosły.

— (Odznaczenie.) Ks. prob. Wacław Faustmann w Kazimierzu p. Szamotułami mianowany został przez chór „Lutnia” w Środzie członkiem honorowym.

— (Zabójstwo.) W Nadziejewie pod Środą napadli 22-letni Stanisław i 17-letni Franciszek Kędziorowie na robotnika 19-

letniego Jana Cobonia i zbili go grubymi kijami tak że C. po kilku godzinach zmarł. Zabójców ujęto. (ak.)

Z Kaliskiego

— **Stupca.** (Z posiedzenia sejmiku.) W dniu 27 czerwca rb. odbyło się w Koninie posiedzenie sejmiku powiatowego obu dziś połączonych powiatów stupeckiego i konińskiego, w sprawie uchwalenia budżetu powiatu na rok bieżący. Sejmik przyjął preliminarz w ramach projektu, przez wydział powiatowy ułożonego, to jest na blisko milion złotych. Jedyną poprawką budżetową w odniesieniu do byłego powiatu stupeckiego było wstawienie na rzecz Szkoły Handlowej w Stupcy kwoty 3000 złotych jako subwencji.

Godne są uwagi wydatki tego budżetu na rzecz personelu sejmiku. Wynoszą one kwotę blisko 232 000 złotych. Jako najwyższe są dwie pozycje, mianowicie utrzymanie personelu i robocizny działu drogowego, kosztem 95 917 zł, oraz wydatki listy biura wydziału w tem dodatek dla starosty w sumie 52 005. Poza tem w odniesieniu do tegoż personelu budżet przewiduje pozycje: emerytury — 7 817 zł, ubezpieczenia w kasie chorych — 17 290 zł; wpisy szkolne dla dzieci urzędników 3 080 zł, wydatek w sumie 42 204 na przejazd, diety i utrzymanie koni.

Niegościnne przyjęcie w Nowejwsi

W niedzielę wczorajszą wieczorem na stacji Pogotowia Lekarskiego (tel. 55-55) zgłosili się do opatrunku dwaj bracia Grabarczykowie z Poznania, Józef (ul. Rzeczypospolitej 4) i Adam (Wielkie Garbary 50). Byli oni z kilku kolegami na wycieczce w Kobylnicy. W drodze powrotnej z powodu deszczu chcieli się schronić w Nowejwsi. Z niewyjaśnionych bliżej powodów doszło do bójki, podczas której kilku miejscowych ludzi zbiło dotkliwie Grabarczyków.

Józef Grabarczyk ma rękę poranioną widłami i mniejsze pokaleczenia na całym ciele, a brat jego Adam miał dwie rany cięte na głowie. Jedna nad uchem do głębokości czaszki długości około 7 centymetrów, drugą na ciemieniu. Po zaszyciu ran, obu pozostawiono w leczeniu domowym. Sprawą i sprawcami zajęła się policja. (kl)

Katastrofa samochodowa w Bydgoszczy

5 osób ciężko poranionych

W sobotę około godz. 19 na rogu ulic Pomorskiej i Śniadeckiego wpadł na ciężarówkę w wielkim rozmachem samochód osobowy. Siła uderzenia była tak wielka, że samochód ciężarowy został zepchnięty na chodnik między publiczność. Pięć przechodniów odniosło ciężkie poranienia. Do szpitala odwieziono pp. Kałamarczyka J. z żoną, sekretarza magistratu w Inowrocławiu, dalej p. Sikorską i dwie panie Gawryłło.

Dwie ofiary Brdy

We wczorajszą niedzielę w Oplawcu pod Bydgoszczą utonął w czasie kąpiel w rzece Brdzie 18-letni uczeń Marceli Kulczyk, a nieco dalej w pobliżu Oplawca 20-kilkuletni Jan Kończal.

Ciężkie zatrucie mięsem

W Fordonie przed kilku dniami zachorowała ciężka rodzina znanego i cenionego rektora p. Brossa, wśród objawów zatrucia mięsem. Mianowicie zachorowali 67-letni p. rektor Bross, jego żona, 33-letni syn inżynier i słuźca. Wczoraj w szpitalu diakonisek p. rektor Bross po bardzo ciężkich cierpieniach zmarł. Stwierdzono, że chorzy spożyli szynkę, zawierającą trychiny. Mięso było badane przez fordońskiego badacza mięsa Lamberta Wyczyńskiego, fryzjera za zawodu.

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— **Fabjanowo pow. Poznań.** (Bójka.) W Fabjanowie powstała bójka, w wyniku której poraniono ciężko nożami mieszkańca Zabikowa Leona Marciniaka. Jako sprawców tego czynu ujęła policja Wincen- to Tomkowiaka i Józefa Ogródowczyka z Fabjanowa. (kl)

— **Grodzisk.** (Z posiedzenia rady miejskiej.) Na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 28 bm. przystąpiono do wyboru nowego burmistrza. Głosowano na trzech kandydatów. Kartek oddano razem 17. Na p. Terferta z Zbąszynia padło 10 głosów, na p. Cz. Krzowskiego z Lidy 3 głosy i na p. Tad. Węclewicza z Grodziska 2 głosy, oraz oddano 2 kartki czyste. Wybór nowego burmistrza byłby zatem dokonany, jest on jednakże uzależniony od zatwierdzenia przez województwo. Nastąpiło potem uchwalenie statutu miejskiego w przedmiocie czyszczenia ulic i placów publicznych, zgodnie z projektem opracowanym przez magistrat, z tem jednakże, że i magistrat winien przyjąć na siebie obowiązek czyszczenia chodników.

— (Pożar od piorunu.) Podczas burzy w środę uderzył piorun w stodołę gospodarza p. Jana Kubickiego w Kofowie w b. powiecie grodziskim. Stodoła spaliła się doszczętnie, jak również padły pastwa płomieni narzędzia rolnicze, 5 wozów siana oraz 40 gęsi. Poszkodowanemu częściowo stratę zwróci ubezpieczenie.

— (Przedstawienie.) Dzieci szkoły powszechnej wystawiły ostatnio bajkę powszechną „W świętojańską noc”. Impreza cieszyła się wielkiem powodzeniem. (Gs.)

— **Grabów.** (Burza.) W dniu 30. 6. przeszła burza nad okolicą Wielowos, Masanowem i wyrządziła poważne szkody w zbożu. Gospodarz Leon Otwiastka znajdował się na polu. Widząc, że burza nadchodzi, wyprzągnął konie od wozu, nala- dowanego sianem, gdy wtem uderzył piorun i zabił dwa konie, a gospodarz upadł porażony między konie. Pierwszej pomocy udzielił lekarz dr. Uniejewski z Grabowa.

— (Wystawa.) Miejscowe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej męskiej i żeńskiej urządziło tu na sali p. Hoidalowskiego wystawę robót ręcznych. Wystawę taką urządzić co rok.

— (Pożar.) W dniu 29. 6. wybuchł pożar we wsi Raclawice i strawił chlew i stodołę p. Krawczyka. Przyczyna pożaru nie jest znana.

— **Jarocin.** (Teatr.) Zapowiedział swój przyjazd do naszego miasta Teatr Narodowy z Poznania, który tym razem zaprezentuje nam w „Wieczorze humoru i pieśni” znakomitego artystę Kajetana

Kopczyńskiego i dobrze nam znanego z ostatnich występów Zbigniewa Szczerbowski. Wieczór urozmaica piękne tańce w bogatych kostiumach artystek baletu. Teatr przywiezie swoje własne dekoracje.

— **Kościan.** (Tow. Pomocy Naukowej.) W dniu 1 czerwca br. założono w Kościanie na nowo komitet powiatowy Tow. Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego dla młodzieży męskiej, który od kilku lat był nieczynny. Na posiedzeniu inauguracyjnym wybrano prezesem ks. dr. Kubika, proboszcza w Konojardzie, sekretarzem p. dyrektora Fischbacha z Kościana, jego zastępcą ks. proboszcza Kutnera z Wysokoci i skarbnikiem p. aptekarza Leszczyńskiego z Kościana. Przeważną część obywateli zgłosiła już chęć poparcia Towarzystwa. Młodzież studująca powiatu kościańskiego będzie przedewszystkiem zadowolona z wskrzeszonego komitetu powiatowego, gdyż będzie mogła znowu otrzymywać zapomogi w czasie swych studiów.

— **Murowana Goślina.** („Sobótka.”) Tutejsza szkoła powszechna urządziła 23 bm. wieczorem t. zw. „Sobótkę”. Na program składały się: popisy gimnastyczne, deklamacje, śpiewy oraz tańce. Na boisku zaroilo się od rozbawionej dziatwy i rodziców, którzy z radością spoglądali na wyczyny swych dzieci.

— (Zuchwałość opryszków.) Dnia 23 bm. wieczorem dokonali w pobliskiej wiosce Boduszewo nieznani dotąd złoścynicy zuchwałego napadu. Mianowicie na powracającą z miasta do domu p. Rozalię Chrzanowską wraz z małoletnim bratem napadło dwóch osobników, żądając od niej pieniędzy. Gdy napadnięta oświadczyła, że żadnych pieniędzy nie posiada, poczęli dusić chłopca, brata napadniętej, by tenże powiedział, gdzie siostra ma ukryte pieniądze. Tymczasem wyszło jeszcze trzech osobników z zytu, grożąc rewolwerem. Napadnięci poczęli wołać o pomoc. Krzyk usłyszał ojciec dzieci i natychmiast pospieszył z pomocą, alarmując całą wieś. Bandyci, widząc niebezpieczeństwo, skoczyli napowrót do zytu i uszli w niewiadomym kierunku. (wg.)

— **Pniewy.** (Dzień Chorych.) Towarzystwo Pań Mikosierdzia św. Wincen- togo a Paulo pod kierownictwem zastępczo- nej na niwie społecznej p. Mieleckiej z Buszewa, łącznie z Stowarzyszeniem Apostolstwa Chorych, urządziło w dniu 23 czerwca dzień chorych. Od wczesnego rana zwożono ze wszystkich stron chorych do kościoła, gdzie odbyli spowiedź. W czasie mszy św. ks. prob. Mieszkiewicz w serdecznych słowach, pełnych otuchy, przemówił do zebranych, poczem chorzy przyjęli komunię św. Na zakończenie nabożeństwa udzielono im błogosławień-

Tragiczna kąpiel w Koninie

Apel pod adresem władz miejskich w Koninie

Konin, 3 lipca.

Wczoraj między godz. 10 a 11 podczas kąpienia się w Warcie zaczęli tonąć profesor tut. gimnazjum p. Stach, jego żona i kuzynka. Na krzyk tonących pobiegli z ratunkiem pracownicy folwarku Glinko; zanim ci przybiegli, dzielny ogrodnik p. St. Staszak rzucił się do wody i z narażeniem własnego życia wyratował wszystkich troje tonących.

Dwie osoby zdołano, po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, uratować, trzecia, p. Stachowa, zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Takie i podobne wypadki mogą tutaj zachodzić dlatego głównie, że niema odpowiedniego miejsca dla kąpiel, a wszyscy kąpią się gdzie przypadnie. Czas najwyższy, aby władze miejskie wzięły to pod uwagę i zabroniły kąpienia się w miejscach niebezpiecznych, a stworzyły jakiś ograniczony i chroniony teren do kąpiel.

Dzisiaj nad ranem przeszła nad Koninem burza z piorunami, od których powstał pożar w zabudowaniach p. Sprucha w Czarkowie pod Koninem. Strat narazie nie ustalono. (fr.)

SPORT

Wielka nagroda Polski

Motocyklowe mistrzostwa odbyły się
wczoraj w Poznaniu.

Wyścig o „Wielką Nagrodę Polski” będący równocześnie mistrzostwem Polski, zorganizowany po raz pierwszy w Poznaniu przez „Unję” cieszył się ogromnym zainteresowaniem bowiem ponad 35 tysięcy publiczności z Poznania i okolicy rozlekało się naokoło 9-km. trasy wyścigów. Była to więc największa impreza w naszym mieście, a ilość widzów zebrała się niewątpliwie rekordowa. W takich warunkach naturalnie organizacja nie mogła być bez zarzutu i trudno się dziwić drobnym brakom. Nie można wszakże pominąć milczeniem fatalnych już nieporządków, a nawet poniekąd lekceważenia publiczności na zaimprovizowanych trybunach. Wielu zapłaciło i to drogo za miejsce, którego im później nie dano, skazując na... słuchanie trzasku motorów, gdyż o zobaczeniu czegoś nie było mowy. Upominających się zbywano obojętnym ruchem ramion lub też odsyłano z niczem, nie grzesząc przytem zbytnio grzecznością. Prawie nie myśłano również ułatwić prasie zadania, nie troszcząc się zupełnie o miejsca dla niej. Większa ilość wypadków zdarzyła się przy maszynach, z których tylko 12 wytrzymało do końca przewyżając wszystkie wymagania bardzo ciężkiej trasy. Z pośród 39 zgłoszonych nie stanęło dwóch między innymi Gębala, zdyskwalifikowany przez P. Z. M. Start odbył się krótko po trzeciej. Najpierw wyruszyły słabsze kategorie a następnie wyższe w odstępach minutowych. Na czoło po pierwszych okrażeniach wysunął się Frankowski (Legja-War.) mając Alvenslebena (Bydg.) i Schreibera (Leg.) za sobą. Już jednak w 5 okrażeniu objął prowadzenie Alvensleben przed Frankowskim, tego ostatniego na 7 okr. dochodzi i mija również Oiler, jadący początkowo na 8 miejscu; później wysuwa się również przed Alvenslebena i ci dwaj trzymają się razem. Schreibera wyprzedza następnie Schweitzer tak, że do 14 okrażenia kolejność z małymi zmianami była następująca: 1. Alvensleben, 2. Oiler, 3. Frankowski, 4. Schreiber, 5. Schweitzer, 6. Malicki. Tu jednak Malicki wysuwa się na piąte a Schweitzer spada na dalsze miejsce i w końcu wycofuje się, natomiast Nagengast poprawia się z każdym okrażeniem i wreszcie mijając Frankowskiego wychodzi na trzecie miejsce. Szereg zawodników w międzyczasie wycofuje się z powodu defektów i poślignięć na zakrętach, które wskutek padającego deszczu stały się jeszcze trudniejsze. Największa ilość takich wypadków zdarzyła się u zbiegu szosy obwodniczej i alei za Cytadela. Tutaj też kończy swój wspaniały bieg Oiler prowadzący od 15 okr. przed Alvenslebenem przez 9 okr. Gubi on początkowo część kierownicy a w końcu o 25 okr. pęka mu opona i Oiler przerywa wyścig. Odtąd Alvensleben prowadzi zdecydowanie do końca. Walka toczy się na dalszych miejscach, gdzie Frankowski jest ciągle atakowany przez Schreibera, który po wycofaniu się Malickiego i drobnym wypadku Nagengasta wychodzi na trzecie a wreszcie na drugie miejsce. Ostatecznie 12 zawodników kończy wyścig, przy czym w poszczególnych kategoriach wyniki były następujące: do 175 ccm. nie kończy nikt, do 250 ccm. 1. Ziemer (Gd) na „A. J. S.” 2. Śmigiel (U) na „Arielu”. Do 350 ccm. 1. Roeder (Niemcy) na „Velocette”, 2. Ziółkowski (U) na „A. J. S.”; do 500 ccm.: 1. Alvensleben (Bydg.) na „Norton”, 2. Nagengast (U) na „Rudge”; powyżej 500 ccm.: 1. Schreiber (W) na „Excelsior”, 2. Frankowski (W) na „Panther”. W wyścigu o „Wielką Nagrodę” kolejność była więc następująca: 1. Alvensleben, 2. Schreiber, 3. Nagengast. Wpłynął jednak szereg protestów, które rozstrzygano na parogdzinnym posiedzeniu komisji sędziowskiej, składającej się przeważnie z samych wojskowych. Ostatecznie Alvenslebenowi przyznano nagrodę za pierwsze miejsce, który jednak z nich zrezygnował a wobec jego dyskwalifikacji „Grand Prix” dostał Schreiber, pomimo, że był o dwa koła za zwycięzcą. Do powyższego orzeczenia komisji, budzącego poważne wątpliwości jeszcze powróćmy.

Ciężka atletyka

„S. S. „Swarzędz” i „Sokół” 6:12. W wadze koguciej zwyciężył Bodek (S. S. S.) Skrzypczyńskiego (S), w piórkowej Kowalski (S) pokonał Michalskiego (S. S. S.), w lekkiej Głowacki (S) wygrał z Zaporowskim (SSS) w półśredniej Gąsowski (S) zwyciężył Rogackiego (SSS), w wadze średniej Kwoc (SSS) bije Rutkę (S), w półciężkiej Lemański (S) pokonał Padalewskiego (S. S. S.).

Lekka atletyka

Polski Śląsk i Niemiecki Śląsk 145:86. Świetne zwycięstwo uzyskali Polacy nad zespołem niemieckim górując nad gośćmi w większości konkurencji. Wyniki są na ogół dobre i przedstawiają się następująco: 100 m.: 1. Czyż (P) 10.8; 200 m.: 1. Czyż 22.6; 400 m.: Rzepus (P) 51.8; 800 m.: Rzepus 2:05.1; 1500 m.: Hartlik 15:45 (rek. śl.); kula: Zajusz 12.95 m.; oszczep: Kiehne (N) 55.56 m.; w w.: Voelkel (N) 1.76 m.; w dal: Voelkel (N) 6.56 m.; 4 × 100 m.: Śląsk Niemiecki 44.8, 2. Polski Śl. 45; 4 × 400 m.: 1. Polski Śląsk 3:35.2, 2. Niemiecki Śl. 3:41.2; 100 m.: Orłowska (P) 12.8; 200 m.: Orłowska (P) 27; 800 m.: Lebekówna (P) 2:35.2; skok w w.: Orłowska (P) 1.41 m.; w dal: Sikorzanka (P) 4.98 m.; dysk: Wasilewska (P) 32.98 m.; (rek. śl.); 4 × 100 m.: Polski Śl. 52. (Tel. wł.)

Bieg na przełaj w Główniej na trasie 4000 m. wygrał Płotkowiak (SMP.) w czasie 13:22.2, przed Rutkowskim (Warta) i Iwańskim (SMP.).

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. W Hajduki „Warta” i „Ruch” 3:0 (2:0). „Warta” chociaż wystąpiła z kilkoma rezerwowymi (bez Wojciechowskiego, Scherfkego, Nowickiego, Kasprzaka i Różyckiego) była jednak bezwzględnie lepszą drużyną i odniosła zasłużone zwycięstwo. Goście, zwłaszcza do pauzy, mieli zdecydowaną przewagę i w tej części grali bez zarzutu. Rezerwowi Ofierzyński i Śmigal w pomocy, Pawlak w obronie, oraz Fontowicz w bramce — wywiązali się ze swych zadań doskonale. W ataku na lewym skrzydle dobrze spisywał się Andrzejewski. „Ruch” grał bez Soboty. W pierwszej części nie miał wogóle nic do powiedzenia. W drugiej zaznaczyła się nawet jego przewaga, nie zdołał wszakże wyzyskać jej, marnując stale wszystkie dogodnie pozycje. Bramki uzyskali dla gości: w 17 min. Kryszkiewicz i w 32 min. Radojewski i trzecia po pauzie — Szerfke. (Tel. wł.) — ek.

Warszawa. „Warszawianka” i „Ł. K. S.” 1:1 (1:1). Gra szybka, jednak na ogół nieciekawa. Goście zupełnie zawiedli. Zwłaszcza po ostatnich sukcesach więcej oczekiwano od Łódzian. Jedyny punkt zdobył dla nich Durka z kornetu. Dla „Warszawianki” bramkę uzyskał Korngold. Wyroził się w „Ł.K.S.” bramkarz Frymarkiewicz, w „Warszawie” — Zwierz. Sędziował p. Obst. Widzów — 3000 osób. (Tel. wł.)

Kraków. „Garbarnia” i „Pogoń” 2:1 (1:0). Zasłużone zwycięstwo odniosła „Garbarnia”. W pierwszej części gra ospała, przy czym obie drużyny spisyują się nieznacznie. Jedyną bramkę strzelił w tej części Pazurek w 22 min. Po zmianie stron początkowo ten sam obraz. Powoli jednak gospodarze uzyskują przewagę, a gra się ożywia. „Garbarnia” atakuje zawzięcie często bombardując bramkę gości, w której świetnie spisyuje się Albański. Jemu też goście zawiązują tak niewielką przegraną. W 28 min. zwycięska bramkę strzela Maurer. Widzów z powodu upału zebrała się znikoma ilość, bowiem tylko około 1500 osób. Jedyną bramkę dla „Pogoni” strzelił na kilka minut przed końcem Matjas z karnego za rękę obrońcy. (Tel. wł. — Ks.)

Lwów. „22 pp.” i „Czarni” 2:1 (1:0). Gra chaotyczna i stojąca na ogół na bardzo niskim poziomie. Wojskowi jako całość byli drużyną lepszą, zasłużyli też na zwycięstwo, chociaż sam mecz przeszedł pod znakiem równości sił, zwłaszcza do pauzy. Dopiero po zmianie stron, a zwłaszcza po koniecu więcej do głosu przychodzi wojskowi. „Czarni” spisywali się bardzo słabo. Znacząca na nich ogromna depresja, widocznie w związku z utratą punktów z powodu Żurkowskiego. Bramki uzyskał dla zwycięzców: Rusinek i Świętosławski, dla „Czarnych” jedyną — Makuch. (Tel. wł.)

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Cracovia” 14 p. (9,30:10) 2. „Legia” 14 p. (9,23:9) 3. „Pogoń” 14 p. (11,16:11) 4. „Ł.K.S.” 13 pkt. (10,22:8) 5. „Garbarnia” 12 p. (9,20:15) 6. „Warszawianka” 11 p. (10,15:20) 7. „Warta” 9 p. (11,23:23) 8. „Wisła” 8 p. (8,15:17) 9. „22 pp.” 7 p. (10,17:22) 10. „Ruch” 7 p. (10,13:20) 11. „Polonia” 5 p. (9,13:28) 12. „Czarni” 3 p. (12,5:28).

Mistrzostwa kl. A. PZOPN. Poznań. „Olimpia” i „Liga” 3:3 (0:2). „Liga” prowadziła już 2:0, później 3:2, na krótko jednak przed końcem „Olimpia” zdołała wyrównać. Mecz był bardzo ciekawy zwłaszcza, w pierwszej części i na początku drugiej połowy. „Olimpia” była technicznie bezwzględnie lepszą, natomiast „Liga” grała bardzo ambitnie i szybko. Wynik odpowiada stosunkowi sił. Bramki uzyskali dla „Olimpii”: Pospieszny, Skrzypczak i Mikołajewski z karnego; dla „Ligi” — Słomka dwie i Gensler jedną. Sędziował p. Wawrzyniak.

„Sokół” i „Warta” 3:1 (2:1). Gospodarze wystąpili z wielu rezerwami i grali bardzo słabo, zwłaszcza do przerwy. Po zmianie stron uzyskali oni widoczną przewagę, jednak dobrze broniący się „Sokół” zdołał utrzymać wynik, a nawet przed końcem podwyższyć go. W „Warcie” zawiódła linia ataku w której zwłaszcza Prósiński wypadł bardzo błędnie. Bramki uzyskali dla „Sokoła”: Muskietier dwie (w 12 i 22 minucie) oraz Markiewicz jedną. Sędziował bez zarzutu p. Wasylewski.

„Stella” i „Legia” 4:3 (2:2). „Legia”, mimo że wystąpiła z Mazgajem miała bardzo trudną przeprawę z ambitną i nieźle grającą „Stellą”. Mecz stał na niskim poziomie i prowadzony był bardzo ostro głównie wskutek nieporadności sędziego. Po przerwie zmieniono arbitra, wyznaczając p. Wasylewskiego, który doskonale wywiązał się ze swego zadania. Wynik odpowiada stosunkowi sił. Bramki uzyskali: dla „Stelli” Zgórecki I i II, Fudziński i Zamiar; dla „Legji” Mazgaj dwie i Zaremba. (Śm.)

Łeżno. „Polonia” i „Ostrowia” 3:0 (0:0). Zasłużone zwycięstwo odnieśli gospodarze, którzy zawiązują się przedewszystkiem świetnemu bramkarzowi. Goście zrazu mieli przewagę, grając z wiatrem, nie zdołali jednak przewagi tej wykorzystać. Po zmianie stron, gdy padła pierwsza bram-

ka, gospodarze opanowują boisko i przewagę utrzymują do końca. Już w kilka minut po zmianie stron uzyskuje „Polonia” prowadzenie „główką” przez Grzesińskiego. W 25 min. Galubiński zdobywa drugą bramkę, a w 37 min. Kwiatkowski trzecią. Sędziował dobrze p. Staliński. (Tel. wł.)

Rawicz. „RKS.” i „Sparta” 2:0 (1:0). „Sparta” zawiódła na całej linii. Gospodarze dowiedli znów, że są groźnym zespołem na własnym gruncie. Wynik na ogół odpowiada przebiegowi gry. (Tel. wł.)

Tabela rozgrywek jest następująca: (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): „Legia” 19 p. (13, 33:14); „Liga” 17 p. (13, 35:20); 3. „Olimpia” 17 p. (13, 40:25); 4. „Warta” 14 p. (13, 28:18); 5. „Stella” 14 p. (13, 24:11); 6. „Polonia” 14 p. (13, 30:34); 7. „Sokół” 13 p. (13, 31:32); 8. „Sparta” 9 p. (13, 19:32); 9. „Ostrowia” 8 p. (13, 20:37).

Mistrzostwa kl. B. PZOPN zostały w poszczególnych grupach zakończone wczorajszym spotkaniem „Poznań” i „Maraton”. W poszczególnych grupach pierwsze miejsce zajęli faworyci. I tak jak w grupie I rezerw klubów A-klasowych: „Warta” II; w grupie drugiej, mieszanej: „Ostrowski Klub Sportowy”, w grupie trzeciej: „HCP”, w IV — najsilniejszej — niespodziewanie wysunęła się na czoło „Polonia” Poznań, wreszcie w grupie ostatniej pierwsze miejsce zajęła „Korona”. Drużyny te staną za kilka tygodni do decydujących rozgrywek o wejście do klasy A i tytuł mistrza i wicemistrza kl. B, przy czym faworytami są tutaj „HCP” i „OKS”, drużyny, które w ubiegłym roku musiały ustąpić z klasy A. Były to pierwszy wypadek, że obie drużyny spadające w jednym roku do klasy niższej już w następnym powracają.

Mistrzostwo ligi śląskiej, rozgrywane w roku bieżącym, jak wiadomo, w jednej kolejce, zdobył definitywnie I. F. C., który zwyciężył w sobotę „Siemianowice” 3:2. Inne wyniki: „Naprzód” i „Śląsk” Świętochłowice 2:1; „AKS.” i „06 Katowice” 1:1. (Tel. wł.)

Bułgaria pierwotnie pokonała w turnieju o puchar bałkański Rumunię, zwyciężyła następnie w Białogrodzie faworyzowaną jako zwycięzcą turnieju jednostkę Jugosławii w stosunku 3:2 (2:0). (Tel. wł.)

Pływanie

W biegu 1500 m. dow. o mistrzostwo naszego okręgu wyniki były następujące: panie: 1. Antkowiakówna (W) 31:46.9, 2. Antoniewiczówna (U); 34:22.4, 3. Piętówna (A. Z. S.) 35:04.7, 4. Walkowiakówna (U); panowie: 1. Lisewski (C) 26:17.5, 2. Antkowiak (W) 26:35, 3. Piotrowski (C) 27:40.4, 4. Matuszewski II (W), 5. Fabisz (W), 6. Kłewenhagen I (C). Lisewski mógł pobić swój rekord okr. jednak oszczędzał się.

„Astra” — „A. Z. S.” — „Ostrowia” 202:109:36. Zawody międzyklubowe, zorganizowane przez „Astrę” przyniosły zasłużone zwycięstwo gospodarzom. Poza konkursem startowało trzech pływaków „Unji”. Osiągnięto następujące wyniki: panowie: 100 m. dow. 1. Rządek (U) 1:25.6, 2. Pszczyński (A) 1:30; 400 m. dow.: 1. Niedziadek (A) 7:42.2, 2. Pszczyński (A) 8:18; 200 m. klas.: 1. Matecki (U) 3:29.9, 2. Ludwiczak (AZS) 3:33.3; 100 m. nawznak: 1. Orlicz (A) 1:35, 2. Kłemczak (A) 1:39.4; 3 × 100 m. zm.: 1. „Unja” (Matecki, Powalski, i Rządek) 4:48.4, 2. „Astra” 4:50; 50 m. dow. 1. „Astra” (Łański, Nowak, Malecha, Pszczyński i Orlicz) 3:21.3, 2. „AZS.” 3:39.5; Panie: 50 m. dow.: 1. Szczurazówna (O) 52.3, 2. Stasińska (A. Z. S.) 57.6; 100 m. dow.: 1. Szczurazówna (O) 1:56.9, 2. Rosadzianka (A) 2:03.6; 3 × 50 m. dow.: 1. „Astra” 2:54, 2. „AZS.” 3:10.8. Organizacja sprawna. (Tel. wł.)

Mistrzostwa Warszawy przyniosły w pierwszym dniu następujące wyniki: panowie: 400 dow.: Szwankowski (AZS.) 6:01.2, 2. Szrajbman (AZS) 6:04; 100 m. na wznak: 1. Malanowicz (AZS.) 1:30.5, 2. Jastrzębski (AZS.) 1:30.5, 3. Jurkowski (Delfin) 1:33; 5 × 50 m. dow.: 1. „AZS.” 2:41.6, 2. „Legia” 2:48.8; 3 × 100 m. zmiennym: 1. „Legia” 4:16.1, 2. „AZS.” I. 4:17.2; wieża: 1. Smolerek (Leg.). Panie: 200 m. kl.: 1. Domańska (AZS.) 3:43.2 (rek. okr.); 100 m. dow.: 1. Morawska (Delf.) 1:27.2; 4 × 100 m. dow.: 1. „AZS.” 7:17.6. Drugi dzień przyniósł następujące wyniki: panowie: 100 m. dow.: 1. Szrajbman I 1:08.8, 2. Szwankowski (A. Z. S.) 1:09.2, 3. Olszewski (AZS.) 1:10; 200 m. kl.: 1. Szrajbman II (L) 3:00.8, 2. Makowski (AZS) 3:11, 3. Kępiński (AZS.) 3:11.4; trampolina: 1. Smolerek 73.90 pkt., 2. Konarski (L) 66.42 pkt.; 4 × 200 m.: 1. „AZS.” I 11:54.8, 2. „AZS.” II 12:28.4. Panie: 100 m. wznak: 1. Morawska (Delf.) 1:44.2 (rek. okr.), 2. Seligerówna (ZASS) 1:48.8, 3. Matysiakówna (AZS) 1:49.2; 400 m. dow.: 1. Krimkerówna 8:16 (poza konkursem Święciska 7:41.6); 5 × 50 m. dow.: 1. „Makkabi” 4:06; (pierwsza była „Legia” jednak zdyskwalifikowano ją za fałstart); 3 × 100 m. zm.: 1. „Legia” 5:24.8, 2. „AZS.” 5:28.8. Ogólna punktacja (bez piłki wodnej): 1. „AZS.” 1053 pkt., 2. „Legia” 744 pkt., 3. „Makkabi” 662 pkt. (Tel. wł. — ts).

Mistrzostwa okręgu krakowskiego dały następujące wyniki: panowie: 100 m. dow.: 1. Kot (Cr) 1:10.4, 2. Rouppert (Cr) 1:10.4; 200 m. klas.: Rittermann (Mak) 3:30; 200 m. dow.: Rouppert 2:30.2, 2. Kot 2:47; 100 m. wznak: 1. Szempl (Mak) 1:29.8, 2. Danzinger (M) 1:31.4; 3 × 100 m. 1. „Cracovia” 4:28.2; 5 × 50 m. dow.: 1. „Cracovia” 2:43; 4 × 200 dow.: „Cracovia” 12:26. Panie: 100 dow.: 1. Zandberżanka 1:35.2; 5 × 50 dow.: 1. „Makkabi” 4:12.8, 2. „Cracovia” 4:42.2; 3 × 100 m. zmienna: 1.

Nabywajcie książeczki premjowe

KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI
MIASTA POZNANIA

w Oddziale przy ul. 27 Grudnia 19.

Wylosowanie 50 premij po 100 zł
dnia 31. X. 1932.

„Makkabi” 5:40; 4 × 100 dow.: 1. „Makkabi” 7:32, 2. „Cracovia” 8:25. W ogólnej punktacji bez skoków z trampoliny prowadzi „Cracovia” z różnicą 100 punktów. (Tel. wł. — ks).

Tennis

Lwowski Klub Tennisowy „O Tennis Club Roman” 4:3. Gospodarze odnieśli zasłużone, jednak z trudem wywalczone zwycięstwo. Wyniki były następujące: Hebda (L) — Botez (Rum) 6:3, 6:1; 3:6, 6:2; Hebda — i Reti (Rom) 6:0, 6:3, 6:1; Botez (R) i Kołcz (L) 4:6, 4:6, 6:1, 7:5, 6:4; Reti i Kołcz 6:2, 6:4, 3:6, 6:2; panie: Weleszczukowa i Caracostea 6:4, 6:3; podwójna panów: Reti i Botez — Hebda i Kuchar 7:5, 7:5, 4:6, 9:7; mieszana: Weleszczukowa i Hebda — Caracostea i Reti 6:4, 6:3. (Tel. wł.)

Wioślarstwo

Doroczne międzyklubowe regaty w Bydgoszczy z udziałem wszystkich czołowych klubów wioślarskich z całej Polski odbyły się w niedzielę. Dystans toru 1700 m. Warunki gorsze wskutek bocznej fali. Wyniki biegów były następujące: czwórki półwiosłowe: 1) sekcja wojskowa „B. T. W.”; czwórki półw. nowicjusów: 1) B. T. W. czwórki półw. (dystans 1200 m. (1) K. W. „Posejdon” Chelmska; czwórki półw. pań: 1) Bydgoski Kl. Wioślarz; ósemki nowicjusów (dystans 1700 m.): 1. AZS. Poznań 5:53. 15; czwórki półw.: 1) Kl. Wioślarski Toruń 6:57.2/5, 2) „Wisła” Warsz.; czwórki młodszych: 1) „Polonia” Poznań 6:26, 2) „Tryton”; jedyński młodszych: 1) Kl. W. Toruń 7:15.2/5; eliminacyjny, czwórki: 1. „K.W. 04” Poznań 6:16; eliminacyjny, dwójki podwójne: 1) „Wisła” (Warszawa) 6:55.1/5; elim. czwórki bez sternika 1) „BTW” 6:06.2/5, 2) „K.W. 04” Poznań; czwórki nowicjusów: 1) „Polonia” Poznań 6:19.3/5, 2) „Tryton”; jedyński nowicjusów: 1) „Polonia” Poznań 7:14.4/5; eliminacyjny, jedyński 1) „Wisła” (Bandorski) 6:58; ósemki nowicjusów: 1) „Wisła” 5:41, 2) AZS. Poznań; elimin. dwójki bez sternika: 1. „K.W. 04” Poznań 7:17 (2) „B. T. W.” 7:32.2/5; czwórki wagi lekkiej: 1) „BTW” 6:29, 2) „Tryton” 6:39 1/5; eliminacyjny o mistrzostwo Bydgoszczy: ósemki: 1) „K.W. 04” Poznań, 5:38.2/5, 2) B., T. W. 5:49.2/5. W ogólnej punktacji klubowej: 1) „K.W. 04” Poznań 51 p., 2) „BTW.” 44 p., 3) „Wisła” — Warszawa 34 1/2 p., 4 „Polonia” Poznań 24 p., 5. AZS. Poznań 18 p. (Pat.)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Koło Śpiewackie im. Bol. Dembińskiego. Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 20 w lokalu druha Wróblewicz, ul. Chwaliszewo 68. — Lekcje odbywają się w wtorek i piątek w lokalu druha Wróblewicz, ul. Chwaliszewo 68.

— Tow. Powstańców i Wojaków im. Gen. Hallera Poznań. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 20 w lokalu p. Jaszka, ulica Kraszewskiego 16. Na porządku obrad ważne sprawy.

— Koło Tow. Rękodzielników. Półroczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godzinie 19.30 w lokalu zebrań Nowy Rynek 4. W kasie pośmiertnej płatny wypadek 111.

— Sodalicja Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek 5 bm. o godz. 20 w sali „sodalicyjnej czytelnia”, św. Marcin 69, I ptr. dom ogrodowy. Na porządku obrad bardzo interesujący wykład.

— Klub Mandolinistów „Chopin”. Zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 20 w lokalu klubowym przy ulicy M. Mołtego 5.

— Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego. Zebranie nadzwyczajne walne odbędzie się we wtorek, dn. 5 bm. o godzinie 20 w lokalu posiedzeń p. Tomkowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18. Stawienie się wszystkich druhów obowiązkowe.

— Sodalicja św. Piotra Klawera dla katol. misyj afryk. Dnia 6 bm. o godz. 6 min. 15, w kościele OO. Franciszkanów, odprawioną zostanie msza św. w intencji zmarłych członków i dobroczyńców misyj afrykańskich. Wieczorem o godzinie 19 odbędzie się nabożeństwo misyjne z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.

— Tow. Kobiet „Wspólna Pomoc” na Wildzie urządza 5 bm. schadzkę o godz. 16 u p. Grotowskiego; następnie posiedzenie.

— Cech Kraw. Damskiego. Półroczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 20 w salce posiedzeń przy ul. R. Szmarzewskiego 10 parter.

— Stow. Młodzieży Polskiej pod wezw. św. Stan. Kostki — św. Łazarz. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 20 w Ognisku.

W sprawie zlotu Sokolstwa Pomorskiego w Gdyni

Do Zarządów Okręgów i Gniazd Dzielnicy Wielkopolskiej

W sprawie zlotu Dzielnicy Pomorskiej, odbywającego się w niedzielę, 10 lipca r. b. w Gdyni, w którym ze względu na jego charakter manifestacyjny pożądanym jest jak najliczniejszy udział druchów i druchien także z naszej dzielnicy, zarządzamy co następuje:

Druchny i druchowie, którzy podróż do Gdyni odbywają koleją przez Poznań lub z Poznania, zbierają się w dniu 9 lipca na głównym dworcu w Poznaniu najpóźniej do godz. 22, po czym wspólnie wyjeżdżają pociągiem osobowym o godz. 22.55. Wszystkie te gniazda, które same nie mogą postarać się o zniżkę kolejową, winny się zgłosić najpóźniej do 6 lipca do Przewodnictwa Dzielnicy, które postara się dla wyjeżdżających drużyn o 50 procentową zniżkę kolejową już na podróż do Gdyni.

Gniazda, których druchny i druchowie jadą do Gdyni nie przez Poznań, winny w własnym zakresie postarać się w porozumieniu z zawiadowcami swych stacji kolejowych o wspomnia-

ną 50-procentową ulgę, przyznaną przez ministerstwo dla grup składających się co najmniej z 10 osób.

Powyższe wskazówki nie dotyczą oczywiście druchów i druchów poznańskich, którzy wyjeżdżają do Gdyni autobusami.

W Gdyni w dniu zlotu druchny i druchowie biorący udział w ćwiczeniach zlotowych, stosują się do terminów oznaczonych programem zlotowym.

O godz. 9.30 zbiórka w wszystkich druchów i druchien wielkopolskich na boisku zlotowym pod sztandarem dzielnicowym gniazda (Poznań I) celem wzięcia udziału w uroczystości otwarcia Zlotu, mszy św. i t. d. Sztandary gniazdowe można zabierać ze sobą, o ile będzie dla nich odpowiednie pokrycie.

Wszystkich uczestników obowiązują mundur, lub co najmniej czapka sokola. Czołem!

Przewodn. Dzielnicy Wielkopolskiej W. Fellner, sekr., A. Wolski, prez.

Polsce, z udziałem 49 delegatów.

Do prezydium zostali powołani tow.: Fajgman, (!) Himelfarb, (!) Kowalski, Marczak, Przybyś, Sporn (!) i Wajzman. (!) Sekretarzem tow. Fle-szar.

Po zagajeniu Zjazdu przez tow. Fajgmana, (!) powitali Zjazd: imieniem Komisji Centralnej Związków Zawodowych i Rady Zawodowej — tow. Wasik; im. Rady Krajowej — tow.

Alter, oraz tow. tow.: Nowogródzki i Goldberg. (!) Sami towarzysze!

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności oraz kasowe. W końcu przyjęto rezolucję — przeciw wojnie, za powsz. rozbrojeniem, za pełną wolnością „demokratycznymi” i t. d.

Kto z poznańskich delegatów brał udział w tym zjeździe, „Robotnik” nie pisze.

Z walnego zebrania „Stelli”

37 lat pracy na niwie społeczno-humanitarnej

Jak już pokrótce donosiliśmy, odbyło się w lokalach Koła Towarzystwa „Stella” w Bazarze roczne walne zebranie „Stelli”. Tow. Kolonij Wakacyjnych i Stacji Sanitarnych w Poznaniu. Obradom przewodniczył hr. J. Zółtowski. Słowo wstępne wygłosił prezes „Stelli” prof. dr. Gantkowski, w którym podkreślił wysiłek zarządu w tym kierunku, by zubożna akcja się nie zachwiała, lecz trwała nieprzerwanie. W czynnościach swych doznawała organizacja życzliwego poparcia ze strony społeczeństwa, mianowicie zaś od władz komunalnych, kierownictwa szkół, ziemianek i lekarzy, którzy bezinteresownie zajmowali się zdrowiem dzieci na kolonjach wakacyjnych.

Ze sprawozdania p. prof. Gantkowskiego wynikało, że „Stella” wysłała w roku sprawozdawczym na kolonie wakacyjne ogółem 1626 dzieci, w tym 795 chłopców i 831 dziewcząt. Zorganizowanych było mianowicie osiem kolonij. Z powodu braku dalszych środków niestety nie było można wysłać pozostałych jeszcze 285 dzieci, pochodzących również z najbiedniejszych warstw ludności i potrzebujących koniecznie wypoczynku oraz należytego odżywienia na wsi. Zupełny brak w tym roku zapomóg z funduszy państwowych, z których przecież czerpało i czerpie tyle innych organizacji, tak oto fatalnie musiał się odbić na działalności „Stelli”.

W ramach jednakże tego, co umożliwiła ofiarność społeczeństwa naszego, potrafiło zdziałać bardzo wiele. Wystan eprzez „Stellę” dzieci spędziły na kolonjach ogółem 49 392 dni. Miejsowości, wybrane na ten cel, były pod każdym względem odpowiednie, dzieci korzystały tam z świeżego powietrza, kąpiel, boisk do gier i zabaw i t. d. Odżywianie było odpowiednio zastosoane, obfite i zdrowe. Dzieci słabowite, potrzebujące starannejszej opieki, których było około 390 umieszczono w kolonji wypoczynkowej w Kobylnicy, będącej najstarszą kolonją „Stelli”. Zaopatrywano ją w produkty wiejskie ze 146-morgowego gospodarstwa w Gruszczynie, będącego własnością Towarzystwa.

Ze sprawozdania kasowego, które przedłożył p. B. Ziętkiewicz jako skarbnik, wynikało, że dochód i rozchód zamknięcia się sumą 150 188,29 zł.

Po dyskusji i udzieleniu zarządowi pokwitowania przystąpiono do wyborów uzupełniających. Do zarządu wszedł p. red. Czesław Kędzierski ponownie oraz p. radca Wąsowicz; poza tem wybrano jeszcze 5 członków rady. Dalej załatwiono szereg spraw organizacyjnych, poczem nastąpiły wolne głosy i zamknięcie obrad.

Nakoniec musimy jeszcze podkreślić, że mija obecnie 37 lat od chwili, gdy „Stella” podjęła swą zubożną działalność społeczno-humanitarną. (z)

Ratujmy dzieci

Małoletni przestępcy — Zagrożona przyszłość — W czym leży ocalenie

Przeszło 300 spraw karnych przeciwko małoletnim notuje sekretariat tutejszego sądu grodzkiego. W każdą sprawę bywa uwikłanych kilku małoletnich przestępców, 10 procent z tego przypada na przestępstwa cięższego rodzaju, jak włamania, ciężkie okaleczenia itp. Większość przestępców, to młodzież pomiędzy rokiem 14—18, bywają jednak dzieci już od lat 9.

Liczy powyższe nie są jednak wyczerpujące, gdyż 200—300 spraw, złożonych ze współudziałem starszych, spraw daleko gorszych, rozpatruje sąd okręgowy. A i na tem jeszcze nie koniec, gdy bowiem zbada się całą kwestję szczegółowo, okazuje się, że liczby notowane w sekretariatach sądowych są niczem w stosunku do rzeczywistej ilości dzieci i młodzieży, zagrożonych moralnie.

Najwięcej rozpowszechniony, chociaż bardzo rzadko rozpatrywany w sądach, jest upadek obyczajowy wśród młodzieży. Można śmiało powiedzieć, że istnieje wiele rodzin, w których dzieci nie znają od najmłodsze dzieciństwo czystości myśli i ciała. — Przyczynami są: ciasnota mieszkań, wspólne łóżka, sublokatorzy a przede wszystkim brak odpowiedniego wychowania. A przecież każde prawie dziecko — z wyjątkiem najciężej obarczonych — możnaby przy odpowiednim sposobie traktowania urobić na pożytecznego członka społeczeństwa.

Do tego potrzeba: Starania o zdrowie, bo trudno oddzielić u przeciętnej jednostki zdrowie duszy od zdrowia ciała. Miłości, bo miłość uczy kochać bliźnich i czynić dobrze. W tym celu trzeba im dać kogoś, do kogo mieć będą ufność. Trzeba ich uczyć prawdy. Trzeba im dać zrozumienie dobra.

W tej myśli od roku pracuje na terenie Poznania Wydział Opiekuńczy Związku Tow. Dobr. „Caritas”, rozwijając bardzo ożywioną działalność wychowawczą. Wiele działań w ten sposób udało się uzdrowić od upadku i przestępstwa. W miarę jednak rozwoju pracy zrodziła się konieczna potrzeba zorganizowania dla tych zagrożonych dzieci świetlicy i warsztatów szkolnych. Świetlica już istnieje. Z jakąż radością dzieciaki codzien biega do niej. Ale niema jeszcze warsztatów, a jakże są one potrzebne. Z jakąż radością ta nieszczęśliwa młodzież zabierałaby się do rzutki słoju, oprawy książek, stolarki itp.

Czy kto z nas, mając jakie narzędzia rzemieślnicze, nie pośpieszy z darem dla dzieci zagrożonych moralnie? Czy uchyli się od tej zubożnej i ważnej ofiary? Sądźmy, że nie.

Telefonujemy więc prędko pod nr. 36—34, lub spieszymy z ofiarami na ul. Długą 4, aby nacznie przekonać się o radości działań, zgromadzonej w świetlicy.

Nowela do ustawy o funduszu bezrobocia

Z dniem 11 bm. wchodzi w życie ustawa w sprawie zmiany ustawy z dnia 18 lipca 1924 o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Najważniejszą zmianą w dotychczasowych przepisach, wprowadzoną przez nową ustawę, jest przedłużenie okresu pracy, wymaganego dla uzyskania zasiłku, do 26 tygodni w roku. Dotychczas wystarczało, aby robotnik przed zgłoszeniem prawa do zasiłku przepracował w ciągu roku 20 tygodni.

Jak wyglądała imigracja do Palestyny w r. 1931

Dyrektor departamentu imigracyjnego rządu palestyńskiego ogłosił sprawozdanie za r. 1931, z którego wynika, że w roku tym do Palestyny imigrowało 5 533 osób, w tej liczbie 4 075 Żydów (1 604 mężczyzn, 1 863 kobiety i 608 dzieci). Wśród wymienionych 1 580 osób od dłuższego czasu przebywało w Palestynie, lecz w roku sprawozdawczym dopiero uzyskały zezwolenia na stały pobyt w kraju. Wśród 1 580 osób tej kategorii było 939 Żydów, 502 chrześcijan, 137 muzułmanów i 2 Druzów.

Na ogólną liczbę 5 533 imigrantów przypadało na poszczególne części świata 2 701 czyli 49 procent, na kraje wschodnio-europejskie 1 146 czyli 21 proc., na Afrykę Południową i Azję Zachodnią (w tem Irak, Persja i Afganista), 341 czyli 6 proc. na Azję Centralną, 382 czyli 7 proc. na Stany Zjednoczone A. P. oraz 546 czyli 10 proc. na Imperjum Brytyjskie (w tej liczbie 197 policjantów angielskich).

283 obywateli palestyńskich (138 Żydów, 88 chrześcijan i 56 muzułmanów) oraz 1 064 cudzoziemców (528 Żydów, 85 chrześcijan i 51 muzułmanów) rejestrowało się jako na stałe opuszczające Palestynę osoby. Z pośród wymienionych 1 347 osób (282 obywateli palestyńskich i 1 064 cudzoziemców) 895 — w tem 443 Żydów, osiedliło się w Palestynie za obecnej administracji kraju. Liczba ta obejmuje również 182 policjantów angielskich, którzy powrócili do metropolii brytyjskiej.

Liczba reemigrantów była w r. 1931 najniższą w porównaniu z ubiegłymi latami administracji brytyjskiej w Palestynie.

Teatr świetlny „SŁOŃCE“

Dziś, w poniedziałek, dnia 4 lipca r. b. Atrakcyjna Premjera:

Wielki film erotyczny wytwórni „METRO-GOLDWYN-MAYER“

KSIEŻYC W MONTANIE

W rolach głównych:

JOAN CRAWFORD — DOROTHY SEBASTIAN — RICARDO CORTEZ — JOHN MAC BROWN — CLIFF EDWARDS

Noc miłości, noc rozkoszy i szaleństwa! Sen o miłości i szczęściu! Miłość od pierwszego wejrzenia! Kaprys ekscentrycznej milionerki! Sceny pełne sentymentu! Cudowne pieśni meksykańskie! Doskonała gra artystów!

Ceny biletów najniższe: Parter: 50 gr, 75 gr, 1 zł. Balkon: 1 zł 50 gr

„SŁOŃCE“ dla wszystkich!!! Wszyscy do „SŁOŃCA“!!!

Pw 3076 27.1

40-lecie Tow. Przemysł. „Kościszko“

Tow. Przemysłowe „Kościszko“ w Górczynie, obchodziło w niedzielę 3 bm. 40-lecie swego istnienia.

Już o godzinie 7.30 rano gromadzić zaczęli się liczne delegacje pokrewnych organizacji przed lokalem zebrania przy ul. Marsz. Focha 146, skąd w pochodzie przy dźwiękach orkiestry, w towarzystwie licznych sztandarów, nastąpił wymarsz do kościoła parafialnego.

Po uroczystościach kościelnych, udano się z powrotem do sali miejsc. kinoteatru na jubileuszowe posiedzenie. Delegatów, gości i przedstawicieli prasy, powitał w serdecznych słowach prezes Tow. p. Stefan Teszner. Po okrzyku na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta, uczczono przez powstanie z miejsca pamięć zmarłych członków.

Zkolei Tow. Śpiewu „Harfa“ odśpiewało „Gaude mater“, poczem przystąpiono do dalszych obrad.

Przewodnictwo powierzono zastępczemu współzałożycielowi Tow. p. St. Stolpemu. Sekretarzem p. Edm. Kaczmarek. Na ławników poproszono p. dr. Kaczyńską i p. Krügra.

Przewodniczącą p. Stolpe — scharakteryzował dawniejsze stosunki panujące na Górczynie, jako niezależnej jeszcze wówczas wioski. Zawiaływały się tu pierwotnie towarzystwa rolnicze, które gorliwie stały na straży zasad katolickich i narodowych. Powstające później Tow. Przem. „Kościszko“, nie mniej intensywnie broniło tych zasad. Dziś jeszcze więcej, niż kiedykolwiek, należy pracować i bronić się wytrwale wobec groźących nam zewsząd niebezpieczeństw. Bronić też należy usilnie stanu rzemieślniczego w dzisiejszym jego położeniu. Przedewszystkiem cechy winny w tej sprawie działać tak, jak to czyniły za czasów niewoli. Od tej pracy w sprawie stanu rzemieślniczego nie wolno się nikomu usuwać.

P. Kaczmarek przedkłada jako sekr. Tow. sprawozdanie z działalności Tow. od chwili jego powstania. Wynikało z niego, że Tow. mimo, różnych trudności stale się rozwijało, pielęgnując swoje wytknięte zasady i cele. Obecnie liczy Tow. 108 członków.

o czasach dawniejszego Górczyna,

który żył swoim osobnym patriotycznym życiem, gdzie kuto kosy na wrogów a obywatelami Górczyna przewodził pierwszy chłop — poseł Maciej Palacz — mówił radny p. St. Grzegorzewicz.

Nastąpił po przemówieniach uroczysty akt wręczenia dyplomów zasłużonym członkom. Zaszczytu tego dostąpili pp.: W. Drzewiecki, St. Krychała i W. Czarnecki za 25-letnie członkostwo, a pp.: St. Owczarz, W. Matuszak, W. Przybylski, A. Tomczak, E. Janowski, E. Kaczmarek i sp. Żytkowiak za położone około rozwoju Tow. zasługi. Życzenia składał Tow. Jubilatowi ks. prob. Skórnicki, p. Dezór z Winiar, Al. Krüger, Żytkowiak, Stolpe i t. d.

Po śpiewach Tow. „Harfa“ zakończono uroczystość. (z)

40-lecie Tow. Przemysłowców Poznań-św. Łazarz

Czterdzieści lat swego istnienia święci w bieżącym roku Tow. Przemysłowców Poznań-św. Łazarz. Różne koleje przechodziło towarzystwo. Była lata w plon obfite, a także i lata, pełne trudu i niepowodzeń, szczególnie lata wojny światowej, gdzie większa ilość członków powołana została pod broń, podkopały pracę w towarzystwie, co jednak zmieniło się na korzyść w czasach odrodzenia Ojczyzny.

W dniu 10 lipca b. r. obchodzi Tow. swe czterdziestolecie, z nast. programem uroczystościowym:

Rano o godz. 8.15 — zbiórka delegacji i sztandarów w lokalu posiedzeń, ul. Marszałka Focha 64. Wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie jubileuszowe posiedzenie na sali „Belwederu“. Wiceprez o godz. 20 na sali „Belwederu“ wspólna zabawa. O jak najliczniejszy udział członków, sympatyków i gości prosi Zarząd.

Zjazd Zw. Robotników Przemysłu Odzieżowego

Jak donosi socjalistyczny „Robotnik“ — obradował w Warszawie w dniach 25 i 26 czerwca „Zjazd zw. zawodowego Przemysłu Odzieżowego w

Cudowna jakaś przemiana



Na fotografii powyższej widzieliśmy szereg dyplomatów, biorących udział w konferencji lozańskiej. Stoją od lewej począwszy: minister spraw zagr. Rzeszy Neurath, włoski minister finansów Mosconi, kanclerz niemiecki Papen, angielski premier Mac Donald, francuski premier Herriot.

Jak widzimy znowu z poniższej ryciny, podanej przez jedną z ilustracji warszawskich, tamże w Warszawie wszedł na tę fotografię, nie wiadomo, jakim cudem, w miejsce Neuratha — polski min. spraw zagran. Zaleski. Nietylko wskutek tego pewnie ma minę dziwną i cylinder na głowie, gdy inni są w głowach gołych, ale ponadto ma drugi kapelusz (oczywiście Neuratha) w lewej ręce.... Tak to z nadmiaru usłużności ośmiesza się czasami tych, którym chce się służyć.



W arktycznych kniejach

Olbrymia wyprawa. — Celny strzał. — Dobry interes.

Aczkolwiek w obecnych czasach polowanie na wieloryby odbywa się w inny sposób niż dawniej, tem niemniej proceder polawiacza tych olbrzymów morskich należy zawsze jeszcze do rzędu najniebezpieczniejszych profesyj, wymagających ogromnej odwagi i żelaznych nerwów. Niebezpieczeństwo zagrażające tego rodzaju „rybakom”, powiększa jeszcze znacznie okoliczność, że wieloryby trzymają się obecnie wyłącznie mórz lodowatych, zmuszając temsamem polawiaczy, podążać za nimi w dalekie podbiegunowe strefy. Polowy odbywają się prawie wyłącznie w

południowym Oceanie Lodowatym i uprawiane są szczególnie przez Norwegów. Kiedy dawniej główne niebezpieczeństwo groziło z powodu, że ryba - gigant uderzeniem ogona była w stanie rozbić polujące łodzie, to dziś życiu myśliwych wodnych zagrażają przede wszystkim zwały lodowe, w kleszczach, których zmiażdżony został już niejeden statek rybacki. Dwu i trzyletnie wyprawy, jakie odbywano ongiś, w erze żaglowców, należą już do przeszłości; w naszych czasach polowania te obejmują czasokres najwyżej ośmiu miesięcy. Jednakże rezultaty osiągane obecnie, w stosunkowo krótkim przeciągu czasu, musiałyby wydawać się zgoła fantastycznymi dla łowców epoki minionej.

Przed paru tygodniami opuściła brzegi Norwegii tegoroczna ekspedycja łowcza,

wyposażona w wszystkie najnowsze zdobycze techniczne, a składająca się z dwudziestu sześciu statków macierzystych, posiadających w wnętrzu kompletne urządzenia fabryczne dla przetwarzania części ubitych zwierząt na różne pożyteczne produkty. Wraz z tymi okrętami — wytwórniami, udało się w podróż osiemdziesiąt pięć statków pomocniczych, liczących około pięć tysięcy ludzi załogi. Olbrzymia ta flota podążyła ku południowemu morzu arktycznemu, gdzie w pobliżu bieguna znajdują się właśnie „knieje” grubego zwierza. I dziś jeszcze łowy w owych zablokowanych lodami okolicach, odbywają się w łodziach. Jednak są one trzydziści metrów długie, zakryte i zaopatrzone w parową maszynę lub motor. Każda taka łódź posiada załogę składającą się z jede-

nastu ludzi, którzy przez cały czas łowów, pozostają na miejscu, t. j. nie powracają do okrętu macierzystego. Załogę stanowią: dwaj inżynierzy, dwaj palacze, czterej majtkowie, steward, harpuńczyk oraz sternik. Harpuńczyk wystrzela z armaty harpun stalowy, dwumetrowej długości, celując w środek wieloryba, w pobliżu linii wodnej. Dobry strzelec, za pierwszym strzałem trafia rybę śmiertelnie i mistrze tacy są oczywiście, bardzo poszukiwani i doskonale płatni. Najslawniejszy z nich, Norweg Lairs Andersen, dotąd nie chybił celu pono ani razu, to też jedno z towarzystw zakontraktowało go na przeciąg trzech lat, gwarantując mu roczny dochód w kwocie około pół miliona złotych.

Wieloryb otrzymawszy śmiertelny strzał, szarpie w agonii stalową linę i nie-raz przez kilka godzin rwie łódź za sobą. Trup zwierzęcia zostaje przyholowany do burty łodzi i następnie nadymany za pomocą specjalnej pompy powietrznej, który to zabieg, ma na celu utrzymanie ryby na powierzchni wody. Każda łódź chwytła zwykle po kilka wielorybów, zanim powróci do okrętu macierzystego.

Półow wielorybów jest przedsięwzięciem nader lukratywnym. Oto kilka cyfr: w 1930 r. produkcja światowa oleju wielorybiego wynosiła milion dwieście tysięcy beczek. Z tej ilości przypadało na Norwegię prawie dwie trzecie, przedstawiające wartość stu pięćdziesięciu milionów złotych. W ostatnim dziesięcioleciu obrót Norwegii w produkcji tym wyrażał się w cyfrze: półtora miljarda złotych.

Rzeczywiście — dobry interes! kr.

Tragedja kawy

Czem dla Kanady pszenica, dla Argentyny mięso, dla Węgier wino, tem jest dla Brazylii kawa. Brazylija produkuje trzy czwarte ogólnego zbioru światowego kawy. Jest to nadprodukcja, któraby obniżyła cenę kawy, poniżej kosztów własnych, gdyby się dostała na rynek. Tem się tłumaczy, że Brazylija sprawia więcej kłopotu zniszczenie nadmiaru kawy, niż jej wyprodukowanie. Musi ona bowiem stary zapas usunąć, żeby zrobić miejsce na rynku dla nowego żniwa. Jest to udział Brazylii w kryzysie światowym. Dotąd zatopiono 12 milj. worków kawy w Oceanie Atlantyckim, spalono na plantacjach w Santos, w piecach gazowni w Rio. Każdego dnia wyrusza z Rio napełniony po brzegi kawa, statek na morze, gdzie robotnicy wyrzucają ją do wody. To niszczenie kawy kosztuje grube pieniądze. Tysiące robotników zajęte są napełnianiem worków, znoszeniem ich do statków, rzucaniem do ognia.

Nadwyżka produkcji ubiegłego roku wynosiła 6 milj. worków po 60 kg. W ubiegłych latach nadwyżkę żniwa skupował „Conselho Nacional Do Cafe”, który część zachowuje na lata chude, a resztę niszczy.

Brazylija wywozi co roku 16 milj. worków kawy. Posiada ona pola diamentów, kopalnie złota, lecz największym jej skarbem jest kawa. Morze pod Rio de Janeiro zatrute jest kofeiną, z Santos rozchodzi się dym palonej kawy w bezbrzeżną dal, w fabrykach brykietów polewa się góry kawy kreoizotem, by ją uczynić niezdadną do użytku. W. i P.

Wybuchy Wezuwiusza na zamówienie za pociągnięciem sznurka

Turyści domagają się rozmaitości wrażeń, trudno zatem czekać im czekać, aż Wezuwiusz zechce z własnej woli wypłuć trochę lawy, ognia i dymu. Pomysłowi przedsiębiorcy w Neapolu postanowili zatem, poczynając od końca czerwca, urządzić od czasu do czasu sztuczne wybuchy wulkaniczne. Próba generalna z udziałem najlepszych pirotechników włoskich odbyła się na stokach wulkanu w tych dniach z jaknajlepszym skutkiem. Detonacje, sztuczna lawa, dym, płomień, były tak ludzko naturalne i głośnie, iż mieszkańcy okolicznych wiosek, widząc co się święci, powybiegali ze swych domostw w nocnych strojach i gotowi już w poplochu do gremjalnej ucieczki.

Płaskorzeźby z IX wieku przed nar. Chrystusa

Ekspedycja brytyjska archeologów, która bawi w Palestynie, dokonała ciekawego odkrycia na terenie, na którym znajdują się ruiny biblijnego miasta Izraelitów — Samarii. Znalezione oto wśród szczątków t. zw. domu króla Ahaba kilka rzeźbionych tabliczek z kości słoniowej. Na jednej z nich znajdowała się płaskorzeźba, wyobrażająca walke hyka z lwem, na drugiej — postacie skrzydlatych sfinksów i archaniołów.

Psy w roli przemytników.

Na wybrzeżu hiszpańskim przy granicy francuskiej straż celna stwierdziła, że psy używane są stale do przenoszenia kontrabandy ze statków, przybijających do małych portów nadgranicznych. Psy te, jak opisuje komendant hiszpańskiej straży celnej, są prawdziwymi mistrzami w fachu przemytniczym. Gdy dojrzą celnika, zmieniają natychmiast kierunek i wymijają go, nie wydając żadnego poszczeku. Po wyjściu z wody, nie otrząsają się, jak to czynią psy wogóle, lecz pędzą z miejsca przed siebie. Przemycane towary, zapakowane w nieprzemakalną tkaninę, mają ci czworonożni przemytnicy przymocowane na grzbiecie.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

W dzisiejszych czasach kryzysowych publiczność uważa teatr za miejsce wypoczynku. Dyrekcje teatrów zaś szukają sztuk pogodnych, wesołych, roześmianych i roztańczonych. Idealną formą takiej sztuki, gdzie znaleźć można i wesołą piosenkę i ciętą satyrę, ruch, werwę i taniec, jest oczywiście wodewil, a taki klasyczny wprost wodewil to wiecznie młoda „Królowa przedmieścia” Konstantego Krumińskiego, którą dziś wystawia Teatr Polski. Niedawno ona rozpoczęła nowy, niewiadomo który z rzędu, pochód triumfalny po scenach polskich. Grali i grają ją w Warszawie, Krakowie i Lwowie. Obecnie zawitała na naszą scenę, została nieco odświeżona i przybrana, lecz nie zatraciła żadnych z tych cech, które jej zdobyły popularność. Nie straciła swej beztroskiej naiwności, swej prostoty i swego lokalnego kolorytu.

Najbliższa premiera Teatru Polskiego w piątek 8 bm. „Prawda w winie” de Flersa i Croisseta. Komedja ta dotąd nigdzie nie była grana.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj nieodwołalnie ostatni występ Jerzego Leszczyńskiego, który w przepysznej, niesłychanie miłej komedji „Miłość już nie w modzie” kreuje główną rolę męską. Znakomity artysta, którego wielki talent posiada tyłu wielbicieli wśród poznańskiej publiczności, pożegna przeto w dniu dzisiejszym nasze miasto.

Jutro premiera głośnej w całym świecie farsy, „Opiekuj się Amelią”. Fenomenalny humor i niedająca się opisać siła komiczna, stawiają tę farsę

w rzędzie największych ewenementów lekkiego repertuaru. Niesłychanie zabawna fabuła, oparta na historii paryskiego bonwivanta, starającego się o spadek, ujęta jest w oszalamiającą wprost akcję, a cała galerja przepysznych typów urozmaica tę farsę. Doborową obsadę stanowią czołowi artyści zespołu, a specjalną i miłą atrakcją dla publiczności jest pierwszy występ ulubienicy Poznania Jadwigi Fontanówny.

Teatr Letni Plac Nowomiejski 5.

Dzisiaj, w poniedziałek przedstawienie zakupione. Kasa teatru w tym dniu biletów nię esprzedaje. We wtorek poraz 12 arcywesoła komedjo-rewja „Teść szaleje”, ściągająca coraz większe zastępy publiczności do cieniatego ogrodu. Bezustanne salwy śmiechu, brawa przy otwartej kurtynie towarzyszą temu przedstawieniu, w którym satyra, aktualne piosenki i tańce zdobywają uznanie rozbawionej publiczności, oklaskującej gorąco grę pp. Czarskiej, Broniczowej, Fiszera, Kopczyńskiego, Warchalewskiego, Kuryłły, Zelskiego, Gozdawy i Kirskego. Przedprzedaż w firmie Szrejbrowski, plac Gwary. Bony ulgowe ważne na każde przedstawienie. W przygotowaniu „Ułani księcia Józefa”.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Stanisława Stasiewska, Ostrzeszów, w pewnej intencji 5 zł; — M. i W. S., Rogoźno, z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze błogosławieństwo dla całej rodziny 2 zł; — I. K. z Poznania z podziękowaniem za dotychczasowe z prośbą

DŹWIĘKOWE KINO „METROPOLIS“

Od poniedziałku, dnia 4-go lipca 1932 roku

Motto: „Takiego filmu jeszcze nie było!..“
— pisał jeden z paryskich dzienników o niniejszym arcydziele ekranu.

Wspaniały dźwiękowo-śpiewny film — rewja z życia marynarzy, częściowo w barwach naturalnych p. t.

WSZYSCY NA POKŁAD

W rolach głównych: JACK OAKIE — POLLY WALKER

Reżyserował twórca filmu „Rio-Rita” — Luther Reed

Bogata wystawa! Emocjonująca treść! Kapitalna gra! Prześliczne melodje piosenek marynarskich! Pomysłowe tańce! Oryginalny „bal morski”! itd. itd.

Początek seansów o godz. 6,30 i 8,30. Przedprzedaż biletów w dniu poprzednim od 12 do 1 w poł., w niedziele i święta od 11 do 1 w poł. Tel. 11-55

o dalsze łaski 3 zł; — Jakób Kl. z Poznania z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo 5 zł; — J. R. z prośbą o zdrowie 5 zł; — Gruszczyński 5 zł; — Eleonora Derkacz 2 zł; — Edward Suszczyński 2 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 47 zł.
Na Komitet tanich kuchen: Rodzina Ansion 5 zł.
Na ociemniałych żołnierzy: Rodzina Ansion 5 zł.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Wtorek, dnia 5 lipca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 12.10 (Warszawa); godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 notowania giełdy; godz. 16.55 „Więści z frontu”; godz. 17.00 (W); godz. 18.00 (W); godz. 18.20 płyty; godz. 18.35 lekcja języka włoskiego (lingwafon.); godz. 18.50 płyty; godz. 19.00 „Świat książek”; godz. 19.35 (W); godz. 19.45 płyty; godz. 19.58 sygnał czasu; godz. 20.00 koncert muzyki lekkiej; wyk.: Orkiestra 57 p. p. pod batutą por. Antoniego Szałkowskiego, Ernestyna Andrzejewska (sopran), Brunon Kubik (akomp.); godzina 21.20 recital organowy prof. Feliksa

Nowowiejskiego (tr. z auli U. P.); godzina 21.50 (W); godz. 21.55 sygnał czasu — komunikaty sport i polic.; godz. 22.15 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.45, 13.35 i 15.10 płyty; godz. 15.35 komunikat Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Państw. Sportowego Zw.; godz. 15.40 płyty; godz. 16.35 komunikat centr. biura hydr. dla żeglugi i rybaków; godz. 16.40 „Życie w czterech ścianach” — p. Marja Ankiewiczowa; godzina 17.00 koncert symfoniczny w wyk. Ork. Filharm. pod dyr. A. Berdjajewa; godzina 18.00 „Polowanie na kozła” — prof. R. Wacek (Lwów); godz. 18.20 muzyka taneczna; godz. 19.35 prasowy dziennik radiowy; godzina 19.45 „Listowne nauczanie rolnictwa” (kursy koresp. im. Staszica) — prof. Janowski; godz. 20.00 koncert popularny w wyk. Ork. Filharm. Warsz. pod dyr. K. Wilkomirskiego, Aniela Szlemińska (śpiew); godz. 20.55 feljton literacki pt. „Poeta i morze” — p. Jan Waśniewski; godz. 22.00 muzyka taneczna; godz. 22.40 wiadomości sportowe; godz. 22.50 muzyka taneczna.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



W niedzielę, dnia 3 lipca o godz. 9 wieczorem zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, mój drogi, nieodżałowany mąż, nasz najukochańszy, najtroskliwszy ojciec, brat, teść, stryj, wuj i dziadek, ś. p.

Władysław Radomski

przeżywszy lat 63, o czem zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 lipca o godzinie 9,30 z domu żałoby. Nabożeństwo żałobne odprawi się w kościele św. Klemensa, poczem nastąpi złożenie zwłok do grobowca rodzinnego.

Mogilno, Września Rawicz.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Powózki oczekiwać będą na dworcu.

nw 4170



Dr. Adam Pachoński

zastępca Dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego

i Kierownik oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Poznaniu

zmarł w dniu 2 lipca b. r.

O śmierci zasłużonego i nieodżałowanej pamięci Współpracownika zawiadamia

Rada Nadzorcza
Banku Gospodarstwa Krajowego.



Dnia 2 lipca b. r. zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami

Dr. Adam Pachonński

zastępca dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego
i kierownik oddziału B. G. K. w Poznaniu.

Odprowadzenie zwłok na cmentarz św. Marcina przy ul. Bukowskiej, nastąpi dnia 5 lipca b. r., o godz. 17-tej z domu żałoby przy Al. Marcinkowskiego 6.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zmarłego odbędzie się w środę, dnia 6-go lipca b. r., o godz. 9-ej rano w kościele parafjalnym św. Marcina.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, matka i rodzina.

Pw 3 077-55.423



Dnia 2 lipca 1932 r. zmarł nagle, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, ukochany
tata, syn, zięć, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Józef Lick

przeżywszy lat 33. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 b. m., o godz. 18.30, z domu żałoby ul. Kilińskiego 10.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z synkiem i rodzina.

zw 15163



Dnia 2 lipca 1932 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, ś. p.

Antoni Kamasa

przeżywszy lat 81. Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lipca 1932 r., z kościoła parafjalnego w Wronczynie.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Złotniczeki, Poznań.

zw 15165/6



W dniu 2-gim lipca b. r. zmarł ś. p.

Dr. Adam Pachonński

Prezes Koła Filistrów Convent'u Mercuria.

W Zmarłym, który był jednym z najbardziej zasłużonych i oddanych Korporacji Filistrów, tracimy niezapomnianego Przyjaciela i Opiekuna.

Pamięć o drogiej nam postaci Zmarłego pozostanie żywą przez wszystkie pokolenia Mercurytów.

Za Convent Mercuria

Korp. Akad.

Ojciec K! i Prezes Korp. czynnej.

zw 15169

P.P.

Piekarzom i cukiernikom podaję do łaskawej wiadomości, że z dniem 1 lipca 1932 roku, **otworzyłem przy ulicy KOZIEJ nr. 8**

skład artykułów i przyborów piekarsko-cukierniczych.

Zadaniem moim będzie Szan. Klientele pod każdym względem zadowolić.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Marjan Kostański, Poznań, ul. Kozia 8
telefon nr. 17-53.

Pw 3081-55.426

BALANS - PRASA

silniejsza (5-10 000 kg)
celem kupna **poszukiwana.**

Zgłoszenia

St. Zieliński i S-ka

Sp. z o. odp.

Poznań, Mylna 18. — Tel 62-95.

zw 15 168



Na raty

miesięcznie

EXPRESS 20 zł

Kromczyński, Poznań,
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży
maszyn doszycia potrzebni.

TANI TYDZIEŃ

Pończoch Rękawiczek

Stanisław Schulz

Poznań, Stary Rynek 80/82.

Pw 3080-55.429

Folwark

kupię 500—700 morgów lepszej ziemi z dobrymi budynkami niedaleko Poznania. Zgłoszenia z dokł. opisem do Kurjera Poznańskiego pod zw 15148

WYPRZEDAJE SIĘ

na Gieldzie Handlowej, ul. Stawna 13, przy ul. Wronieckiej, z wolnej ręki, codziennie od godz. 9 rano do 6 wieczorem, pozostałości z licytacji, jak:

zegarki damskie i męskie, zegarek antyk wysadzany diamentami, pierścionki brylantowe, szpilka do krawatu, sygnety i obrączki złote, dewizka złota, papierosnice srebrne, laski ze srebrnymi gałkami, aparaty fotograficzne, lornetki, garnitur niklowy do kawy, mikromierz, pudełko cyrkli, żelazko elektryczne do prasowania, zegar w postumencie, flet, gitara, głośnik „Philipsa”, aparat radiowy 3-lampowy „Telefunken” na prąd stały, aparat 3-lampowy z akumulatorem, maszyna do pisania, maszyna krawiecka, materiał na męski płaszcz wiosenny, poduszki wyszywane, ubrania męskie, ubrania smokingowe, ubrania frakowe, płaszcze damskie i męskie, futro damskie, futra męskie, kurtki futrzane, kurtka skórzana, bielizna dziecięca, pończochy damskie i dziecięce, skarpety dziecięce, trykoty kąpielowe damskie i dziecięce, pajacyki i sukienki dziecięce, sweterki i czapki dziecięce, rękawiczki damskie skórkowe, kuchnia, lampy elektryczne i gazowa, szafy do garderoby, łózko żelazne, obrazy, 2 samochody „Fiat” 501, 503 i samochód „Mathis” i wiele innych przedmiotów. Pw 3082-55.425

GIELDA HANDLOWA — LOMBARD, Stawna 13, Tel. 2808.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, 6 b. m., od godziny 10-tej, sprzedawac będę w Pobjedziskach najwięcej dajacemu za gotówkę:

maszyny i narzędzia rolnicze, jak wialnie, sieczkarki, młocarnie, maneże, plugi, opelacze, kartoflarki i inne oraz maszynę do pisania i szafę żelazną. nw 4607
Zbiórka o godz. 9.30 w moim biurze.

Br. Grzesiak, komornik sądowy z p., Pobjedziska

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego najukochańszego i najdroższego męża i naszego najtroskliwszego ojca, ś. p.

Stanisława Tucholskiego

odbędzie się za spokój duszy Jego

msza św. żałobna

w środę, 6 b. m., o godz. 8-mej w kościele św. Marcina, o czym wszystkich Krewnych i Znajomych zawiadamia

zw 16167

żona z dziećmi.

Powróciłem

Dr. K. Nowakowski

Chirurg

Dyr. Lecznicy przyw. przy Szpił. Miejskim

Doc. Uniw. Pozn.

zw 518

Zawiadamiam Szanownych Gości i Sympatyków, iż otwieram z dniem 5 lipca b. r. przy ul. Woźnej 1

Restaurację Jadalnię „Historyczny Kamień”

Polecam doskonałą kuchnię, również dobrze pielęgnowane napoje. Prosząc o łaskawe poparcie, kreślę z poważaniem Edmund Hödt.

zw 15164

HEL piękna willa w lesie, pokoje 3—4 osobowe, całodziennie utrzymanie, doskonała kuchnia, śliczne położenie, plaża tuż przy willi, — żaglówka.
Zgłoszenia: **zw 15 158**

Hel, willa Mövennest.

Hemoroidy giną!

w 5—6 dniach bez lekarstwa i operacji. 56-letnie doświadczenie. Mam 143 podziękowań. Po otrzymaniu dokładnego opisu choroby, wysyłam przepis za pobraniem 7,60 zł. dp 502

I. Wierzbowski, felczer szpitalny — Nowe-Pomorze.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lampowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Wyrobów skórzaných

skład centrum Poznania sprzedam. Powód działy rodzinne. — Zgłoszenia „Par” Aleje Marcinkowskiego 11, pod 55.391 Pw 18 618-55.391

Willę

6 pokojowa w Puszczykowie, 10 minut od stacji pod lasem korzystać sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zw 74 963

Rowery

„Lucznik” i innych marek od zł 200 gotówka, ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9. dw 534

„Antyki”

meble używane sprzedaje, kupuje Wielkie Garbary 39. Pw 19 159-55.409

Parcela

ca. 2200 mtr przy przedłużeniu ul. Dąbrowskiego korzystnie do nabycia. Może być podzielona na dwie. Adres wskaże Kurjer Poznański zw 74 977

Ga. 150 q.

porzeczek czerwonych i trochę czarnych będą miały na sprzedaż Zakłady Ogrodnicze Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Janówku pow. Znin. nw 4124

Zegar uliczny

mechaniczny w dobrym stanie na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zw 75 607

Motocykle

Motosaohy modele 1932 sprzedaje. Ceny niższe. Koszyczński, Ogrodwa 15/16. Pw 16 045-16.42

Jadalnia

czarno - debowa z 300 sprzedam. Godz. 5—8 Górna Wilda 65. m. 19. zw 75 794

Łóżko

z materacem tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże Kurjer Poznański zw 75 525

Sprzedam

dom 20 ubikacji 4 pokoje wolne. Wytwórnia wód mineralnych miasto powiatowe, gimnazjum, blisko Poznania 50 000. Wskaże Kurjer Poznański zw 75 531

Lokomobile

dobra do każdej młocarni za 3500 sprzedam. Gądziński, Polskawice poczta i stacja Pobjedziska. zw 74 855

Fortepian

zarusz tanio sprzedam. Wł. Szwedt. Kręta 21, II. dw 515

Młyn wodny

120 pszennej ziemi, obiekt 100 000. pierwszorzędne zobudowanie — sprzedam, zamienie na dom. Górny. plac Nowomiejski 10 a. zw 75 534

Sprzeda

się gospodarstwo 12½ ha w miejscowości odległej od Poznania o 18 km. z maszynami budynkami. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 75 543

Kolonjalkę

bez mieszkania sprzedam. Wielka 23 (Ślusarskiej). zw 74 571

Jadalnię stylową

pięknie rzeźbiona bardzo tanio. Stolarska. Bukowska 9. zw 75 799

Rower
nowy tani. Słowackiego 48.
mieszkanie 6

Dom
rodzaj willi nowobudowana, jedna
morga ogrodu przy Poznaniu, ce-
na 19 000, wpłaty 10 000 złotych.
Bloch, Poznań, Długa 5.
zdzw 75 782

Samochód
Protos otwarty tani sprzedam.
Pr. Ratajczaka 19, m. 8.
zdzw 75 736

Opony
nowe 800x130 Superfles Pirelli
sprzedamy. Ul. Żydowska 33.
skład. zdzw 75 714

Dywany
Żywieckie
ręcznie wiazane,
prawdziwe tylko
z marką ochron-
ną „Dywan Ży-
wiecki” na plo-
mbie. Wylączna
sprzedaż Bracia
Górczy, Poznań,
Stary Rynek 44.
i pietro, wejście z ulicy Woznej.
Pw 19 157-26,36

Maszyny
do pisania dobre okazujące z gwa-
rancją od 80 zł, nowe od 550.
— Skóra i Ska Poznań Aleje Mar-
cinkowskiego 23. zdzw 72 123

40 gr
parcele pomiędzy Bukowską, Da-
browskiego wpłaty 100.— Anto-
ninku. Starece wszystkich dzie-
licach Poznań. Kredyt. Budowa
De-Ka-Ha Aleje Marcinkow-
skiego 13. zdzw 73 411

Zegar stróżowski
Gramofon walizkowy
wraz 19 płytami bardzo tani. Ja-
sielski Pl. Wolności 3. zdzw 74 983

Okazyjnie
sprzedaje pierścienki brylantowe
„Occasion”. Aleje Marcinkow-
skiego 23. Franciszek Fran-
czyszynski. zdzw 75 161

Parasole
torebki olbrzymie
wybór tanie ce-
ny Czystej Szko-
ły 11 naprzeciw
Szpitala.
Pw 18 602-22,182

Fabryka octu
dobrze prosperująca korzystnie
do sprzedania. Oferty Kurjer
Poznański dw 3 962

Maszyny
do wyrobu dachówek cement, fal-
cowanych z 1100 podkładkami z
lanej stali do sprzedania tani.
Teodor Gunderman wyroby be-
tonowe. Wielec pow. Czarnków.
dp 536

Domek
nowy, trzypokojowy, ogrodem Za-
bikowie. gotówka 5 000, ośrod-
nictwo 12 morg. Starece, dom
szescipokojowy, 17 000, wpłaty 12
tys. Górny, plac Nowomiejski
10 a. zdzw 75 585

Pianino
tani sprzedam. Kraszewskiego
13, mieszkanie 5. zdzw 75 603

Maszyna
do pończoch nowa na sprzedaż.
Wrocławska 17, m. 6. zdzw 75 732

Wózek
dziecięcy. Fabryczna 34 b. mie-
szkanie 27. zdzw 75 521

170 pszennych
budynki murowane, kompletne in-
wentarze, żniwa 26 000, wpłaty
10 000. Centrala. Żydowska 1, we-
jście Kramarska. rw 2 058/9

Restauracje
z kanc. dobrem położ. sprzedam
lub kierownictwo kancja tylko
dobremu fachowcowi. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdzw 75 788/89

Siedzenie
sprężynowe sprzedam. Chwali-
szewo 34, m. 6. zdzw 75 740

Wózek
dziecięcy, elegancki, duży sprze-
dam. Kwiatowa 8, II. prawo.
zdzw 75 727

Rower
sprzedam. Kraszewskiego 9a.
m. 8. zdzw 75 827

Sypialnie
sprzedaje najtaniej Stolarnia, Ry-
baki 15. nw 4147/8

Pierzynę
tani sprzedam. Czesława 17 a.
mieszkanie 24. zdzw 75 606

Skład
rzeźniaki z elektr. urządzeniem i
mieszkaniami zaraz na sprzedaż.
Kazimierowski. Poznańska 8/10.
zdzw 75 699

Aparat
fotograficzny, smokingowe ubra-
nie korzystnie. Strzelecka 25, m.
8. zdzw 75 677

Damska
maszyna na sprzedaż. Wiosła-
ska 60, m. 1. Ratajcz. zdzw 75 646

Jajka
daleja sprzedaj. Kowalik, Wiel-
kie Garbary 20. zdzw 75 638/9

Limuzyna
„Citroen” jak nowa, korzystnie
sprzedam. Bessert, Poznań,
Młyńska 9. zdzw 75 679/80

Sportkę
modna tani. Wielkie Garbary
47, m. 2. zdzw 75 802

Domek
piętrowy, kilku lokatorów pro-
centujący się sprzedam 12 000
wpłaty 6 000.— (Zabikowo). Of-
erty Kurjer Pozn. zdzw 75 844/5

Majętki
406 morg. inwentarzami, żniwa-
mi 87 000, 40 000 wpłaty, 1 600, 900,
593, 400, 318, 180 morg. Ratajczak.
Plac Sapieżyński. zdzw 75 721

Skład
kolonialny dobrze prosperujący,
magiel, 2 duże pokoje kuchnia ko-
zystnie sprzedam. Powód choro-
ba. Adres Kurjer Poznański
zdzw 75 709

Spieszne!
Ogrodnictwo w małym mieście do
sprzedania lub wydzierżawienia.
Szybko zdecydowani reflektanci
mogą się zgłosić. Mencil, zegar-
mistrz Kcynia. Spadkobiercy be-
da obecnie od 6 lipca tylko kilka
dni. zdzw 75 705

Skład
mieszkanier, magiel, towarem
tani sprzedam Focha 39, mieszka-
nie 17. zdzw 75 701

Restauracje
centrum, mieszkaniem egzysten-
cją zapewniona sprzedaż tani
byle zaraz Powód dwa przedsię-
wzięcia. Adres Kurjer Pozn.
zdzw 76 627

Akumulatory
do samochodów i radia okaz-
nie sprzedam (rok gwarancji).
Oferty Kurjer Pozn. zdzw 75 881

Sprzedam
parcele budowlana ul. Warszaw-
ska — Osiedle z udziałem i pla-
nami 1 000 zł. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdzw 75 852

Sprzedam
I hipotekę, majątek 270 morg., 12
km od Poznania, 25 000 zł w zło-
cie z dammem lub zamienie na li-
sty Poznań. Ziemstwa Kredyt.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdzw 75 853

Dom
jedno piętrowy, rzeźnictwo mie-
szkanie pięciopokojowe, 2 morgi
ogrodu, blisko Poznania, cena 13
tysięcy. Metelski Zielona 3 mie-
szkanie 21. zdzw 75 667

Dom
6 pokoi 8 morg. ogrodu, stajnie,
garaż, dla ogrodnika, rzeźnika,
przedmieście Poznania sprzedam.
Zielinski. Wierzbicice 29.
zdzw 75 657

Radjo
5 lampowe sprzedam. Adres Ku-
rier Poznański zdzw 75 755

Domy
korzystnie sprzedam. Stary Ry-
nek 18, skład. rw 2057

Kopalnia złota
Pierwszorzędny skład kawy, cze-
kolady, cukrów, rynek, objęcie
około 4 000 złotych. Zgłoszenia
Szymankiewicz, Ostrów. Wkp.
Zdumowska 6. nw 4 172

Willka
ogrodem 2x3 pokoje kuchnia, po-
kój kuchnia, nowa, wolno od po-
datku i stempla kupno 15 000 a.
mortyzacji cena 33 000 (Górczyn).
Oferty Kurjer Poznański
zdzw 75 847

Samochód
5 osobowa elegancka limuzyna o-
kazujmie, Wiadomość Garaż Mie-
dzynarodowy, Tel. 13-16.
zdzw 75 830

Korpusy powozowe
karoserie — wozy — kola wózki
wszelkiego rodzaju wykonuje Oze-
slaw Marciniak, Mostowa 23, U-
cień potrzebny. zdzw 75 804

Beczki
debowe, beczki żelazna i duża
banie cynkowa sprzedam okaz-
jnie. Adres wskaże Kurjer Po-
znański zdzw 75 807

Plac
korzystnie blisko tramwaju sprze-
dam. Dziennik Wierzbicice 3.
zdzw 75 642

Skład
cukierników tani. Adres Kurjer
Poznański zdzw 75 818

Po słoje
Po aparaty (Wecka)
Po porcelanę
Po prezenty
tylko wprost do Hurtowni, Wro-
niecka 24 podwórze. zdzw 75 850

Rower
męski 2 stoliki debowe pod ma-
szynę i do sypialki bardzo tani
sprzedam Grobla 27 a. mieszkanie 10.
zdzw 75 767

Żegiestów
Zdrój parcela słoneczna na polan-
ce przy dworcu, morga magde-
burska sprzedam tani lub za-
mienie na obiekt w Poznaniu.
Oferty Kurjer Pozn. zdzw 75 769

40 gr
parcele pomiędzy Bukowską, Da-
browskiego wpłaty 100.— Anto-
ninku. Starece wszystkich dzie-
licach Poznań. Kredyt. Budowa
De-Ka-Ha Aleje Marcinkow-
skiego 13. zdzw 75 761

Kuchnię
nowoczesna, bufet z aparatem do
piwa tani sprzedam. Oferty Ku-
rier Poznański zdzw 75 689

Uwaga! Uwaga!
Meble w komis
jadalnie, sypialnie, gabinety me-
skie, saloni, kluby w skórce i ro-
belinie, pianina, dywany, kłimny
oraz inne pożyteczne meble przy-
mnie w komis na bardzo dogod-
nych warunkach Poznański Dom
Komisowy. Dominikańska 3, te-
lefon 24-42. Pw 3078-26,69

Karuzel
motorowy z mieszkalnym wozem
z powodu wyjazdu korzystnie
sprzedam. Edm. Wolkowski.
Kościan Wrocławska 12, nw 4171

5 KUPNA
Parcele
kupie. Szczegóły do Kurjera Po-
znańskiego zdzw 73 847

Kupię
okazyjnie smoły, papy, lepiku i
samochód Forda. Oferty Ku-
rier Poznański zdzw 75 050

Sztalugi
skrzynki do farb utensylia ma-
larskie kupie. Oferty Kurjer Po-
znański zdzw 75 335

Bufet
i urządzenie restauracyjne kupie.
Oferty Kurjer Pozn. zdzw 75 612

Pianino
kupie. Cena Kurjer Poznański
zdzw 75 602

Zyke
używana kupie. Zgłoszenia Ku-
rier Poznański zdzw 75 554

Maszynę
do prasowania kolimierzaków ku-
pie. Oferty Kurjer Pozn. zdzw 75 591

Fotograficzny
aparat 6 1/2 x 9 pierwszorzędny.
4,5 klisze. Oferty Kurjer Pozn.
zdzw 75 793

Parcele
na Jezycach w pobliżu tramwa-
ju ca. 800 mtr. front ca. 18 mtr.
pod domek kupie. Oferty Ku-
rier Poznański zdzw 75 799

Domek
ca. 5 morg. roli w okolicy Pozna-
nia z dogodną komunikacją ku-
pie. Oferty Kurjer Poznański
zdzw 75 800

Kupię
śmietnik betonowy przenośny u-
żywany. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdzw 75 691

Magiel
w dobrym stanie, wagę decymal-
na, szkła do cukierków, nakrycia
do sera kupie. Spieszne oferty
Kurjer Poznański zdzw 75 808

Kupię
szafę żelazna, ogniotrwała, śred-
niej wielkości, używana z zam-
kiem nienawiercanym oraz nie-
wielka, używana dobra maszynę
do pisania Oferty, podanie ceny,
prosze nadsyłać Kurjer Poznań-
ski pod dw 540

Świeży owoc
w gatunku doborowym kupujemy
po cenach dziennych we więk-
szych ilościach. Zgłoszenia upra-
szamy do ekspedycji niniejszego
pisma pod nr. zdzw 75 814

Domek
z ogrodem pod Poznaniem blisko
stacji kupie wpłaty 8 000. Oferty
Kurjer Poznański zdzw 75 836

6 KAMIENICE

Kamienice
wielki gmach narożnikowy, kom-
fortowe mieszkania, dochód 25 000
sprzedam 150 000. Czarniecki, Ma-
cina 62, II., telefon 31-08.
zdzw 75 746

Dom
nowy 8 ubikacji, 865 kwm. w Po-
znaniu Górczynie sprzedam. —
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdzw 75 578

Kamienica
piętrowa dwoma kładkami, zają-
dnie, mieście garnizonem 12 000.
dochód 3 000. Centrala. Żydowska
1 wejście Kramarska. rw 2 060/1

Willa
nowa 58 000 hipoteki amortyzacyj-
nej 25 000 na lat 30. Małecki, Po-
znań, Rybaki 20 a. zdzw 75 621

Willa
komfortowa z amortyzacją trzy
mieszkania, 43 000, wpłaty 16 000.
3 mieszkania 35 000, wpłaty 15 000.
2 mieszkania 23 000, wpłaty 11 000
poleca Popielski. Piekary 18, I.
zdzw 75 695

Willę
w Puszczykowie blisko dworca 8
pok. komfort, na korzystnych wa-
runkach sprzedam. Oferty do Ku-
rjera Poznańskiego zdzw 75 846

7 PIENIĄDZ

Potrzuje
na pierwszą hipotekę 4—6 tysie-
cy złotych gospodarstwo 100 mor-
gowie, procent płatny podług u-
god. Oferty Kurjer Poznański
zdzw 75 838

Poszukuje
8—12 tysięcy na I. hipotekę nowo-
wybudowanego domu wartości
70 000. Agenci wykłuzeni. Oferty
Kurjer Poznański zdzw 75 813

8 DO WYNAJĘCIA

2
pokoje przynależnościami, elek-
tryczność, meblami, czynsz 65
sprzedam zaraz 3 000. Śródmie-
ście. Oferty Kurjer Pozn.
zdzw 75 615

3
pokój, komfort zaraz. Telefon
3879. zdzw 75 575

Pokój
kuchnia zaraz. Kapanina 25.
Górczyn. zdzw 75 573

Mieszkanie
3 pokoje kuchnia I. piętro. Wilda.
dwuletni czynsz zgóry wynajmie
gospodarz. Oferty Kurjer Po-
znański zdzw 75 744

Ubikacja
sucha, słoneczna, lepszym domu
ewentl. przerobie 2 pokoje ku-
chenką 25 zł. konieczna kaucja
2 000 zł. Oferty Kurjer Pozn.
zdzw 75 686/7

5 pokojowe
komfort, okolica Mostu Teatral-
nego, I. piętro, centralne ogrze-
wanie, część mebli 4 000 zł od-
stąpię. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdzw 75 568

Pokój
umeblowany, centrum, bez uży-
wania kuchni I. potrzeba 600.—
May, Jernicka 12. zdzw 75 848

Pokój
balconowy, słoneczny, kuchnia,
Luboniu blisko dworca. Czynsz
miesięczny. Adres wskaże Kurjer
Poznański zdzw 75 690

Przy
ulicy Knapowskiego mieszkanie
pięć pokojowe, suche słoneczne,
ładny ogród z czynnem mie-
szkaczem. Adres wskaże Kurjer
Poznański zdzw 75 692

Czteropokojowe
komfortowe dzierżawa miesięcz-
na, dwupokojowe, trzypokojowe
wolne. Wskaże Zielona 3, mie-
szkanie 21. zdzw 75 697

Do
wynajęcia zaraz w nowoczesnej
kamienicy 6 pokojowa mieszkanie
wysoki parter centrum, wprost
od gospodarza na mieszkanie lub
cele handlowe. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdzw 75 673

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia z dzierżawę
dwuletnią 1 200 zł zaraz do wy-
najęcia. Zgłoszenia ul. Polna 5,
mieszkanie 19, od 4—6. zdzw 75 662

Pięciopokojowe
mieszkanie komfortowe, początek
Słowackiego do wynajęcia. Zwrot
kosztów remontu Oferty Kurjer
Poznański zdzw 75 839

Mieszkanie
dwupokojowe. Informacje Dzien-
nik, Wierzbicice 3. zdzw 75 643

„Rex”
Stary Rynek 45, odda trzypokoj-
owe, dwupokojowe. zdzw 75 811

9 SZUKA MIESZK.

3—5 pokoi
w centrum, front, nie wyżej dru-
giego piętra, poszukuje skromny,
pewny lokator wprost od gospo-
darza. Zapłaci ewentualnie czynsz
za rok zgóry. Oferty z podaniem
warunków Kurjer Poznański
zdzw 74 953

Mieszkania
2—3 pokojowe z wygodami oko-
licy Jezyc poszukuje pewny pła-
nik, ewentl. czynsz zgóry. Oferty
Kurjer Poznański zdzw 74 962

Mieszkanie
4 ewtl. 3 pokojowe z łazienką etc.
poszukuje moż. zaraz od gospo-
darza poważne bezdzietne mał-
żeństwo. Oferty Kurjer Pozn.
zdzw 75 812

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje mieszkania
1 pokojowego kuchnia wzrost od
gospodarza — dzierżawę zgóry. Of-
erty Kurjer Poznański zdzw 75 281

Trzypokojowego
mieszkania, czynsz zgóry poszu-
kuje. Jeskova. Czachurki p. Pał-
kowo. zdzw 75 524

Jednopakojowe
oddam, Szlag. Wyłom 51.
zdzw 75 520

2
pokoi z kuchnią wprost od gospo-
darza poszukuje stała urzędnicz-
ka. Oferty Kurjer Pozn.
zdzw 75 600

Mieszkania
3 pokojowe, tanie, komforto-
we w centrum poszukuje. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdzw 75 595

Poszukuje
w mieście 2—3 pokoi kuchnia,
czynsz miesięczny. Oferty Ku-
rier Poznański zdzw 75 560

Krawcowa
na stałej posadzie szuka pokoju
lub dwa pokoje i kuchnię od go-
spodarza. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdzw 75 630

Poszukuje
mieszkania 4—5 pokojowego
wprost od gospodarza od I. wrze-
śnia. Czynsz za rok zgóry. Oferty
Kurjer Poznański zdzw 75 752

Czteropokojowego
mieszkania komfortowego wprost
od gospodarza elegancka dzielnica
poszukuje. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdzw 75 840

Inżynier
kawaler poszukuje pokoju niekre-
pującego, telefon, lub mieszkania
3 pokojowego od gospodarza. —
Oferty Kurjer Pozn. zdzw 75 801

Mieszkania
4—5 pokojowe w śródmieściu
szukam spiesznie. Ratajczaka 14,
mieszkanie 4. zdzw 75 681

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
pokój kuchnie, przynależności I.
piętro, przy zbiegu czterech ulic
na takie same przy spokojnej uli-
cy, nie wyżej II. piętra. Oferty
Kurjer Poznański zdzw 75 601

11 POKOJE UMEBL.

Parterowy
wolny. Rybaki 22, prawo.
zdzw 75 576

Ładny
pokój, elektrycznym światłem.
Strzelecka 5, I. mieszk. 5.
zdzw 75 599

Centrum
pokój umeblowany dwom (małże-
ństwem). Młyńska 4, parter, prawo.
zdzw 75 598

Sympatyczny
pokój z utrzymaniem — bez.
Wierzbicice 13, m. 22.
zdzw 75 614

Pokój
pokoik. Wozna 9, m. 5.
zdzw 75 620

2
pokoje umeblowane zaraz. Wier-
zbicice 18, II. m. 8. zdzw 75 611

Pokój
niekrepujący. Młyńska 3, m. 11.
zdzw 75 608

Pokój
małżeństwu używaniem kuchni
lub wspólny od 15. Wrocławska
19, mieszkanie 5. zdzw 75 546

Pokój
Działyskich 1, mieszkanie 16.
zdzw 75 526

Pokoje
próżne lub umeblowane. Prusa 2,
mieszkanie 8. zdzw 75 535

Małżeństwu
pokój używaniem kuchni. Wier-
zbicice 15, mieszkanie 21. zdzw 75 540

Umeblowany
dwuosobowy zaraz. Zielona 7,
mieszkanie 10. zdzw 75 604

Pokój
pani 1 lub dwuosobowy. Żydow-
ska 26, m. 6. zdzw 75 615

Piekary
5, II., lewo, dwuosobowy.
zdzw 75 597

Niekrepujący
słoneczny, nobilowy. Wały Jana
III, II. m. 4. zdzw 75 6

Rabka
Pensjonat „Helios” komfortowy.
Ceny przystępne. Oktawia Piechocka. Telefon 70. n.w. 11 098

Pensjonat „Światowid”
Jastarnia
poleca pokoje ładne, słoneczne z utrzymaniem od 8 zł. Kuchnia warszawska. nwp 4153

Puszczykowo
47 willa Zofia, uroczyste położenie las, woda, spokój, pokoje słoneczne, kuchnia zdrowa. zdw 75 148

Zakopane „Krywań”
Ogrodowa, pensjonat Ludwiki Kampowiczówny centrum wylężania wśród ogrodów i tak — utrzymanie pierwszorzędne — ceny przystępne. zdw 75 706

Puszczykowo
pokoje z utrzymaniem 5 zł dziennie. Ul. Pocztowa 4. zdw 75 810

Zakopane — „Januszek”
Chałubińskiego, pensjonat adwokacki Kuchnia, Kuchnia obfita na masło, Piekarni, ogrodnictwo parki świetne. Ceny niskie. d.w. 538

16 OSOBISTE

A. Z.
Od jutra codziennie 9 god. zdw 75 700

Skradziono
pięćsetkę monogramem W. K. kamieniem ametystem. Ostrzegam przed kupnem. Kordelasińska. Wielkie Garbary 23. rw 2069

Jul
Pisz zaraz. Wyjść pięć. Chce jeszcze raz napisać z tobą mój. S. Wojciech. zdw 75 820

21 ZGUBY

Znaleziono
3. 7. 32 portmonetkę z zawartością odebrać Św. Marcina 66/7. m. 13. zdw 75 859

22 ROZMAITE

Kołdry
wykonuje, stare przerabiam. Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdw 74 784

Dr. W. Bernacki
lekarz przyrodnik homeopata Poznań-Winiary Leonarda 1 telefon 2002 przyjmuję teraz również przed południem. zdw 70 780

Kuracja
ziołowa. Karwowskiego 22. II. wprost za rynkiem Łazarskim. zdw 75 049

Dwoje dzieci
chłopięta) chłopiec i dziewczynka. bardzo dobrej rodziny krytycznie stosunki rodzinne zmieniają od czasu do czasu. Adres wskazuje Wydział Parafialny Św. Marcina, siostra Henryka. zdw 75 034

Pudła
brązowego — szczeniaka — kuria. Oferty „W. P.” Biuro Ogłoszeń Pietraszek. Warszawa. Marszałkowska 115. n.w. 4169

Krawcowa
w domu i poza dom przyjmuję tanio. Rybaki 22 a. m. 17. zdw 75 616

TEATRY

Teatr Polski: Dziś — „Królowa Przedmieścia”.
Wtorek, 5. 7. — „Królowa Przedmieścia”.

Teatr Nowy: Dziś „Miłość już nie w modzie”, ostatni występ J. Leszczyńskiego.
Wtorek, 5. 7. — „Opiekuj się Amelią”, premiera.

Środa, 6. 7. — „Opiekuj się Amelią”.
Czwartek, 7. 7. — „Opiekuj się Amelią”.

Teatr Letni (Plac Nowomiejski 5, tel. 29-08). Dziś i codziennie „Teś szałozę”.
Ceny od 1—3 zł.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Złota maska”.
Aurora: Pancernik Atlantic.
Colosseum: I. „W mrokach nocy”. II. Wielka atrakcja.
Corso: Krwawy porachunek i Król dzikich stepów.
Metropolis: „Wszyscy na pokład”.

Muza: Pod banderą miłości.
Odeon: Ostatnie dni Pompei.
Orzeł: „W niewoli u szkieł”.
Renaissance: „Kłamiesz kochanie” i „Djabelek”.

Roxi: Małżeństwo bez ślubu.
Sfinks: „Siódme Mocartstwo” oraz „Aż włosy dęba stają”.
Słońce: Księżyc w Montanie.
Tęcza: „Kapitan gwardji królewskiej”.

Wilsona: Zagłada Rosji (Raspoutine i kobiety).

Warszawska
pracownia sukien, płaszczy, kostiumów. Najbardziej zaawansowane. Przyjmujemy pilne zamówienia. Jankowsky, Kreta 23. zdw 75 741

7
miesięczne dziewczę zdrowe, bezinteresownie oddam na własne. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 75 694

Dobra
krawcowa w domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 75 826

Szyje
elegancko, szybko, tanio. Time. Św. Marcina 43. zdw 75 835

1,90
powleczenie na poduszki strojów od 2,90 z falbaną od 4,25. Jasek strojny od 1,50 powleczenie na posciel od 5,00 podpięcie gładkie od 7,90, strojne od 8,90, prześcieradła od 2,90 — ręczniki kuchenne gotowe od 48 gr. wafłowa biała od 55 gr. białe adamaszkowe od 85 gr. frotee od 95 gr. Na życzenie wykonuję wszelkie zamówienia w krótkim czasie. Specjalność: wyprawy poleca Fabryka bielizny J. Schubert, ul. Wrocławska 3. Uwaga: Garnitur poscielowy na 2 łóżka (2 poduszki) strojne jedwabem przerabiane 2 poduszki gładkie i 2 posciel) razem tylko 26 złotych. Pw 13 619-24,8

Woźna 12 Gwarna 20
Podręczniki
kupuje i płaci najkorzystniej — „Książka Antykwarjat”. zdw 74 483

Obiady — Kolacje
abonament 3 dania 1,20 włącznie obsługa. Restauracja „Pod Orlem” Fredry 12. zdw 74 324

Pierwszorzędna
krawcowa wykonuje wszelką garderobę damską, wykwinniejszą i skromną punktualnie, tanio. — Skryta 1. mieszkanie 5. zdw 75 555

Dziennik
świeżo rwane porzeczki sprzedaje ogród Grunwaldzka 27. mieszka. 1. zdw 75 542

Pobierający
rentę pomocnik introligatorski względnie kartoniarz wykonuje samodzielnie także inne zlecenia. Twardowski, Poznań-Wilda Zupańskiego 5. III. front. zdw 75 745

Radjoaparat
nowy typ do sieci oświetleniowej sprzedam tanio i na wksele. — Wrocławska 3. Mielcarek. zdw 75 582

Kracowa
pierwszorzędna poleca się tanio w domu i poza dom. Alieje Marcinkowskiego 3 a. m. 7. zdw 75 775

Futra
wszelkiego rodzaju modernizuje, naprawia, przechowuje. Sprzyja firma Jankowski Kreta 23. zdw 75 747

23 OŻENKI

Panna
przystojna, dzielna fryzjerka. lat 35, posiadająca kompl. wyprawę osobistą, 1.000 zł gotówki i meble na dwa pokoje, szuka odpowiedniej partii. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 75 796

Młoda
przystojna, miła blondynka, posiadająca wyprawę, umebłowanie z powodu braku znajomości poszukuje ta droga sympatycznego z dobrem sercem pana. Cel matrymonialny. Rzecz traktuje poważnie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 581

Wdowiec
rzemieślnik, lat 50, przystojny, szlachetnego usposobienia posiadający 8.000 majątku i mieszkanie trzypokojowe szuka dobrej żony ośkołkowie gotówki pożądana. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 75 825

Dla córki
jednaczki, lat 22, przystojnej blondynki, posiadającej 4 pokojowe mieszkanie komfortowe Poznań 5000 złotych gotówki, później więcej, poszukuje meza najchętniej urzędnika na posadzie państwowej (oficera) do lat 36. Tylko poważne oferty Kurjer Poznański zdw 75 824

Szatynka
lat 28, wyprawa, z braku znajomości poszukuje panów celu matrymonialnym. Oferty Kurjer Poznański zdw 75 803

24 NAUKA

Kursy
stenoграфии, pisanie maszyną — księgowości, rachunkowości korespondencji rozpoczynam 4 lipca. Tyran. Zaworska, Strzelecka 33. Plac Światokrzyski. zdw 70 472

Maturzysty
specjalista fizyki i matematyki poszukuje lekcji. Oferty Oredownik Wielkopolski zdw 75 293

Kto?
z panów nauczycieli przygotuje chłopca przez czas wakacji do V klasy powszechnej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 75 815

Kursy
stenoграфии, pisanie na maszynie rozpoczynam 5 lipca. Kamtaka 1 II. p. zdw 71 474

Anglik
udziela lekcji. Ceny przystępne. Św. Marcina 38 — 4. godzina 4—6. Pw 3079-55,419

25 MUZYKA

Trąbkę
B sprzedam. Kaczmarek, Zamkowa 5. zdw 76 631

26 ROZRYWKA

Kino „Corso”
Krwawy porachunek i Król dzikich stepów. zdw 75 592

Kino „Muza”
Łazarz, Focha 23. — „Pod banderą miłości”. — Jerzy Mar i i Złoty Sawan w rolach głównych. zdw 76 860

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Pielegniarka
poszukuje posady do niemowlęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 74 671

Szukam
jakiegokolwiek pracy lub posługi jako przychodnia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 74 600

Biuralistka
szuka posady zaraz lub później, ewtl. kasjerka na wieś. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 045

Książkowa
początkująca poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 74 971

Bona
inteligentna, z dobrej rodziny, z kilkoletnią praktyką, kochająca dzieci, szuka posady na wieś. Dobre świadectwa, referencje. Łask. oferty Kurjer Poznański zdw 75 443

Wychowawczyni
młoda, spokojna, przyjmie jakiegokolwiek posade do dzieci, prac domowych, zastępczyni domu, ewentualnie składki. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 291

Gospodyni-kuchmistrzini
pracowała w dużych dworach poszukuje posady od 1 sierpnia do dworu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 75 489

Młoda gospośia
poszukuje posady od 15. 7. lub 1. 8. najchętniej w majątku, dobrem gotowaniu, pieczeniem i chowem drobin. Oferty Kurjer Poznański zdw 75 450

Fachowiec drzewny
wolny od wojska, władający językiem polskim i niemieckim, obojętny z wykorzystaniem drzewa, poszukuje posady zaraz lub później w tartaku lub składnicy drzewnej budowlanej opalowej. Wymagania skromne. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 75 265

Młoda
szuka z gotowaniem także do pomocy w składzie, szuka pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 75 609

Książkowa
maszynistka poszukuje posady, wymagającej skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 557

Dziewczyna
przechodziła szkołę gospodarstwa, szuka posady do wszelkiej pracy z gotowaniem, najchętniej za pokojową. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 544

Panienka
lat 22 poszukuje posady do dziećci lepszym domu, sycie, haft na wieś. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 599

Praczą
poszukuje prania. Półwiejska 35. m. 6. rw 2018

Osoba
starsza poszukuje posady do gotowania na przychodnia, stała. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 605

Kucharka
z dobrem gotowaniem, dobrymi świadectwami, poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 593

Posługaczka
tania, uczciwa, szuka posługi. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 565

Bufetowa
z obsługa gości, poszukuje posady od zaraz lub od 15. 7. mieszkowosć obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 565

Poszukuje
posady z dobrem gotowaniem, z prawianiem cerowaniem do 2 lub 3 osób w religijnym domu. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 590

Bacon Eksport
Kupiec z obcymi językami i kucją, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 770

Starsza
samodzielna dziewczyna z dobrem gotowaniem, poszukuje posady, także na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 658

Dziewczyna
samodzielnie gotowaniem, szuka posady do wszelkiej pracy domowej do samotnej osoby lub starszych państwa od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 773

Dziewczyna
zaufana, samodzielna, z dobrem gotowaniem i poleceniami, poszukuje posady, także na wyjazd. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. jw 1 023

Praczą
poszukuje prania — od 3—4 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 749

Kucharka
gospodyni samodzielna szuka posady lepszym domu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 75 735

Osoba
uczciwa, samodzielna gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 726

Starszy
kupiec, sumienny, pracowity, pierwszorzędne świadectwa, gwarancja, poszukuje posady w domu lub innej. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 707

Ogrodnik
kawaler, pierwszorzędne polecenia, szkoła ogrodnicza i kilkoletnia wzorowa praktyka, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 75 636

Czysta
dziewczyna poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 632

Sekretarz
advokacko-notarialny z dłuższą praktyką poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 629

Zdolny
wolontariusz fryzjerski przyjmie posade. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 857

Gospodyni
w średnim wieku, dzielna z bardzo dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia uprasza Zmysłowska, Guc, powiat Czarnków. zdw 75 855

Praczą
czysta szuka prania. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 663

Służąca
uczciwa szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 660

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 659

Praktyki
rolnej poszukuje maturzysty. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 771

Służąca
do wszelkiej pracy domowej, dobremi świadectwami, poszukuje posady zaraz lub 15. 7. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 645

Inteligentna
panienka z ładnym charakterem pisma poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 647

Poszukuje
posługi zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 758

Poszukuje
posady za wożnego z kaucją i panienka do cukierki lub kawiarni z kaucją. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 756

Bona
Włkp, sierota z kursem ochrannym, i pielegniarskim z praktyką przy starszych dziećciach i niemowlętach, sycie, lekcje poszukuje posady. Zakrzewska, Grudziadz, ul. Murowa 59a, I. p. zdw 75 753

Zarząd
domem i inteligentnej, starszej, samotnej osoby przyjmie panną inteligentną z Kongresówki, lat 33. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 75 888

Dziewczyna
lat 16, z prowincji zdrowa, silna, z racemami robotkami poszukuje posady do wszystkiego bez gotowania lub do dziecka zaraz lub od 15 lipca. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 828

Inteligentna
panienka z lepszym domu z językiem angielskim zna sycie, haftowanie poszukuje posady do dziećci od 2 lat, najchętniej na wieś, lub jako towarzysząca do starszej pani na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 805

Dziewczyna
do prac domowych lub do restauracji poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 766

Bielizniarka
szuka posady do sycia bielizny poza domem — wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 821

Dziewczyna
biedna, młodsza z prowincji szuka posady ośkołkowie gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 806

Szukam
pracy domowej zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 641

Rządca gospodarczy
kawaler, lat 32, 15-letnią praktyką dobry hodowca, organizator, poparty dobrymi poleceniami swych przynępalów, pracuje do brem wynikiem, poszukuje powodu zmiany administracji posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 75 812

500 zł
kaucej za odpowiednią posade lub bufet na rachunek da dziełny keller. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 75 829

Stenotypistka
własna maszyną szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 763

Dziewczyna
uczciwa i chętna z dobrem gotowaniem i prasowaniem sztywnej bielizny przyjmie posade zaraz z praniem lub jako przychodnia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 766

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 843

Osoba
uczciwa w średnim wieku poszukuje posady lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 682

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 685

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego szuka posady zaraz, lub od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 688

28 WOLNE MIEJSCA

Pralnia
Europejska, Lwów, Lyczakowska 19 a, poszukuje zaraz zdolnego farbiera oraz zdolnego chemika do wywabiania plam. n.w. 4122

Asyst. aptek.
poszukuje Apteka pod Orłem Wągrowiec. Oferty z podaniem warunków nadsyłać: Wągrowiec, Apteka pod Orłem. zdw 74 539

Tkacze
zdolni robotnicy na warsztaty mechaniczne potrzebni. Wejman, Kościelna 24. zdw 75 136

Pielegniarka
doświadczona potrzebna do niemowlęcia na Pomorze. Pensja 40 zł., zyciorys, fotografie odpis świadectw do Kurjera Pozn. zdw 75 182

Kucharka
restauracyjna samodzielna z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz na letnisko Morninowskie, poczta Ostroróg. zdw 75 548

Uczeń (ca)
w naukę dentystyczną zaraz potrzebny. Platna 500. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 549

Dziewczyna
przychodnia z języce do dziecka. Polna 4. IV., prawo. zdw 75 532

Za
pożyczkę 1 000 zł dam stała posade. Oferty Kurjer Pozn. zdw 75 666

Służąca
do wszystkiego potrzebna zaraz. Pl. Nowomiejski 5 a. m. 8. zdw 75 797

Rzeźnik (czka)
potrzebny zaraz z ośkołkowie gotówka. Mielżyński 3 a. m. 18. zdw 75 619

Służąca
potrzebna. Półwiejska 19, parter, lewo. zdw 75 594

500
pożyczki, dobra posada ekspedj. Oferty Kurjer Pozn. rw 2051

Służąca
potrzebna. Marij Magdaleny 3. Klinika. zdw 74 965

Dziewczyna
Chelmońskiego 21 — 2. zdw 75 785

Fryzjerka
potrzebna zaraz, Górna Wilda 45. zdw 75 762

Magistrat
miasta Czarnkowska

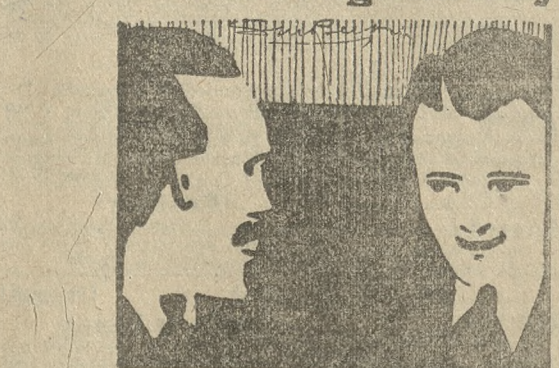
ogłasza konkurs na stanowisko nauczyciela języka francuskiego z łacina w Miejskim Gimnazjum Koedukacyjnym. d.w. 545

Dzieln
inkasent do inkasowania na miejsce zaległych należności po likwidacji składu ratального potrzebny od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. rw 2056

Służąca
z gotowaniem zaraz potrzebna Półwiejska 3. Rzeźnictwo. zdw 75 834

Służąca
pracowita sumienna lubiąca dziećci od zaraz gospodarstwo willew. 20 złotych miesięcznie. Ul. Ostroga 17. parter. zdw 75 768

Humor zagraniczny



— Na co twój wuj właściwie umarł?
— Tego nie wiem. Lekarz powiedział, że to nic poważnego.
(Matin, Paryż). S. F.

Przedpłata

na lipiec 1932 r. za dwa wydania razem wliczając tygodniowego dodatku „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. z 4,60, w agencjach w mieście z 4,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4,94 kwartalnie z 14,82 pod opaską miesięcznie w Polsce z 9,00, w innych krajach z 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 14